Kto chce być wójtem?

s.5

RADIO-TAXI OŁAWA
196-33
lub 71-303-96-33
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

OLAVIA TAXI
506 444 777

MAX TAXI
695 603 603

OŁAWA EC24 TAXI
PRZEWÓZ OD 1 DO 8 OSÓB
tel. 666 666 146
REKLAMA

NIE DZIELIMY

powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE WWW.TUOLAWA.PL INDEX 324280 ISSN 1509-0809 7 KWIETNIA 2022, NR 14 (1508), CENA 4,20 ZŁ 5% VAT

To wielka tragedia, ale Bartek jest silny! Wygra tę walkę dzięki WAM

s.2

Chcieli zwrócić uwagę na problem. I to się udało

s.11

Nauczycielka i lotnik

s.18

Dziki Zachód?

s.16-17

Ogień strawił zakład

fot. Wioletta Kamińska

Ponad 7 godzin trwało gaszenie pożaru bystrzyckiego zakładu produkującego znicze, świeczki i podpałkę. Straty liczone są w milionach złotych

- W akcji udział brało 36 zastępów zawodowej i ochotniczej straży pożarnej, w tym jednostki z Brzegu, Namysłowa i z Wrocławia - mówi Krzysztof Gielsa, zastępca komendanta powiatowego i rzecznik prasowy PSP w Oławie

9 771509 080008 14

eprasa.pl c3fbe667f9

POWIAT

Wielkie serca

To wielka TRAGEDIA, ale Bartek jest silny! Wygra tę walkę dzięki WAM

Kiedy się wybudził ze śpiączki, przeżył szok. Zobaczył, że jest bez nogi. Ale zdjęcia zmiażdżonego auta uświadomiły mu, że cudem uniknął śmierci. Bartek Górski miał tragiczny wypadek na autostradzie w Niemczech, po świętach wraca do Polski. Ludzie wielkiego serca robią wszystko, aby mu pomóc. Leczenie i rehabilitacja są bardzo wymagające i kosztowne. Ale widząc zaangażowanie wielu osób, wierzymy, że musi się udać

Dowodem jest m.in. kiermasz ciast, który zorganizowano w niedzielę w Gaci. Sprzedano aż 90 wypieków, co dało kwotę 9800 złotych. Na taki wynik pracowało wiele osób (więcej o tym pisaliśmy na portalu TuOlawa.pl). W organizację wszelkiej pomocy bardzo zaangażował się Kuba, brat Bartka, który z całego serca dziękuje za każdy, nawet najdrobniejszy gest. Zaprasza na kiermasz wielkanocny, który 9 i 10 kwietnia odbędzie się w oławskim Rynku. Będą sprzedawane wyroby przygotowane przez gminę Domaniów: ciasta, palmy wielkanocne, świeczki, swojska ćwikła z chrzanem oraz ozdoby wielkanocne. Po prostu wszystko, co jest niezbędne na wielkanocnym stole. - Jeżeli chcecie upiec smaczne wypieki i wesprzeć akcję, to prosimy o dostarczenie ciast do świetlicy w Skrzypniku 8 kwietnia od godziny 19 do 20 - apeluje Help - Heroiczna Ekipa Lokalnej Pomocy. - Ciasto będzie również przyjmowane na stoisku na Rynku w Oławie podczas kiermaszu.

- Dziękujemy z całą rodziną za dotychczasową pomoc i zwracamy się z prośbą o dalszą - mówi Kuba. - Bartek chce walczyć, pomóżmy mu razem! Koszty rehabilitacji przerastają naszą rodzinę. Każda złotówka będzie dla nas niezwykle ważna.

Wypadek wydarzył się 2 marca. Bartek przez 3 tygodnie był w śpiączce farmakologicznej, od niedzieli 27 marca jest wybudzony. - Kiedy się wybudził, strasznie się załamał, ale po rozmowach i pokazaniu mu zdjęć z wypadku sam stwierdził, że cudem przeżył - mówi brat. - Powiedział, że będzie walczył, że dużo już za nim i się nie podda, ale potrzebuje do tego naszej pomocy.

Bartek przebywa w uniwersyteckim szpitalu w Bonn, wstępne rozmowy z lekarzami mówią, że prawdopodobnie wróci do Polski tydzień po świętach wielkanocnych. Chłopak stracił lewą nogę, w prawej ma otwarte złamanie z przemieszczeniem kości udowej oraz kości piszczelowej, jak również złamaną kostkę. Ma złamane: miednicę, cztery żebra z prawej strony, mostek, lewą rękę oraz nadgarstek. Ma także złamany nos. Bartek ma też obrażenia wewnętrzne - pęknięta wątrobę, śledzionę, oraz małą dziurkę na płucach. Doznał również wielu stłuczeń oraz krwiaków. Tydzień po wypadku pękło mu jelito i wdarła się sepsa... - Grzesiu jest jednak na tyle silny, że udało się mu ją zwalczyć - mówi Kuba. - Złapał też zapalenie płuc 20 marca, ale to też pokonał.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

arch. prywatne

Z lewej Bartek, który na początku marca miał wypadek. Obok jego brat Kuba - teraz robi wszystko, aby pomóc bratu. Zachęca do tego innych

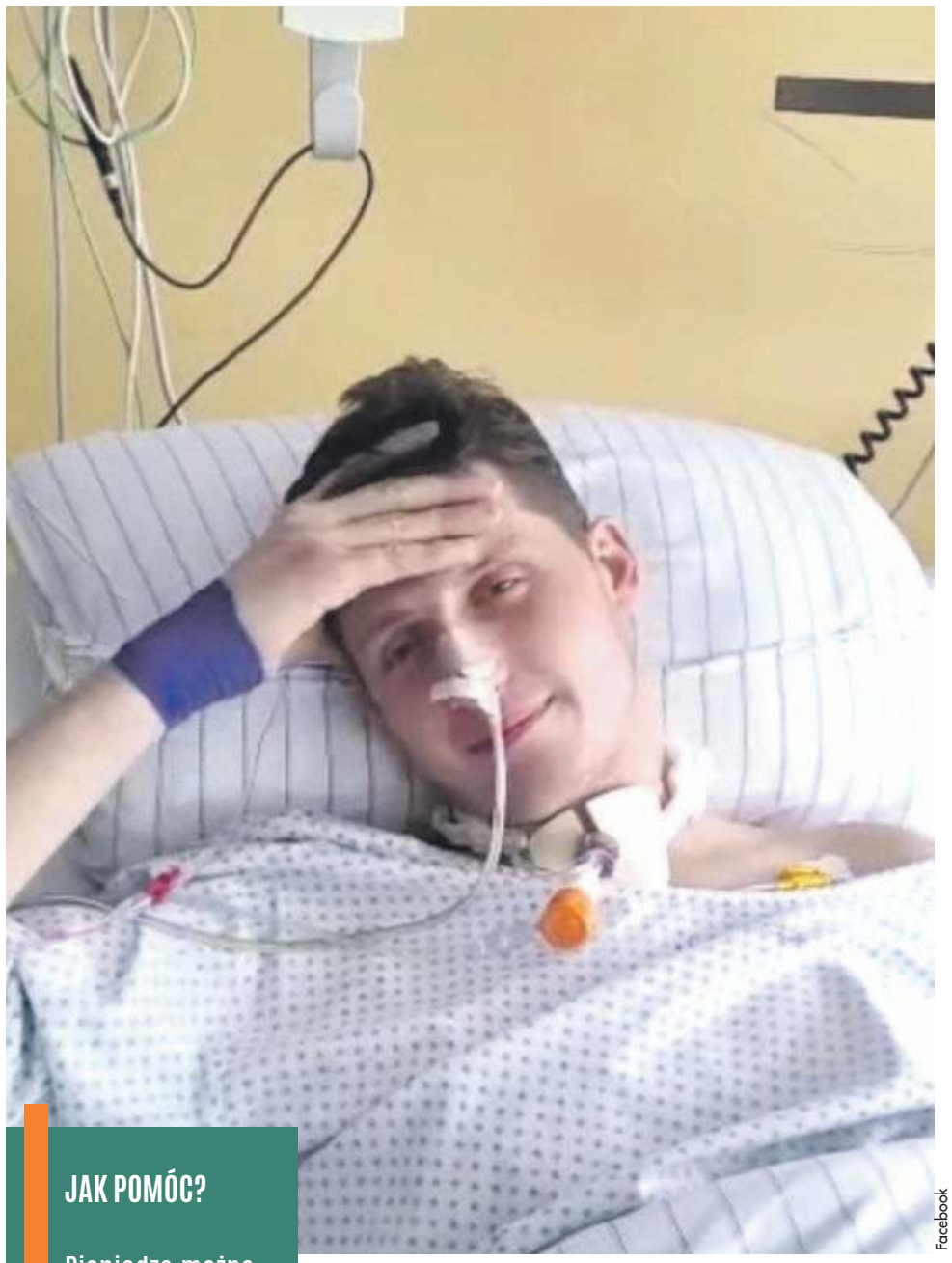

Facebook

Bartek ma 24-lata. W wypadku stracił nogę i odniósł inne bardzo poważne obrażenia. Jest silny. Mówi, że się nie podda. Kilka dni po tym, jak się wybudził ze śpiączki, nagrał kilkunastosekundowe wideo, w którym dziękuje za wszelką pomoc i prosi o kolejne wsparcie

JAK POMÓC?

Pieniądze można wpłacać przez portal www.siepomaga.pl/bartlomiej-gorski

Warto też przyjść na Jarmark Wielkanocny na oławskim Rynku - tu będzie specjalne stoisko dla Bartka

Słoneczna Jesień Życia
Dom Seniora
575 511 211
Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz
slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com
REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wydajemy zaświadczenia ksacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
bezpłatny transport (laweta)
wsystkie czynności załatwiamy na miejscu
P.P.H.U. "LECH-MET"
ul. Kościuszki 9, 55-140 Żmigród
600 403 082
REKLAMA

LAKIERNIA PROSZKOWA
Kontakt 501 169 184
Niemil 92
TANIO, SZYBKO I PROFESJONALNIE
REKLAMA

eprasa.pl c3fbe667f9

arch. prywatne

Mieszkanka od dawna prosi, aby w tym miejscu były pasy

OŁAWA

Zwykłe sprawy

Czy tu powinno być PRZEJŚCIE? - Dla mnie niezrozumiałe, że go nie ma!

Katarzyna uważa, że przy ul. Paderewskiego (łącznik między ul. Iwaszkiewicza a ul. Wiejską) powinny być pasy, ponieważ ruch jest duży, a piesi często się narażają, przechodząc w tym miejscu. Zarządca ma inne zdanie

Mieszkanka temat porusza kolejny raz. W ubiegłym roku pisała do Zarządu Dróg Miejskich i Zieleni. Nic się nie zmieniło, dlatego znów wraca do sprawy. - Przejście jest bardzo potrzebne dla osób korzystających z przystanku autobusowego, właścicieli okolicznych garaży i działkowiczów, przemieszczających się, jak dotychczas, w sposób nieprawidłowy (bez przejścia) przez bardzo ruchliwą drogę - informowała w piśmie do ZDMiZ. - Większość kierowców, omijając centrum miasta, skraca sobie dystans i korzysta z tego łącznika, przez co ruch jest naprawdę nasilony. Analogiczne przejście jest usytuowane na tej samej ulicy przy końcowych numerach Paderewskiego.

Zarząd odpowiedział, że nie planuje robić tam przejścia, bo... nie ma możliwości technicznych. Co to znaczy? Tak wypunktowano swoje racje: brak po drugiej stronie chodnika, brak wyraźnego celu (garaże są rozproszone). Działkowicze nie mają tam potrzeby przejścia (chyba, że do indywidualnych pojedynczych furtek), a to za mało, aby lokalizować przejście. Natężenie ruchu pieszego jest umiarkowane, rozproszone i nie przeszkadza w sposób bezpieczny na pokonanie jezdni.

Pani Katarzyna ma zupełnie inne spojrzenie na sprawę: - Po obu stronach mamy chodniki - w kiepskim stanie z jednej strony, ale jest, po drugiej wręcz przystosowany do przejścia dla pieszych przez jezdnię! Garaże nie są rozproszone, jest 8 rzędów jeden przy drugim, ale to nie jest jedyny cel proponowanego rozwiązania - inni też na tym skorzystają. Działkowicze też mają cel, przechodzą do głównej drogi i nieopodal zlokalizowanego przejazdu kolejowego - nie mają możliwości dotarcia do swoich działek przez furtki, muszą dotrzeć do bram głównych zlokalizowanych przed i za przejazdem kolejowym. Zupełnie się nie zgadzam, że natężenie ruchu jest umiarkowane! Natężenie ruchu jest znaczne i nie jest rozproszone, mówimy tu o odcinku, na którym jest przystanek komunikacji miejskiej i podmiejskiej, też międzymiastowej - ale to można zweryfikować - należałoby to po prostu policzyć. Większość mieszkańców tej części Oławy korzysta z możliwości dojazdu do posesji przed i za torami, pozostali mieszkańcy objeżdżają miasto, omijając korki - również jest to mierzalne, ale to trzeba by zrobić, zanim się osądzi na odległość.

(AH)

BESTIALSTWO

Wiadro z kotem ZAKOPAŁ w ziemi...

Zrozpaczony właściciel szukał go od kilku tygodni. Znalazł martwego. 62-latek odpowie za znęcanie się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem. Mamy nadzieję, że kara będzie wysoka

Policjanci z Komisariatu Policji w Jelczu-Laskowicach jeszcze wyjaśniają okoliczności tej sprawy, ale pewne jest, że ktoś znęcał się nad kotem. Właściciel znalazł martwego mruczka na terenie przyległym do posesji. - Zwierzę było w wiadrze, zakopanym do połowy w ziemi, wieko było nawiercone - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Policjanci dokonali oględzin miejsca, a truchło kota zabezpieczyli. Będzie zrobiona sekcja zwłok. Według relacji zgłaszającego, bestialskiego zachowania mógł dopuścić się mieszkaniec tej samej gminy (gmina Jelcz-Laskowice - przyp. red.), który wiele razy narzekał na obecność kota.

Polerowicz dodaje, że w toku dalszych czynności policjanci ustalili, że sprawcą był 62-letni mieszkaniec. Mężczyzna został przesłuchany i usłyszał zarzut znęcania nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem. Grozi mu do 5 lat więzienia.

(AH)

OŁAWA

Znowu

Kilkanaście razy ukarana, ale NIC to nie dało

Za każdym razem dostawała mandat i dalej łamała prawo. 20-latka stanie przed sądem, grozi jej wysoka grzywna

Kobieta nie ma prawa jazdy i - jak widać - nie zamierzała tego zmieniać. Pod koniec marca policjanci znów spotkali ją na drodze. Renault zatrzymali na ul. Karłowicza.

- Przed zmianą przepisów Ruchu Drogowego kobieta była już kilkanaście razy karana mandatem za brak uprawnień, jednak nie wpłynęło to na zmianę zachowania - mówi st. asp. Wioletta Polerowicz. - Zgodnie z nowymi przypisami w przypadku każdego kierującego, który porusza się po drodze publicznej bez uprawnień, policja obligatoryjnie sporządza wniosek o ukaranie do sądu, z kolei ten może nałożyć grzywnę do 30 tys. zł oraz orzec zakaz poruszania się pojazdami mechanicznymi. Złamanie tego zakazu jest już przestępstwem zagrożonym karą do 5 lat pozbawienia wolności.

(AH)

SZEŚCIU zatrzymanych

Policjanci z Oławy i Jelcza-Laskowic 1 i 4 marca przeprowadzili kolejną akcję „Poszukiwany"

Jej efekt to zatrzymanie 6 mężczyzn, ukrywających się przed organami ścigania. Oficer prasowa mówi, że zanim przeprowadzono akcję, policjanci zajmowali się gromadzeniem informacji. Sprawdzili kilkanaście adresów. Zatrzymano trzech mężczyzn poszukiwanych przez prokuratury rejonowe z Oławy, Warszawy i Katowic oraz trzech do odbycia kary więzienia. Zgodnie z poleceniem sądu mężczyźni zostali doprowadzeni do aresztu we Wrocławiu.

(AH)

DACOPPA
PUNKTY KASOWE
NAJTAŃSZE PRZELEWY
NATYCHMIASTOWE
TYLKO U NAS SM ODRA, ZWiK, REMONDIS ZA DARMO!
Abonament OTVK-1 zł
TUTAJ RACHUNKI OPŁACA SIĘ NAJTANIEJ
1. ul. Chrobrego 20 f (pod wieżowcem obok PKS)
2. pl. Szymanowskiego 30 (obok marketu JAKUB)
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!
REKLAMA

TOP NIERUCHOMOŚCI
DORADZTWO, WIEDZA PROFESJONALIZM
Z nami bezpiecznie sprzedaż bądź nabędziesz wymarzoną nieruchomość
Wszystkie nasze transakcje są monitorowane przez kancelarię prawną
Tel. 507 46 19 19
www.topbiuro.com
REKLAMA

ODSZKODOWANIA
MEDYCZNE, KOMUNIKACYJNE, ZA WYPADEK PRZY PRACY
KREDYTY FRANKOWE
Kancelaria Prawna Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl
REKLAMA

UBEZPIECZENIA
AUTO DOM/MIESZKANIE FIRMA ROLNE
504 420 255
REKLAMA

KASACJA POJAZDÓW
STAL-FOX
OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT
Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426
REKLAMA

eprasa.pl c3fbe667f9

BYSTRZYCA

Ogień pochłonął zakład produkujący znicze

Ponad siedem godzin trwała akacja gaszenia pożaru zakładu produkującego świeczki, znicze i podpałkę w Bystrzycy. Spłonęła większa część zakładu. Straty liczone są w milionach złotych. Trwa zbiórka pieniędzy na odbudowę firmy

W poniedziałek 4 kwietnia o godzinie 4.50 strażacy otrzymali zgłoszenie o pożarze hali produkcyjnej zakładu - Ze względu na charakter obiektu dyżurny stanowiska kierowania już w pierwszej fazie wysłał na miejsce duże siły, również spoza powiatu oławskiego - mówi Krzysztof Gielsa zastępca komendanta Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie oraz rzecznik prasowy PSP. - Gdy na miejsce dotarły pierwsze zastępy, znaczna część hali już ogarnięta była płomieniami. Podobnie jak zbiorniki zewnętrzne z parafiną. Płonąca parafina rozlewała się po terenie zakładu. Dowódca podjął decyzję, by w pierwszej kolejności zająć się obroną tej części hali, która nie była jeszcze objęta pożarem. Poza częścią administracyjną znajdowały się tam bowiem przestrzenie magazynowe wypełnione gotowymi wyrobami oraz półproduktami.

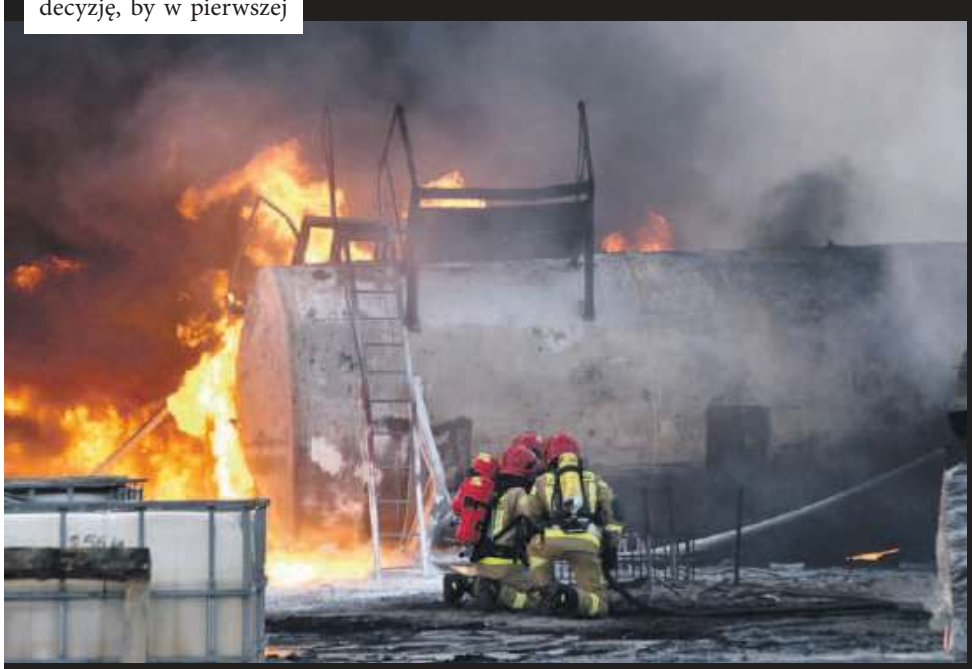

Strażacy robili, co w ich mocy by nie doszło do wybuchu kolejnych pojemników z parafiną

Gielsa dodaje, że w miarę dojeżdżania kolejnych zastępów, teren akcji podzielono na odcinki bojowe. Podjęto próbę ugaszenia płonącej parafiny i udało się to przy wykorzystaniu proszku gaśniczego, którego zużyto 3 tony. Cała akcja trwała siedem godzin i nie należała do łatwych - jak mówi Gielsa - ze względu na rodzaj oraz zakres pożaru. Dodatkowo utrudniała ją niska konstrukcja budynków, a także znajdujące się na jej dachu panele fotowoltaiczne, które ze względu na to, że wytwarzają duże napięcie, stanowią niebezpieczeństwo dla strażaków.

W akcji wzięło udział 36 zastępów zawodowej i ochotniczej straży pożarnej, w tym jednostki spoza naszego powiatu - z Brzegu, Namysłowa i Wrocławia. Na miejscu była też grupa operacyjna Dolnośląskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.

W pożarze nikt nie ucierpiał, ale podczas akcji jeden ze strażaków doznał urazu barku.

Jeszcze nie wiadomo, co było powodem wybuchu pożaru. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi policja. Zniszczeniu - jak mówi współwłaściciel firmy - uległa część produkcyjna zakładu. Jeszcze nie oszacowano strat, ale zapewne będą to miliony złotych.

Zakład zatrudnia ponad 50 osób. Na razie nie wiadomo, czy i kiedy będą mogli wrócić do pracy. Rodzinna firma ma być jednak odbudowana, a produkcja wznowiona.

*

Kilka godzin po pożarze na stronie internetowej Zrzutka.pl ogłoszono zbiórkę pieniędzy z prośbą o pomoc w odbudowie rodzinnej firmy. - 4 kwietnia doszło do strasznej tragedii - napisał organizator zbiórki. - Spaliła się większa część zakładu produkującego znicze i świeczki w Bystrzycy PPH Wójcik. Doszczętnie zostały spalone maszyny produkcyjne, materiały oraz wyroby gotowe. Firma istnieje od 80. lat ubiegłego wieku. Prosimy o pomoc w odbudowie zakładu, każda złotówka ma ogromne znaczenie. Zwłaszcza w okresie zbliżających się Świąt Wielkanocnych jest to ogromna trauma dla właścicieli i pracowników, którzy są bardzo związani z firmą, a większość z nich pracuje w niej od kilkunastu lat. Z góry dziękujemy za wszelką udzieloną pomoc, nie tylko tę finansową, ale za wsparcie przyjaciół i znajomych. Prosimy o udostępnianie zrzutki, gdzie tylko się da. Wspólnymi siłami odbudujemy zakład z wielkimi tradycjami i wierzymy, że uda nam się jak najszybciej wznowić działalność.

Już po chwili pod postem, udostępnionym na Facebooku, pojawiły się słowa krytyki i niezrozumiały dla organizatorów zbiórki hejt. Przez to współwłaściciel firmy poprosił, aby przez jakiś czas nie udostępniać informacji o zbiórce, bo trzeba się zastanowić, co dalej. We wtorek rano ostatecznie zdecydowano, że zbiórka się odbędzie i poproszono o rozpowszechnienie tej informacji. Pod informacją o zbiórce na portalu pojawiło się tylko stosowne sprostowanie, które cytujemy niżej:

- Zbiórka powstała z inicjatywy kadry zarządzającej firmy. Zakład był oczywiście ubezpieczony, ale proces ten trwa długo, stąd pomysł zrzutki, aby w jak najszybszym czasie wznowić produkcję. Kwota zrzutki to kropla w morzu potrzeb... Doszczętnie została spalona większość maszyn, praktycznie cały materiał do produkcji oraz większość wyrobu gotowego. Zrzutka została udostępniona na portalach społecznościowych i niestety znalazły się osoby szydzące z tej tragedii. Na szczęście większość ludzi ma dobre serca i chętnie udzielają pomocy, za co z całego serca dziękujemy.

W środę rano na koncie zbiórki było ponad 5 tys. zł ze 150 tys. zł, jakie chcą uzyskać organizatorzy.

Pomóc można poprzez portal Zrzutka.pl, wpisując hasło „Odbudowa po pożarze firmy rodzinnej w Bystrzycy".

TEKST I FOT.
WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

Ze względu na materiały łatwopalne, sytuacja była bardzo groźna

eprasa.pl c3fbe667f9

Kamil Tysa

Henryk Kuriata

fot. Gmina Oława

Mariusz Michałowski

fot. archiwum prywatne

Dariusz Rudnicki

Karuzela już się kręci. Kto powalczy w przedterminowych wyborach?

GMINA OŁAWA
Samorząd

Możliwe, że nawet pięciu kandydatów stanie do wyścigu o fotel wójta gminy Oława. Wybory najprawdopodobniej odbędą się 12 czerwca

Dlaczego najprawdopodobniej? Projekt rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie przedterminowych wyborów wójta gminy Oława pojawił się 1 kwietnia w Rządowym Centrum Legislacji i jest obecnie opiniowany. Wszystko wskazuje jednak na to, że czerwcowa data niebawem zostanie zatwierdzona.

Kto wystartuje?

KURIATA:
- JESTEM SPOZA UKŁADU

- W głowie kłębią się różne myśli, natomiast nie chciałbym wyjść na osobę, która nie dotrzymuje obietnic. Skoro słowo się rzekło, to je podtrzymuję - w taki sposób w grudniu 2021 roku Henryk Kuriata odpowiedział na pytanie o wcześniejsze zapowiedzi, dotyczące startu w wyborach. Pełniący obowiązki wójta od dawna zapowiadał, że spróbuje udowodnić, że przez kilka lat sprawowania władzy w gminie przekonał do siebie mieszkańców. W urzędzie pojawił się nagle w 2018 roku, chwilę po tym, jak zawieszono zwycięzcę wyborów - Jana Kownackiego. Kuriata to działacz Prawa i Sprawiedliwości. Od 2006 do 2018 wójt Jordanowa Śląskiego. Ubiegał się o kolejną kadencję, ale przegrał w pierwszej turze, uzyskując 28% głosów. W przeszłości był również radnym gminy, członkiem zarządu gminy, przewodniczącym Rady Gminy i radnym Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

- Będę kandydował - potwierdza. Nie chce jeszcze mówić, czy wystartuje pod szyldem PiS czy ze swojego komitetu. Do tego wróci, gdy komisarz wyborczy opublikuje dokładny kalendarz wyborczy. Pytamy go (jak każdego z naszych kolejnych rozmówców), dlaczego uważa, że będzie najlepszym wyborem.

- Jeśli ktoś bez zawahania myśli o sobie „najlepszy", to może zostać uznany za zarozumialca - odpowiada. - Mam swoje argumenty. Jeden z nich to fakt, że nie jestem związany z żadnym biznesowym układem, a wydaje mi się, że mieszkańcy gminy mają już dość wszelkich układów. Niektórzy mogą też we mnie zobaczyć tzw. „najmniejsze zło". Oczywiście mówię to z lekkim przymrużeniem oka, bo czasem słyszę od różnych osób, jacy to ci potencjalni kandydaci są źli. Skoro więc wszyscy jesteśmy źli, to prawdopodobnie ja jestem tym najmniejszym złem. Poza tym ze wszystkich znanych dotychczas kandydatów mam chyba najdłuższy staż w samorządzie i to nie tylko na szczeblu gminnym, ale również w Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

MICHAŁOWSKI:
- MAM DOŚWIADCZENIE

Pierwszym, który już po rezygnacji i wyroku Jana Kownackiego ogłosił swoją kandydaturę, jest obecny przewodniczący Rady Gminy Mariusz Michałowski, mieszkaniec Bystrzycy. - Od 12 lat jestem radnym, z czego przez ostatnie 4 lata pełnię funkcję przewodniczącego RG. Zdobyte w tym czasie doświadczenie chciałbym wykorzystać w nowej roli - napisał w ostatni weekend na swoim facebookowym profilu. W 2018 roku na radnego startował z Komitetu Wyborczego „Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia LZS w Oławie" w jednym z dwóch okręgów bystrzyckich. Zdobył 294 głosy, pokonując Pawła Mecana i Sławomira Łuszczyńskiego. Tym razem, co potwierdza w rozmowie z nami, wystartuje z ramienia Bezpartyjnych Samorządowców. - Jestem osobą właściwą na to stanowisko - mówi. - Przez lata byłem radnym, teraz jestem też przewodniczącym RG, znam gminę, strukturę urzędu, wszystkie problemy. Zdarza się, że mieszkańcy nie wiedzą, jakie kroki trzeba wykonać, by doprowadzić do realizacji konkretnych inwestycji. Jestem osobą, która doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Patrząc na to wszystko z perspektywy mojego obycia i dotychczasowej pracy na rzecz gminy, jestem przekonany, że będę dobrym wyborem. Mam świadomość tego, jak i co funkcjonuje, gdzie pewne procesy należy zaczynać, jak je przyśpieszyć i ukierunkować na właściwe tory, by tego słońca, na które wszyscy czekamy, było w gminie więcej.

RUDNICKI:
- JESTEM OPCJĄ BEZPARTYJNĄ

Kolejnym kandydatem będzie Dariusz Rudnicki, sekretarz Miejsko-Gminnego Zrzeszenia LZS, mieszkaniec Godzikowic. Od lat jest związany z gminnym sportem i choć za czasów rządów Henryka Kuriaty LZS nie mógł liczyć na dotacje, to Rudnicki zwykle stał blisko samorządu. Był jedną z osób, która od dawna wskazywała na nieprawidłowości Powiatowo-Gminnej Rady Sportu, a w zeszłym roku wystartował w wyborach uzupełniających na radnego w obwodzie: Chwalibożyce, Osiek, Niemil. Przegrał, uzyskując 87 głosów. Jego kontrkandydatkę - Marzenę Jałoszyńską - poparło 140 osób. W skali całej gminy Rudnicki widzi jednak większą szansę. Najprawdopodobniej wystartuje z własnego komitetu, a nie z LZS-u, z którym jest kojarzony.

- Mogę potwierdzić, że zamierzam kandydować - mówi. - Decyzja została już podjęta, choć trzeba pamiętać, że to jest początek drogi. Cały proces dopiero się rozpoczął, każdy kandydat musi zebrać 600 podpisów i mieć świadomość, że samemu wyborów się nie wygra. Potrzeba ludzi, a ja jestem na etapie budowania sztabu. Myślę, że mam spore poparcie w wielu miejscowościach. Przede mną jeszcze kilka ważnych spotkań w tym tygodniu, po których będę mógł potwierdzić swój start na 100%. W tym momencie mogę powiedzieć, że chcę stanąć do tego wyścigu, ale ze względu na wstępny etap tego procesu, powiem, że na 85% będę kandydatem. Uważam, że jestem opcją bezpartyjną. Oczywiście każdy daje mi łatkę LZS-u, a ja nie ukrywam, że z tą formacją jestem związany od lat, mocno ją wspierałem i wspieram, ale przy wyborach to nie będzie miało znaczenia. Przyjadę do każdego okręgu i postaram się, by ludzie mnie jak najlepiej poznali. Przedstawię im swoje atuty, mocne strony i argumenty przemawiające za mną. Wtedy będą mogli mnie ocenić.

KUBIK I PIOTROWSKI:
- JESZCZE NIE PODJĘLIŚMY DECYZJI

Niewykluczone, że o fotel wójta powalczy także Edyta Kubik, mieszkanka Godzikowic, która szerzej opinii publicznej dała się poznać jako aktywna członkini komitetu „STOP budowie zakładów elektrolitu w Godzikowicach". W dużej mierze to dzięki jej zaangażowaniu chińskie firmy zrezygnowały z pomysłu zlokalizowania swoich fabryk w powiecie oławskim. Kubik w 2015 roku startowała do Sejmu z list Kukiz`15. Z okręgu wrocławskiego mandat zdobył jedynie Kornel Morawiecki, ale reprezentantka gminy Oława zajęła drugie miejsce. Po śmierci marszałka seniora została parlamentarzystką na dwa dni, składając ślubowanie tuż przed końcem kadencji. W przeszłości wspierała także Wolnych i Solidarnych Kornela Morawieckiego, któremu jako „społeczny dyrektor" prowadziła w Oławie biuro poselskie.

arch. GP-WO

Edyta Kubik

Wioletta Kamińska

Artur Piotrowski

Pytana przez nas o ewentualny start w wyborach, odpowiada, że nie podjęła jeszcze decyzji. Obecnie nie mówi nic więcej na temat swoich planów, więc na szczegóły musimy poczekać.

***

Wśród możliwych kandydatów wymienia się także Artura Piotrowskiego, mieszkańca Jaczkowic, który obecnie jest radnym Rady Gminy Oława. Mandat zdobył z ramienia Wspólnoty Samorządowej Powiatu Oławskiego. W 2010 roku był kontrkandydatem Jana Kownackiego w wyborach na wójta, ale sukcesu nie osiągnął. Wtedy startował z komitetu „Gmina to nasz dom". Jest rajcą od trzech kadencji (wliczając tę trwającą) z przerwą w latach 2014-2018. W Oławie, i nie tylko, ludzie znają go przede wszystkim z jego działalności charytatywnej. Od lat organizuje finały Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, a od 2020 roku jest związany z grupą HELP (Heroiczna Ekipa Lokalnej Pomocy), wraz z którą przygotował wiele akcji pomocowych.

- Ze względu na pewne sprawy formalne nie podjąłem jeszcze decyzji o kandydowaniu w przedterminowych wyborach na wójta - mówi. - Zastanawiam się nad tym, ale - jak powiedziałem - jeszcze nie zdecydowałem.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl c3fbe667f9

Wstępniak, czyli...

...panie redaktorze, to jaki jestem?

Nawet się specjalne nie znamy, chyba tylko z widzenia, ale widzę, że nagle zwalnia na Młyńskiej, żeby się zrównać ze mną. Tuż pod kinem „Odra" zaczyna rozmowę, a właściwie monolog.

- Panie redaktorze, bo ja już sam nie wiem, jak to ze mną jest. Jestem dobrym człowiekiem czy złym? Od kiedy mamy wojnę za granicą, nie mogę normalnie spać, tylko myślę, co dalej będzie i dlaczego tak niewiele możemy. A do tego te żarciki. Niby śmieszne, ale i straszne. Zna pan ten? To powiem:

Przed bankomatem w Moskwie ciągnie się dwukilometrowa kolejka, w ogóle się nie posuwa. W końcu jeden ze stojących mówi:

- Ja nie mogę, idę ubić Putina.

Kolejka odpowiada: - Idi, idi!

Poszedł. Nie ma go dzień, drugi. Trzeciego dnia wraca, kolejka stoi tam, gdzie stała. Ludzie pytają: - I kak, ubił Putina?

- Nie, nie ubił.

- Poczemu?

- Bo tam kolejka jeszcze dłuższa!

I co, panie redaktorze? Niby śmieszne. Ale bardziej śmieszne czy jednak straszne? Bo ja mam z tym wszystkim problem. Co chwilę łapię się na tym, że jak tu się śmiać, kiedy tam tragedia. I że za mało pomagam. Jak był ten koncert w telewizji dla Ukrainy, to wysłałem parę esemesów. Nawet podziękowali, ale było mi głupio, że słucham piosenek, kiedy tam ludzie giną. Ale gdy wielki aktor, nie pamiętam nazwiska, powiedział, że Putin ma iść tam, gdzie *russkij wojennyj korabl*, to mi się podobało. Potem w szkole ogłosili, że kołder potrzeba, to dwie kupiłem, córka zaniosła. Gdy jednak inny znany aktor, tyle że amerykański, dał drugiemu w mordę podczas gali Oscarów i cały świat o tym mówił, to tego już nie mogłem słuchać, bo co mnie to obchodzi, że ktoś komuś dał w mordę, kiedy po sąsiedzku zabijają ludzi. To o tym trzeba dziś głośno mówić. Nie, nie pojechałem na granicę pomagać, bo przecież mam dzieci i codziennie pracuję, żeby mieć na chleb, a jak wszyscy rzucą pracę i pojadą pomagać, to kraj stanie i będzie koniec pomagania. Ale wyrzuty sumienia mam, że nie pojechałem. Za to z żoną robimy paczkę na ukraińskie święta w ramach akcji Caritasu. Gdy była zbiórka na pomoc Ukrainie w Rynku, to stówkę wrzuciłem do puszki i ciągle myślę, że to było za mało. Ale przecież nie zarabiam milionów. Nie oddam też mieszkania uchodźcom, bo mamy tylko jedno, dwupokojowe, w którym mieszka cała nasza czwórka. To jak jeszcze zapraszać gości? Do czego! Chyba wszyscy po tej wojnie będziemy musieli jakąś narodową terapię sobie zafundować, że tak tu siedzimy w ciepełku, kiedy tam ludzie giną. I niewiele możemy, choćbyśmy chcieli. To pewnie dlatego nie mogę zasnąć. No, ale jak tu spać, kiedy tam dzieci w piwnicach koczują, bomby spadają, jedzenia brakuje. I to wszystko mam u siebie na smartfonie, pod nosem, codziennie, od rana. Taki Mariupol... Z myślą o tych ludziach kupiłem wczoraj parę garnków i zaniosłem, jak zbierali pod świetlicą, ale więcej nie kupię, bo mnie nie stać. Muszę utrzymać swoją gromadkę, a żona nie pracuje, tylko przy młodszym dziecku. Więc oni najpierw. I to chyba jest właśnie najgorsze. Świadomość, że my tu w Polsce wszystko mamy, pijemy sobie piwko, jemy lody, oglądamy te głupie seriale, programy rozrywkowe, planujemy prace na działce... Przypomina mi się taki wiersz ze szkoły, jak pod murem warszawskiego getta stała karuzela i ludzie jakby nigdy nic kręcili się na niej, bawili, podczas gdy tam... Straszne. Nie pamiętam, kto to napisał. Ale teraz takie obrazki zupełnie inaczej się rozumie. I 1939 rok, kiedy wszyscy liczyli, że przecież nam pomogą... Bo muszą pomóc. I co? Jak teraz słucham Załenskiego, który nas prosi o pomoc, to aż mi się chce płakać. Cały się trzęsę. Prosi Zachód, prosi nas, pana prosi, mnie... I jak mam spokojnie spać, skoro nie mogę mu odpowiedzieć tak, jakbym chciał? Wszystkich nas to psychicznie rozłoży. Na szczęście są żarciki z Putina i Ruskich. Wtedy trochę lżej. A ten pan zna? Po zakazie używania słowa „wojna" na inwazję Rosji w księgarniach pojawiło się nowe wydanie powieści Lwa Tołstoja: „Operacja specjalna i pokój". Dobre? No i jak teraz pan myśli? Jestem, panie redaktorze, złym człowiekiem czy dobrym? To jakim?

JERZY KAMIŃSKI

Echa naszych publikacji

Dlaczego NIE wariant 44? (cz. 10)

Chociaż może już „Dlaczego nie wariant 52?". Oj tak, spółka CPK nie ustaje w uprzykrzaniu nam życia...

23 marca zostaliśmy poinformowani, że *„na stronie projektu wkrótce opublikowane zostaną mapy 3 hybrydowych wariantów linii KDP (W51, W52, W53) stanowiących połączenie poprzednich wariantów W41, W42, W43, W44. Zostały one opracowane jako efekt przeprowadzonych konsultacji, analiz i prac projektowych. Zapraszamy do śledzenia strony CPK"*.

Prosimy spojrzeć na zamieszczone przy tekście grafiki.

Co Państwo na to? Czy publikacja wariantu 52, kopii 44 na terenie naszej gminy, nie jest jawnym ignorowaniem głosu 2631 mieszkańców? Wobec garstki innych opinii???

Wyburzenia domów w Piekarach, Jelczu i Chwałowicach, likwidacja ośrodka nad stawem, zamieranie Łachy Jelcz, nasypy, ekrany, hałas, WSZYSTKO ZOSTAJE. **Dziękujemy ci, CPK!**

26 kwietnia o godz. 19:00 w CSiR J-L odbędą się kolejne konsultacje społeczne, spotkanie z przedstawicielami spółki. Chcielibyśmy być do tego spotkania przygotowani. Chcielibyśmy upowszechnić dokładną mapę, bo może coś się jednak nieznacznie na niej zmieniło... Chcielibyśmy ponownie dotrzeć do wszystkich Państwa z informacją o czyhających tu zagrożeniach. Chcielibyśmy, by ponownie stanowczy głos zabrał nasz samorząd, nie zgadzając się na takie traktowanie swoich mieszkańców!

Ale jak się przygotowywać, jak działać, skoro na 3 tygodnie przed spotkaniem spółka CPK zwleka z publikacją dokładnych map? Równocześnie proszeni jesteśmy o wypełnianie kolejnych ankiet, od nowa, tym razem w sprawie wariantu 52. Jak to robić, skoro nie znamy żadnych szczegółów? Czy dotychczasowe ankiety, wysiłek 2631 osób, to mało?

Nie jesteśmy traktowani poważnie. Tak być nie może.

NAZWA GMINY	W 41	W 42	W 43	W 44	ŻADEN
Jelcz-Laskowice GMW – Warianty najlepsze	2278	23	67	128	346
Jelcz-Laskowice GMW – Warianty najgorsze	67	14	51	2631	80

Trudno oprzeć się wrażeniu, że ktoś mocno gra nam na nosie. W jakiż to sposób jest to efekt przeprowadzonych konsultacji, skoro zapytana oficjalnie miesiąc wcześniej spółka CPK przysłała nam sumaryczne wyniki ankiet w gminie Jelcz-Laskowice

A więc z niepokojem śledzimy stronę. Do dnia dzisiejszego dostępny jest tam jedynie taki rysunek. Oto niby-mapa, słabej rozdzielczości grafika COŚ jedynie sugerująca. Sugerująca, że niestety dotychczasowy wariant 44 u nas zostaje. Tym razem jako różowy wariant 52...

Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Kiedy w człowieku zaczyna się Polak

Wargacz martwi się, co dalej będzie z Polską. Myćko z patriotycznej depresji pije. To znaczy pije zawsze, ale teraz twierdzi, że w ważnej sprawie. Wilkowyje nie będą już polskie. Mamy dziesięciu Ukraińców. To znaczy nie licząc tych poprzednich dwunastu. Ale tamci przyjeżdżali do roboty, a ci po pomoc. Radny z Dopiewa ma Sąsiadkę z Ząbek, choć nawet nie wie, gdzie są Ząbki. Ale ma ją na Mordabuku, więc wie. Z dostępem do służby zdrowia będzie krucho. Wprawdzie doktor Wezół twierdzi, że odkąd przyjęliśmy uchodźców, ma znacznie mniej pracy, bo wreszcie ma dwie dobre pielęgniarki i lekarkę pediatrę po sąsiedzku w Radzyniu, ale Myćko i Wargacz wiedzą lepiej. Starcie cywilizacji Wschodu i Zachodu się szykuje. Święta Korona Polska w zagrożeniu.

Słuchali my tego w milczeniu, wiedząc, że Japycz nie wytrzyma. I Japycz nie wytrzymał, panie władzo. To prawda, że to my bili, ale na rozkaz Japycza i dla otrzeźwienia poszkodowanych. To prawda, że Solejuk może się ździebko za mocno przyłożył, ale obiecał, że da Wargaczowi na dentystę i zamiast żółtych spróchniałych, będzie miał białe porcelanowe. No. Więc jak une otrzeźwiały po mordobiciu, to my je grzecznie na ławeczce posadzili. Wiązanie to nie było, żeby nie uciekli, ino żeby się z ławeczki ciungle nie przewracały. Bo Japycz mówił, że wykładać do leżących na ziemi nie wypada. Więc żadne tam uwięzienie, panie władzo, tylko przygotowanie do wykładu. A że pijane były bardzo, to i trzeźwienie nieco więcej energii wymagało, a une jakoś szczególnie słabo tę energię przyjmowały, pewnie z powodu niżu i patriotycznej depresji. Także to nie było pobicie ze szczególnym okrucieństwem, tylko że tak powiem ławeczkowa izba wytrzeźwień.

A o czym wykład? Już mówię. Najpierw był rys historyczny, a potem podstawy genealogii. Rys historyczny był o tym, co to Korona Polska była. Same ciekawe rzeczy. Na przykład, że jak król Łokietek w Krakowie stolicę robił, to Polacy w liczebności szóstą nacją w mieście byli. Albo że Jarema Wiśniowiecki to Rusin był, a przy okazji sienkiewiczowski bohater za przeproszeniem. Albo że Litwa jak się z Polską łączyła, to była największym obszarowo krajem w Europie. Przy czym jak Japycz to mówił, to ciekawostki na marginesie były, ale że my głównie te marginesy zapamiętali, to o resztę trzeba Japycza pytać. Generalnie sens tego taki był, że przez większość istnienia Rzeczpospolita wcale nie była wyłącznie polska i dopiero Stalin o to zadbał, stąd wytłumaczenie obelgi onej, że Wargacz i Myćko są kurwie syny Stalina. Ale to o mentalność chodziło, a nie brak szacunku dla ich mamuś.

A genealogia? Już służę, panie władzo. Okazuje się, że Myćki z Ukrainy są z sąsiedniej wsi Japycza spod Krzemieńca Podolskiego. I że obie rodziny razem przed komunistami uciekały, a po polsku tyle ino umiały, co przy dworze podsłuchali. Ale woleli być Polakami niż komunistami, to uciekli. Zresztą państwo ze dworu też uciekało, to przy całej tej ucieczce sporo roboty było hojnie opłaconej. To limo pod okiem to stąd, że Myćko się stawiał i przysięgał, że on Polak z dziada pradziada i szlacheckie pochodzenie ma, bo mu radny z Dopiewa wytłumaczył, że Myćko z Wilkowyj, to jak Zbyszko z Bogdańca. Więc Solejuk przekładał mu na migi, co Japycz mówi, ale że się Myćko uchylał i szarpał, to część tłumaczenia w oko poszła. A szarpał się mocno psiajucha, zwłaszcza jak mu Japycz mówił, że jego dziadek do cerkwi chodził, a prababka, skądinąd piękna kobita, ani słowa po polsku nie umiała.

Ale - mówił Japycz - to polskości Myćki nijak nie uwłacza, ino jego rozumowi, że w farmazony konfederackie radnego z Dopiewa wierzy. Bo Polaka w Polaku tyle, ile chce. Niestety, w większości przemieszane z głupotą. I o tą głupotę się rozchodziło, panie władzo, bo ona innej energii do wypędzenia potrzebuje niż uroki, co je babka odczynia. Więc prosimy o wzięcie tego wszystkiego pod uwagę, bo nam przecież chodziło jedynie, żeby proporcja polskości i głupoty nieco lepsza u Wargacza i Myćki była, za co się należy podziękowanie, a nie sąd.

PIETREK

eprasa.pl c3fbe667f9

Ile za obóz ZHP w Lubiatowie?

OŁAWA

Jak informuje oławski Hufiec ZHP, rozpoczyna się nabór na HARCERSKĄ AKCJĘ LETNIĄ 2022

OBÓZ HARCERSKI NAD MORZEM W LUBIATOWIE

Turnus I: 2 lipca - 17 lipca 2022 - cena 1500 zł
Turnus dla osób niezrzeszonych

Turnus II: 16 lipca - 31 lipca - cena 1500 zł
Turnus dla harcerzy i zuchów

Wydawanie kart odbywać się będzie od poniedziałku 11 kwietnia w siedzibie Komendy Hufca ZHP Oława, ul. Kamienna 4.

Jerzy Kamiński

Obozy w Lubiatowie to niezapomniane przeżycie

Poniedziałek 11 kwietnia - godzina 16.00 - 18.00,
Wtorek 12 kwietnia - godzina 16.00 - 18.00
Środa 13 kwietnia - godzina 18.00 - 20.00,
Czwartek 14 kwietnia - godzina 16.00 - 18.00

W ramach obozu istnieje możliwość zrealizowania Bonu Turystycznego. Pytania można kierować pod adres olawa@zhp.pl lub pod nr telefonu 71 3132311 w godzinach dyżurów

(CK)

JELCZ-LASKOWICE
Rekreacja

KULT i Dawid Kwiatkowski na Dniach Jelcza-Laskowic

Ogłoszono wykonawców tegorocznej majówki

- Świętujmy razem 35-lecie miasta Jelcza-Laskowice - pisze organizator, Miejsko-Gminne Centrum Kultury. - A będzie to iście KULTowa majówka. 1 maja o 17.00 wystąpi COOLBABA, potem o 19.00 - artysta dla młodego pokolenia - Dawid Kwiatkowski, a na finał - o 21.00, gwiazda wieczoru - zespół KULT. Oprócz uczty muzycznej na uczestników czekać będzie wiele atrakcji, m.in. wesołe miasteczko, bogata strefa gastronomiczna, stoiska z zabawkami.

(KT)

To jak NAZWAĆ to miejsce? Parkiem, ogrodem, plantami, skwerem...

Izba Muzealna Ziemi Oławskiej

No to głosujemy

OŁAWA

Jaką propozycję złoży miastu nieformalna grupa Poszukiwacze Zaginionej Historii Oławy? Chodzi o tereny zielone za miejscem, gdzie stał kiedyś oławski zamek, czyli za tzw. Pałacem Luizy

Zanim jednak Poszukiwacze Zaginionej Historii Oławy zajęli się propozycją nazwy, na kolejnym piątkowym spotkaniu Marian Słupski przybliżył sprawę lokalizacji przedwojennego starostwa (Landratsamtu). Wobec braku archiwalnych zdjęć siedziby tego urzędu zaprezentował przedwojenne plany i zdjęcia lotnicze.

Następnie poruszona została sprawa skradzionej i zniszczonej przed laty figury zdobiącej kiedyś kamienicę przy Placu Zamkowym 24. Zarządca tej nieruchomości pan Bronisław Paszyński, że dobiega właśnie końca rewitalizacja tego budynku i figura - za zgodą konserwatora zabytków - zostanie odtworzona.

Kolejnym tematem spotkania była nazwa zielonych terenów za nieistniejącym już północnym skrzydłem zamku. W głosowaniu wybrano nazwę „Planty Zamkowe", choć niemal tyle samo głosów było za nazwą „Ogród Zamkowy". Wygrały jednaki „Planty" i to będzie propozycja, którą w imieniu grupy zadeklarował się przedłożyć radnym burmistrz Oławy Tomasz Frischmann. Miejmy nadzieję, że radni poprą.

Ostatnim wątkiem spotkania były wojenne losy rodziny, które w interesującej prezentacji przedstawił Tomasz Niewodniczański. Autor zwrócił się do obecnych z prośbą o udostępnienie mu archiwalnych fotografii, którymi mógłby uzupełnić pokazaną prezentację. Datę kolejnego spotkania ustalono na 6 maja.

(CK)

Termy Jakuba

REKLAMA

eprasa.pl c3fbe667f9

Jeden z SZEŚCIU w Polsce

ZS nr 2

Filip Adamczyk

OŁAWA

Oświata

Uczeń Filip Adamczyk z klasy 4c Technikum Logistycznego w Zespole Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie zakwalifikował się do projektu pt. „Learning through board games" jako jeden z sześciu osób w Polsce

Nagrodą jest wyjazd do Estonii i udział w projekcie. Celem projektu jest używanie gier planszowych w edukacji, płynne porozumiewanie się w języku angielskim, zwiększenie poczucia własnej wartości i umiejętności krytycznego myślenia oraz stworzenie gier edukacyjnych, które odpowiadają na potrzeby młodzieży z różnych środowisk. Filipowi i szkole gratulujemy!

(CK)

UG Oława

Promesa wręczona - trzyma ją p.o.wójta gminy Oława Henryk Kuriata

POWIAT

Bolechów BĘDZIE miał wóz strażacki

Dotacja na zakup nowego lekkiego samochodu ratowniczo-gaśniczego dla jednostki OSP Bolechów w wysokości 126 tys. zł została przyznana ze środków MSWiA. Pozostała kwota, tj. 241 tys. zł pochodzi z budżetu gminy Oława

21 marca w Lutyni poseł na Sejm RP Paweł Hreniak oraz zastępca komendanta głównego PSP nadbrygadier Adam Konieczny wręczali promesy na zakup nowych samochodów strażackich. Wśród wyróżnionych znalazła się jednostka OSP Bolechów z gminy Oława. Promesę uroczyście wręczono na ręce p.o. wójta gminy Oława Henryka Kuriaty oraz prezesa OSP Bolechów Zdzisława Mroczko. W uroczystym spotkaniu uczestniczyli także m.in. posłanka Agnieszka Soin oraz komendant powiatowy PSP w Oławie st. kpt. Bartłomiej Marcinów.

(CK)

Przyjaciołom, sąsiadom, znajomym oraz wszystkim,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
naszego ukochanego męża, taty, dziadka

śp. Jerzego Łakomiaka

serdeczne podziękowania składa żona z rodziną

Pani doktor Grażynie Nosek-Baran
i całemu personelowi oddziału wewnętrznego szpitala w Oławie
za opiekę podczas choroby mojego męża

śp. Jerzego Łakomiaka

serdeczne podziękowania składa żona z rodziną

„LUDZIE ŻYJĄ TAK DŁUGO,
JAK DŁUGO INNI PIELĘGNUJĄ PAMIĘĆ O NICH
MYŚLĄC I KOCHAJĄC"

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszego kolegi,
wieloletniego pracownika Urzędu Miejskiego,

śp. Jerzego Truszkiewicza

Pozostanie w naszej pamięci jako dobry i życzliwy Człowiek.
Rodzinie i Bliskim
składamy wyrazy szczerego współczucia.
Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Miejskiego w Oławie

Pani ordynator Małgorzacie Sikorskiej-Spyt z Hospicjum
w Oławie, a także pani doktor Dorocie Wroczyńskiej
oraz całemu personelowi za opiekę nad moim mężem

śp. Jerzym Łakomiakiem

serdeczne podziękowania składa żona z rodziną

Ordynatorowi Andrzejowi Wołyńcowi, doktorowi Andrzejowi
Wichrowi, doktorowi Jackowi Rutkiewiczowi
oraz całemu personelowi oddziału chirurgicznego
za opiekę podczas choroby mojego męża

śp. Jerzego Łakomiaka

serdeczne podziękowania składa żona z rodziną

Mieszkańcom Starego Otoku,
którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu
naszego ukochanego męża taty i dziadka

śp. Jerzego Łakomiaka

serdeczne podziękowania składa żona z rodziną

Wyrazy współczucia i słowa otuchy w trudnych chwilach
pani Ewie Szymańskiej oraz bliskim z powodu śmierci ukochanej

Mamy

składają: Koleżanki i Koledzy, Zarząd i Rada Nadzorcza
Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej
w Jelczu-Laskowicach

ODESZLI

OŁAWA

25 III	- Olga Makarenko	- ur. 1951
28 III	- Maria Sierońska	- ur. 1957
28 III	- Jerzy Repliński	- ur. 1948
29 III	- Wanda Buszczak	- ur. 1931
29 III	- Jerzy Truszkiewicz	- ur. 1941
29 III	- Jerzy Łakomiak	- ur. 1947
30 III	- Zofia Rudzik	- ur. 1935
31 III	- Stanisława Sobieska	- ur. 1926
31 III	- Kazimierz Woźniak	- ur. 1927
31 III	- Anna Hornik	- ur. 1942
1 IV	- Marek Żółtański	- ur. 1964
1 IV	- Krystyna Stanasiuk	- ur. 1941
1 IV	- Kazimierz Jazłowiecki	- ur. 1953
1 IV	- Julia Ciurko	- ur. 1932
2 IV	- Bronisław Wilgosiewicz	- ur. 1928
4 IV	- Marcin Podlejski	- ur. 1973
4 IV	- Magdalena Radziszewska	- ur. 1936
4 IV	- Regina Kwaśnicka	- ur. 1939
4 IV	- Stanisław Książek	- ur. 1968
8 IV	- Józef Hampel	- ur. 1928

JELCZ-LASKOWICE

29 III	- Helena Rozalia Struś	- ur. 1939
1 IV	- Eugeniusz Gnadkiewicz	- ur. 1948

GODNIE SOLIDNIE TANIO
USŁUGI POGRZEBOWE
HENRYK FIGIEL
Teraz możesz wybrać
Oława, ul. Kutrowskiego 8 tel./fax.: 71 303 27 21
od 8:00 do 16:00, po 16:00 - tel. 71 316 52 24
całodobowo - 605 964 664
REKLAMA

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
Stanisław Jaśnikowski
Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)
Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21
Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671
Zakład Usług Pogrzebowych Stanisław Jaśnikowski
Teraz możesz wybrać! Tradycja 30-letnia na Ziemi Oławskiej
CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616
71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354
e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl www.jasnikowski.com.pl
Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną
REKLAMA

eprasa.pl c3fbe667f9

Rodzice zagłosowali! WIĘKSZOŚĆ jest na TAK

OŁAWA

Ciąg dalszy

Ta sprawa niektórych rozgrzewa do czerwoności. Czy rodzic powinien móc zabrać do domu kopię pisemnego sprawdzianu dziecka, czy tylko mieć dostęp do oryginału w szkole? Temat wywołał burzę wśród rodziców i nauczycieli. W Szkole Podstawowej nr 6 zorganizowano referendum. Znamy wyniki. Stanowczo zareagowała też nauczycielka, o której rodzic powiedział, że podarła sprawdzian, kiedy chciał zrobić zdjęcie

Przypomnijmy. Tydzień temu w artykule „Możesz zobaczyć, ale zdjęcia nie zrobisz" szeroko opisywaliśmy problem zgłoszony przez Piotra Skotnickiego - rodzica, który był oburzony tym, że nauczycielka zabroniła mu sfotografowania sprawdzianu, który pisał jego syn. Chciał pracę na spokojnie przeanalizować w domu, więc kuriozalnym nazwał zachowanie nauczycielki i całą sytuację. Zarzucał szkole, że ogranicza oczywiste prawa rodziców. Od nauczycielki usłyszał, że to on działa nielegalnie, bo łamie statut szkoły, w którym jest zaznaczone, że prace uczniów są udostępniane, ale tylko do wglądu na terenie szkoły i zdjęć robić nie można. Zgłosił sprawę kuratorium, które stwierdziło, że warto jednak przeanalizować statut szkoły (tej i innych w Oławie oraz we Wrocławiu), bo sprawa nie jest jednoznaczna. - Uważam, że zapisy w statutach, dotyczące tego, że praca jest tylko do wglądu na terenie placówki, są sprzeczne z ustawą - powiedziała nam tydzień temu Joanna Zimnowoda, wizytator. - Nie odnoszą się do art. 44 ustawy, tam nie ma nigdzie stwierdzenia, że to może być udostępniane tylko na terenie szkoły, a dając taki zapis w statucie dostęp jest ograniczony, a w ustawie jest wyraźnie, że ma być nieograniczony.

Dyrekcja szkoły twardo stoi przy zdaniu, że w SP nr 6 absolutnie nie można mówić o łamaniu prawa. - Nasz statut jest zgodny z prawem i nie został podważony przez żadną instytucję nadzorującą - mówi Barbara Turczynowska. - Niczym nieuzasadnione są także twierdzenia, iż zapisy statutu wynikają ze złej woli osób zarządzających szkołą i napisano je tak, by maksymalnie chronić interesy szkoły i jej pracowników (to odniesienie do słów, których w artykule użył Piotr Skotnicki - przyp. red). Szkoła bowiem nie ma „swoich interesów", będąc placówką oświatową przede wszystkim dba o dobro uczniów, działając w tym zakresie zgodnie z przepisami.

Głos zabiera też wicedyrektor Artur Nawrocki, który mówi, że w całym zamieszaniu zapomina się o czymś istotnym: - Oprócz ustawy o systemie oświaty jest jeszcze rozporządzenie o klasyfikowaniu i promowaniu - tutaj jest wyraźnie zaznaczona ważna kwestia. Cyt: „Ocenianie bieżące z zajęć edukacyjnych ma na celu monitorowanie pracy ucznia oraz przekazywanie uczniowi informacji o jego osiągnięciach edukacyjnych pomagających w uczeniu się, poprzez wskazanie, co uczeń robi dobrze, co i jak wymaga poprawy oraz jak powinien dalej się uczyć".

Turczynowska wyjaśnia, że w rozporządzeniu najważniejszy jest uczeń, któremu nauczyciel w pierwszej kolejności wyjaśnia wszelkie wątpliwości, pokazuje jego mocne i słabe strony oraz wskazuje treści do utrwalenia itp. Później w czasie dogodnym dla rodzica i nauczyciela omawia prace dziecka z zainteresowanym rodzicem.

Kiedy tydzień temu pisaliśmy artykuł na ten temat, dyrekcja nie chciała szerzej komentować sprawy, mówiła tylko, że wszystko jest zgodnie z prawem, czeka na opinię radcy prawnego i wtedy odniesie się do sprawy. Zanim to zrobiła 31 marca, w dniu ukazania się gazety, rozesłała pismo wyjaśniające do rodziców. Zawarła w nim opinię radcy prawnego. Cytujemy fragmenty: „W pierwszej kolejności należy wskazać, że przepisy dotyczące udostępniania prac zawarto w Ustawie o systemie oświaty (t.j. Dz.U. 2021 poz. 1915), a nie w Ustawie - prawo oświatowe. Przy czym w art. 44e ust. 7 powołanej ustawy wyraźnie zapisano, iż sposób udostępniania dokumentacji, o której mowa w ust. 4 i 5, określa statut szkoły. Ministerstwo Edukacji Narodowej w piśmie z dnia 11 lutego 2016 r. nr VIII/486/2016 zajęło stanowisko zgodnie z którym ustawa o systemie oświaty nie zawiera przepisów określających sposób udostępniania sprawdzonych i ocenionych pisemnych prac ucznia oraz sposób udostępniania do wglądu ucznia lub jego rodziców pozostałej dokumentacji dotyczącej klasyfikowania i oceniania, odsyłając w tym zakresie do postanowień statutu szkoły (art. 44e ust. 7). Niezrozumiały jest więc i niczym niepoparty wywód zawarty w piśmie, jakoby to rodzice zgodnie z prawem określali, jaki sposób udostępniania im prac ich dzieci jest dla nich najbardziej dogodny. (...) Nie można także nie zauważyć, że zgodnie ze słownikiem języka polskiego PWN udostępnić - udostępniać oznacza ułatwić kontakt z czymś lub umożliwić korzystanie z czegoś. Postanowienia Statutu Szkoły w pełni realizują przepisy prawa, a także są zgodne z definicjami pojęć w przepisach tych zawartych. Pragnę jednak z całą stanowczością wyjaśnić, że szkoła nigdy nie sprawiała jakichkolwiek trudności rodzicom w uzyskaniu wglądu w prace ich dzieci, a postanowienia Statutu Szkoły są zgodne z prawem, ale także przystają do możliwości organizacyjnych i finansowych szkoły. Szereg zarzutów zawartych w piśmie (mowa o tym, które Skotnicki wysłał do Rady Rodziców, a później udostępnił gazecie) nie ma oparcia w faktach. (...) Tezy formułowane w piśmie są krzywdzące dla szkoły, jej pracowników i dyrektora, bowiem mają powodować wywołanie przekonania u rodziców, iż po pierwsze szkoła działa niezgodnie z prawem, a jej pracownicy próbują ograniczyć prawa rodziców czy też uczniów, co więcej wpływać na inne organy szkoły. Należałoby rozważyć, czy tego rodzaju twierdzenia nie mogą zostać uznane za zniesławienie, bowiem mogą one prowadzić do utraty zaufania rodziców w stosunku do pracowników szkoły, jej Dyrektora, co może skutkować podważaniem ich kompetencji".

Możesz ZOBACZYĆ, ale nie zrobisz zdjęcia

O sprawie pisaliśmy w poprzednim wydaniu

Kiedy Piotr Skotnicki i jego żona to przeczytali, skomentowali krótko: - Jeżeli to naprawdę pisał radca prawny, to jest to po prostu słabe. W piśmie przywołano słownikową definicję „udostępniania", która była w orzecznictwie wielokrotnie doprecyzowywana w znaczeniu stałości w czasie i ciągłego korzystania. Nie wiemy, kto tę opinię pisał, ale jest bardzo zakrzywiona pod tezę...

Po publikacji poprzedniego artykułu do redakcji napisał inny radca prawny: - Miałem wątpliwą przyjemność ukończenia wpierw „szóstki", a potem gimnazjum nr 1, ale wtedy wszystkie prace były wydawane uczniom, czego nie robiła tylko jedna nauczycielka języka polskiego, ale one były wszystkie do wglądu i pewnie rodzic mógłby zrobić ksero, zaś na koniec roku były one wydawane uczniom. To, co oni teraz robią, jest bezprawne i Skotnicki ma rację. Ocena pracy nie może być twórcza tylko mierzalna, nie mają tam zastosowania żadne przepisy o prawie autorskim, chyba że cała ocena jest jakimś oszustwem. To, że na te przepisy się powołują, bardzo źle o nich świadczy. To samo dotyczy pytań. Po prostu nie chcą, aby ich niekompetencja wypływała.

Zarówno dyrektor jak i zastępca mówią, że wynoszenie prac poza teren szkoły nie jest dobrym pomysłem. - Mamy z tym złe doświadczenia, bo wiemy, że prace będą poddane weryfikacji przez osoby trzecie, które nie znają szkoły, nie mają kompetencji, nie znają się na metodach nauczania, nie znają się na dydaktyce, metodyce przedmiotu, nie znają programu nauczania i będą wypowiadać się na temat tego, co nauczyciel robi dobrze, a co źle - mówi szefostwo SP nr 6. - Do oceny pracy nauczyciela upoważnione są odpowiednie organy.

Co na ten temat myślą rodzice? Kiedy zapytaliśmy o to na Facebooku gazety, większość uznała, że to oczywista sprawa i każdy rodzic powinien móc analizować sprawdzian również w domu. Przywoływano też zasady obowiązujące wiele lat wcześniej, kiedy dziecko musiało przynieść prace do podpisu rodzicowi. W czwartek 31 marca w SP nr 6 odbyło się referendum. Skotniccy wcześniej informowali o tym własnymi kanałami, bo - jak twierdzą - przewodnicząca Rady Rodziców wiadomość o tym wysłała dopiero po godzinie 20.00 w środę - referendum było w czwartek o 17.00.

Tak brzmiało pytanie: „Czy jesteś za wprowadzeniem zmian w statucie szkoły w zakresie udostępnia przez nauczyciela oraz nauczyciela wspomagającego ocenionych prac pisemnych Twojego dziecka bez ograniczeń w czasie, miejscu, w sposób dogodny dla Ciebie (za rekomendacją Rady Rodziców) przez szkolną platformę Librus, fotografie lub kserokopię?".

Do głosowania przystąpiło 55,10% wszystkich rodziców. Oddano 135 ważnych głosów, za wprowadzeniem zmiany było 111, przeciw 24.

Piotr Skotnicki: - Po referendum mieliśmy niesamowitą wywiadówkę, taką, jakiej nigdy nie było. I najważniejsze - to referendum zwiększyło świadomość, że można ruszyć problem i pokazać jego skalę, wcześniej ludzie bali się odzywać, bo martwili się, że to będzie miało wpływ na ich dziecko, ale już widać, że to ruszyło. To, co robimy, to budowanie świadomości rodziców i próba zmieniania świata.

- W całej szkole druzgocąca większość! Mamy to! - komentował na gorąco Skotnicki. - Było sporo rodziców, co dało większość znakomitą, ale co z tego, skoro dalej nie mogę zrobić zdjęcia. Wychowawczyni po zakończonym referendum nam na to nie pozwoliła, bo... statut nie wszedł w życie.

- Wszystko zależy od rady pedagogicznej i dobrej woli pani dyrektor, czy ten statut zmieni się w kwietniu, czy stwierdzą, że dopiero na końcu roku szkolnego - mówi Małgorzata Skotnicka. - Mam z mężem taką obawę, że do tego czasu nic się nie zmieni. Wiemy, że wizytator z kuratorium wysłała mail ponaglający do szkoły, że oczekuje, aby ta zmiana była wprowadzona wcześniej, a nie dopiero na radzie pedagogicznej. Jest jeszcze trzecie wyjście, że to w ogóle nie wejdzie w życie. Pytanie tylko, co wtedy? Można złożyć pismo do kuratorium, że ten statut jest niezgodny z ustawą, kurator zrobi kontrolę i uchyli statut, zmieni to w trybie nakazowym, ale... kiedy w szkole zostanie utworzony zespół do zmiany statutu, wtedy taka możliwość będzie zablokowana! Wiemy, że każda z tych szkół, gdzie jest ten problem, utworzyła taki zespół i to jest piękny bezpiecznik. Oni mając taki zespół są jakby bezkarni, bo tryb kontroli jest niemożliwy.

Warto wspomnieć, że tuż przed głosowaniem rodzice usłyszeli przemówienie dyrektor Turczynowskiej, które wygłosiła przez szkolny radiowęzeł: - Powiedziałam m.in. o atmosferze w szkole, że jest podstawą dobrej współpracy wszystkich podmiotów. Zawsze traktujemy dobro dzieci jako główny cel - wyjaśniła, przekazując nam treść całego wystąpienia, w którym było m.in. - że media stały się źródłem manipulacji, a nie obiektywnej informacji, że w szkole niezwykle ważna jest odpowiednia atmosfera, uważne słuchanie rozmówców i pozytywne nastawienie rodziców do szkoły, zaangażowanie w celu wypracowania dobrych kompromisów, czyli rozwiązania sporu wymagającego ustępstw obu stron. W podsumowaniu dodała, że zaufanie szkoły budowano latami, a w jednej chwili może zostać zniszczone. - Legły w gruzach lata naszej ciężkiej pracy - powiedział w rozmowie z nami wicedyrektor Artur Nawrocki.

Co dalej? 5 kwietnia - kilka dni po referendum - dyrekcja, jak twierdziła, wciąż nie miała od Rady Rodziców oficjalnych wyników. Twierdzi, że zna je z rozmów, ale oficjalną drogą jeszcze nie dotarły. Kiedy sprawa ruszy? Barbara Turczynowska powiedziała, że po świętach wielkanocnych ma odbyć się spotkanie w tej sprawie. Zarówno ona jak i wicedyrektor podkreślają, że są gotowi do rozmów: - Byliśmy, jesteśmy i będziemy zawsze gotowi do współpracy ze wszystkimi organami działającymi w szkole - mówią stanowczo. - Zawsze i w każdej kwestii dotyczącej pracy szkoły chcemy rozmawiać z rodzicami, ale nie toczyć zakulisowe potyczki! Celem szkoły nie jest spieranie się z rodzicami na argumenty prawne, bowiem każdy posiadający wiedzę prawną i znajomość zasad wykładni przepisów prawa może dokonywać własnych interpretacji przepisów. Niezmiennie jednak w Rzeczypospolitej Polskiej, będącej demokratycznym państwem prawnym, konieczne jest przestrzeganie obowiązujących przepisów prawa, co Szkoła Podstawowa nr 6 im. Polskich Olimpijczyków w Oławie niezmiennie czyni.

Tak widzą to rodzice: - My pokazujemy swoje oczekiwania, a dyrekcja to traktuje jako atak. Uważają, że chcemy narzucać im sposób pracy z naszym dzieckiem i że dezorganizujemy życie szkoły - komentują Skotniccy. - My tylko chcemy, żeby robili to prawidłowo, ale te osoby nie są w stanie się złamać.

Przypomnijmy, że cała sprawa wyszła na jaw, kiedy nauczycielka języka polskiego nie pozwoliła Skotnickiemu zrobić zdjęcia sprawdzianu. Rodzic przekazał nam, że zdenerwowała się i podarła sprawdzian, nie powiedział jednak, o kogo chodzi. Po publikacji artykułu nauczycielka sama zareagowała. - Kolejny raz pan Skotnicki zarzucił mi nieetyczne zachowanie, brak profesjonalizmu i kwalifikacji do wykonywania zawodu, tym razem publicznie, zostałam zmuszona do wyjaśnienia sytuacji związanej z zarzutami formułowanymi przez tego rodzica wobec mnie - mówi Alina Graj. - Tylko z jednym zgadzam się z tym panem. Ta sytuacja to rzeczywiście kuriozum. Sposób traktowania mnie jako człowieka i nauczyciela języka polskiego stanowi kuriozum - nigdy jeszcze nie doświadczyłam takiego poniżania i deprecjonowania mnie w każdym aspekcie mojej pracy, choć pracuję w szkole już niemal 40 lat. Następuje eskalacja żądań, wymagań, oczerniania i podważania moich kwalifikacji - artykuł opublikowany w państwa gazecie jest tego dowodem. Sytuacja, która jako news została umieszczona na pierwszej stronie, jest nieprawdą. Praca, którą jakobym podarła i wyrzuciła do kosza, istnieje - oderwany jest tylko niewielki fragment górnej części kartki. Praca znajduje się w teczce ucznia - syna p. Skotnickiego, w której są gromadzone wszystkie pisemne prace napisane w danym roku szkolnym przez danego ucznia. Rodzic sam spowodował zniszczenie dokumentu, ponieważ nie chciał mi oddać pracy, którą fotografował niezgodnie ze statutem szkoły.

Przeczytaliśmy tę wypowiedź państwu Skotnickim.

- Nie chodziło nam wtedy o konkretnego nauczyciela, dlatego celowo nie mówiliśmy dziennikarzowi o kogo chodzi, chodziło o sam fakt, o to, co się stało, pani się strasznie uniosła tym, że chcemy zrobić zdjęcie. Nie powiedzieliśmy, że prace wyrzuciła, tylko że ją podarła. Nigdy też nie podważaliśmy jej kwalifikacji z języka polskiego. Nam chodziło o brak dostosowania do tego konkretnego ucznia. Nasz syn jest dzieckiem z autyzmem i opóźnionym rozwojem mowy.

Rodzice wyjaśniają, że mają zarzuty o to, że polonistka nie współpracuje odpowiednio z nauczycielem współorganizującym - dedykowanym dla tego ucznia. Twierdzą, że powinna korzystać z jego wiedzy, jak z takim dzieckiem współpracować, a tego nie robi. - Pani Graj ma swoją wizję i nie dopuszcza innego zdania. To główny powód naszej interwencji.

Zapytaliśmy o to wprost. Alina Graj powiedziała, że to bzdury i niczym niepoparte teorie rodziców. Dodała, że z nauczycielką współorganizującą bardzo dobrze jej się współpracuje, nigdy nie miała w tej kwestii żadnych problemów. Jedyne - jej zdaniem - tworzą sami rodzice.

AGNIESZKA HERBA
powiatowa@gmail.com

eprasa.pl c3fbe667f9

OLAWA Dobry kierunek

URZĄD MIEJSKI W OŁAWIE

Biuletyn Informacji Publicznej www.bip.um.olawa.pl

strona dofinansowana z budżetu miasta Oławy

W INTERNECIE:
www.um.olawa.pl
poczta elektroniczna:
olawa@um.olawa.pl

Remont dworca i nowy przystanek

4 kwietnia burmistrz Tomasz Frischmann podpisał porozumienie, dzięki któremu będzie możliwy remont oławskiego dworca kolejowego. PKP S.A. zobowiązało się do przeprowadzenia inwestycji pod warunkiem wynajęcia przez lokalny samorząd przestrzeni na dworcu po zakończeniu przedsięwzięcia. Taka współpraca pozwoli na połączenie na dworcu funkcji obsługi podróżnych z usługami dla mieszkańców. Jak kilkukrotnie zapowiadał burmistrz na dworcu powstanie m.in. bar szybkiej obsługi prowadzony przez Zakład Aktywności Zawodowej przy Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom „Tęcza" oraz posterunek Straży Miejskiej. Projekt przebudowy dworca obejmie poprawę estetyki, funkcjonalności oraz dostosowanie do współczesnych standardów obsługi podróżnych, w tym osób z niepełnosprawnościami.

Ważna chwila. Podpisanie porozumienia, które umożliwi remont oławskiego dworca

Kolejną dobrą informacją jest podpisanie w ubiegłym tygodniu przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. umowy z firmą Infrakol Sp. z o.o. Sp. K z Jawora na budowę nowego przystanku kolejowego. Przystanek będzie zlokalizowany w okolicy powstającego osiedla mieszkaniowego w ramach programu „Mieszkanie Plus". Miejsce przystanku wskazało miasto. Skorzystają z niego przede wszystkim mieszkańcy osiedla Sobieskiego, Nowy Górnik i Nowy Otok.

1 kwietnia działalność rozpoczął nowy żłobek miejski

„Zielony Zakątek"

Obiekt wybudowano przy Miejskim Przedszkolu nr 4 na ul. 1 Maja. W placówce utworzonych zostało 96 miejsc opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 - co umożliwi ich rodzicom powrót na rynek pracy. Na realizację tego przedsięwzięcia, którego całkowita wartość wynosi ok. 12 mln zł, pozyskano środki zewnętrzne w wysokości ponad 8,5 mln zł.

Budynek jest nowoczesny

„Zielony Zakątek" tętni życiem

#RobisięwOławie

Rozpoczął się remont kolejnej drogi miejskiej - ul. Dąbrowskiego

Trwa modernizacja ul. Zacisznej. Inwestycja realizowana przez Starostwo Powiatowe oraz Urząd Miejski w Oławie

Trwają prace budowlane na części ulicy Okólnej

Nowe oświetlenie drugiego boiska treningowego na Stadionie Miejskim

OGŁOSZENIE

o naborze na wolne stanowisko urzędnicze w Urzędzie Miejskim w Oławie:
Referent ds. **architektury i kształtowania zieleni miejskiej**
Termin składania ofert do dnia 12 kwietnia 2022 r. (do godz. 15:00).
Informacje nt. naboru są dostępne na stronie: www.bip.um.olawa.pl
i na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Oławie.

BURMISTRZ OŁAWY - TOMASZ FRISCHMANN

eprasa.pl c3fbe667f9

OŁAWA

Happening na sesji

Chcieli zwrócić UWAGĘ NA PROBLEM i się udało

Butelki z nieznaną substancją wręczono niespodziewanie radnym i władzom miasta na sesji Rady Miejskiej. Burmistrz dodatkowo otrzymał kawałek odciętego węża strażackiego. O co chodziło?

Krzysztof Betker i Sławomir Kraczek w imieniu mieszkańców zorganizowali na sesji RM happening, by zwrócić uwagę na problem i pobudzić władze miasta do działania w sprawie ścieków wylewanych do Odry

Takie butelki z nieznaną substancją, oklejone podobizną burmistrza, autorzy happeningu rozstawili na biurkach radnych

Taki happening, w związku z nierozwiązaną od lat sprawą ścieków spuszczanych do Odry, zorganizowali Sławomir Kraczek i Krzysztof Betker.

W miniony czwartek podczas sesji Rady Miejskiej niespodziewanie weszli na salę obrad z żółtymi wiaderkami wypełnionymi butelkami, oklejonymi grafiką z podobizną burmistrza Tomasza Frischmanna pijącego napój z butelki. Pod grafiką napis „Jack z Pola" i „Made in BBS, PiS, PO i SLD".

Panowie bez słowa przeszli wokół sali obrad i rozdali radnym butelki wypełnione nieznaną substancją, oklejone tą samą grafiką i banderolą z trupią czaszką oraz napisem „spożycie grozi utratą zdrowia lub życia". Jedną z butelek wręczyli też burmistrzowi Tomaszowi Frischamnnowi wraz z kawałkiem węża strażackiego. Butelki z nieznaną substancją otrzymali również pracownicy urzędu, a także goście uczestniczący w obradach. Wśród nich przedstawiciele firmy Jack-Pol z Oławy.

Czy leci z nami pilot?

- Jesteśmy zbulwersowani tym, co się dzieje od lat - powiedział Sławomir Kraczek w rozmowie z nami po sesji. - Na przygotowanej grafice widnieje napis „Made in BBS, PiS, PO, SLD", ponieważ dzieje się to od ponad 20 lat, a panowie burmistrzowie, wcześniej Franciszek Październik, a teraz Tomasz Frischmann, pozwalają na wylewanie ścieków do Odry. W butelkach, które otrzymali od nas radni, nie ma szkodliwych substancji. Chodziło tylko o zwrócenie uwagi na temat. Natomiast wąż strażacki, który daliśmy burmistrzowi, to symbol tego procederu.

Krzysztof Betker dodał, że śledząc publiczne wypowiedzi burmistrza i jego zastępcy na temat ścieków spuszczanych do Odry, nasuwa mu się pytanie: „Czy leci z nami pilot"?

- Ja jako mieszkaniec tego miasta mam wrażenie, że to miasto nie ma żadnego pilota - mówi. - Że radni na sesji przy tym temacie patrzą w odwrotną stronę niż Odra. A wszystkie służby, które mogłyby coś zrobić, odsuwają od siebie problem albo ograniczają się do minimum, zamiast usiąść przy jednym stole i porozmawiać. I ustalić, kto co może zrobić i jak skoordynować działania, by definitywnie rozwiązać ten problem. Tymczasem każdy nabiera wody w usta i traktuje temat jak czyjś grajdołek. Najwyższy czas, by ktoś starannie zajął się tą sprawą i definitywnie ją zakończył. I żeby było jasne, nie chodzi mi o zamknięcie firmy, ponieważ są to miejsca pracy i jesteśmy tego świadomi. Chodzi o rozwiązanie problemu.

Miał zwrócić uwagę na problem i zwrócił

Happening wywołał poruszenie na sali obrad. Część radnych bez reakcji i ze zrozumieniem przyjęła ustawiane na ich biurkach butelki. Inni się odsuwali pytając: „A wiadomo co w nich jest?". Dlatego też po tym, gdy autorzy happeningu opuścili salę, przewodniczący RM Krzysztof Mazurek zarządził, krótką przerwę w obradach, by uprzątnąć butelki. Zrobił to nawet osobiście w jednorazowych rękawiczkach. Poproszony o komentarz powiedział: - Coś takiego nie powinno mieć miejsca na sesji Rady Miejskiej. Osoby postronne nie powinny wchodzić na obrady i tak jak w tym przypadku zakłócać jej przebiegu zostawiając na stołach jakiś płyn. To nie jest w porządku i zastanowimy się, co z tym zrobić. Całe zdarzenie jest nagrane, więc nie jest wykluczone, że zakończy się to doniesieniem na policję w sprawie zakłócenia sesji.

Takie zdarzenie budzi zastrzeżenia także zdaniem radnego Waldemara Turzańskiego z BBS. - Tym razem ktoś wniósł na sesję butelki z płynem, ale kolejnym może rozlać kwas albo zrobić coś jeszcze gorszego - mówi. - Jeżeli społeczeństwo zobaczy, że jest na to przyzwolenie i nie ma z tego tytułu żadnych konsekwencji, nie wiadomo w jakim kierunku to się potoczy. Jak daleko to zajdzie tylko dlatego, że ktoś ma inne zdanie na dany temat. Niektóre z pań radnych były przerażone tą sytuacją. Uważam, że trzeba zastanowić się nad tym zdarzeniem i podjąć odpowiednie kroki , aby zapobiec powtórce. Brak reakcji to przyzwolenie na tego typu lub gorsze działania.

Odnosząc się do tematu zanieczyszczeń wylewanych do Odry to - zdaniem radnego - obecnie trudno jest jednoznacznie powiedzieć, kto jest za to odpowiedzialny. Są jednak służby i instytucje, które mają odpowiednie narzędzia oraz możliwości, by zbadać ten temat dogłębnie i powinny to zrobić. Tymczasem, jak się okazuje, działają one bardzo wolno, do tego stopnia, że czasem nawet wydanie jednej decyzji trwa długie miesiące.

Zdaniem radnych opozycji taki happening miał zwrócić uwagę na problem i to się udało, jest więc szansa, że może wreszcie teraz ktoś zajmie się sprawą i ją rozwiąże. Komentując wydarzenie na gorąco radny Krzysztof Rydzoń z KO powiedział: - Przez osiem lat, od kiedy Tomasz Frischmann jest włodarzem miasta, sprawa ścieków wylewanych do Odry nie została rozwiązana, więc myślę, że dzisiejszy happening może w końcu się do tego przyczyni. Ta firma w mojej ocenie kłamie. Patrząc na bezczynność władz miasta, a w szczególności burmistrza, to wydarzenie było potrzebne i słuszne.

Radna Magdalena Ziółkowska z tego samego klubu radnych dodała, że happening miał na celu zwrócenie uwagę mieszkańców na problem, który ciągnie się od lat. I to się udało. - Jak widzieliśmy, w ostatnim tygodniu kolejny raz były spuszczane do rzeki Odry jakieś substancje i nikt się tą sprawą nie zajmuje - mówi. - Nikt nie prowadzi jej w takim kierunku, by nie zanieczyszczać naszego środowiska. Akcją chciano też zwrócić uwagę radnych na problem, by zajęli się tym tematem porządnie.

O komentarz w sprawie happeningu poprosiliśmy też Artura Parasa, obecnego na sesji przedstawiciela firmy Jak-Pol, która oskarżana jest o celowe wypuszczanie zanieczyszczeń do kanału Odry. Jak powiedział, nie jest generalnie przeciwny happeningom, ale nie w takim miejscu jak sesja RM. Poza tym - jego zdaniem - ten happening był wynikiem dużego parcia na władzę i chęci zaistnienia w mediach. - Spirala, która się tu nakręca, jest coraz bardziej niebezpieczna - mówił. - Co by było, gdyby panowie weszli na salę obrad z innym zamierzeniem? Gdyby rozlali coś niebezpiecznego? Przecięcie węży w naszej firmie było posłużeniem się niebezpiecznym narzędziem. Uważam, że to, co się dzieje, może eskalować w niebezpiecznym kierunku.

Burmistrz Tomasz Frischmann nie chciał komentować zdarzenia. Do wtorku 5 kwietnia przewodniczący Mazurek nie złożył doniesienia na policję w sprawie zakłócenia piątkowej sesji, bo - jak dodaje - musi najpierw poznać opinię radnych w tej sprawie.

*

Temat firmy Jack-Pol i jej działalności oraz nieczystości wpuszczanych do rzeki Odry i ostatnich wydarzeń z tym związanych (o sprawie pisaliśmy w marcu tego roku w artykułach „Tym razem ktoś poprzecinał węże" nr 13 GP-WO i „Radny Prus - czy pan truje rzekę Odrę" - nr 11 GP-WO) powrócił też w dalszej części obrad sesji. Pojawiły się pytania radnych zarówno do burmistrza, o to, co zrobił w tej sprawie, oraz do przedstawiciela firmy, obecnego na sesji, ale ten nie chciał się wdawać w dyskusję z radnymi. Wygłosił tylko oświadczenie, w którym zapewnił m.in., że firma współpracuje ze wszystkimi instytucjami kontrolującymi i jeżeli jest taka potrzeba, udostępnia potrzebne dokumenty. W kilku słowach odniósł się do ostatnich wydarzeń i zapewnił, że spółce też zależy na jak najszybszym rozwiązaniu tego problemu.

Zarówno burmistrz jak i wiceburmistrz, odpowiadając na zarzuty radnych opozycji o to, że nic albo za mało robią, by rozwiązać temat zanieczyszczania Odry - zapewnili, że to nieprawda. Andrzej Mikoda dodał, że służby miejskie biorą udział we wszystkich związanych z tymi zdarzeniami interwencjach, a sporządzone podczas nich dokumenty są przesyłane do instytucji, które mogą podjąć czynności w tej sprawie i je podejmują. Ponadto prawnik Urzędu Miejskiego w Oławie Marcin Zmórzyński wyjaśnił, że wbrew temu, co twierdzi radny Albert Zieliński, burmistrz nie może przeprowadzać kontroli w firmie „Jack-Pol", ponieważ jest to spółka prawa handlowego, a to oznacza, że burmistrz nie ma kompetencji do przeprowadzania kontroli w takich miejscach. Może to zrobić tylko w stosunku do osób fizycznych nie będących przedsiębiorcami.

TEKST I FOT. WIOLETTA KAMIŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl c3fbe667f9

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

URZĄD MIASTA I GMINY
JELCZ-LASKOWICE

strona dofinansowana z budżetu miasta i gminy Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Asystent pomoże być aktywnym

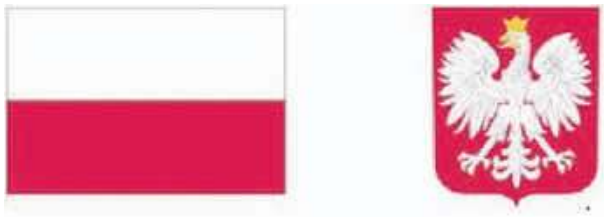

Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej będzie realizował w roku 2022 program „Asystent osobisty osoby niepełnosprawnej - edycja 2022"

Zadanie jest finansowane w ramach programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej ze środków Funduszu Solidarnościowego. Planowany okres realizacji: **kwiecień 2022 - grudzień 2022.**

Program skierowany jest do osób niepełnosprawnych posiadających orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym lub umiarkowanym bądź traktowanych na równi do w/w, zgodnie z art. 5 i art. 62 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Asystent pomaga m.in.:

- w przemieszczaniu się uczestnika programu w wybrane miejsca,
- w zakupach - pod warubkiem udziału uczestnika programu,
- w załatwianiu spraw urzędowych,
- w uczestnictwie w życiu kulturalnym,
- w wykonywaniu czynności dnia codziennego.

Asystent nie wykonuje działań za osobę niepełnosprawną (nie wyręcza jej), lecz wspiera ją w funkcjonowaniu. Liczba godzin usług ustalana jest indywidualnie. Pod opieką asystenta pozostaje tylko jeden uczestnik programu w danym czasie.

Funkcję asystenta może pełnić osoba

■ posiadająca dokument potwierdzający uzyskanie kwalifikacji w następujących kierunkach: asystent osoby niepełnosprawnej, opiekun osoby starszej, opiekun medyczny, pedagog, psycholog, terapeuta zajęciowy, pielęgniarka, fizjoterapeuta,

■ posiadająca co najmniej 6-miesięczne, udokumentowane doświadczenie w udzielaniu bezpośredniej pomocy osobom niepełnosprawnym, doświadczenie zawodowe lub jako wolontariusz,

■ wskazana przez uczestnika programu lub jego opiekuna prawnego, pod warunkiem złożenia przez osobę niepełnosprawną pisemnego oświadczenia, że wskazany przez nią asystent jest przygotowany do realizacji wobec niej usług asystenta osobistego.

Usługi asystenckie mogą być świadczone bezpłatnie przez 7 dni w tygodniu w ilości określonej indywidualnie dla każdego uczestnika.

W celu zgłoszenia się do programu należy złożyć w Ośrodku Pomocy Społecznej w Jelczu-Laskowicach, w formie papierowej kartę zgłoszeniową, kserokopię dokumentu potwierdzającego niepełnosprawność oraz stosowne oświadczenia. Liczba miejsc ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. Szczegółowe informacje można uzyskać w godzinach od pn-pt: 7.00 - 15.00, śr: 8.00 - 16.00:

- telefonicznie pod numerem 517 130 297 lub 71/ 318 15 12
- osobiście, po wcześniejszym, telefonicznym ustaleniu terminu spotkania w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 41.

(APO)

PSZOK nieczynny w Wielką Sobotę

Zakład Gospodarki Komunalnej informuje, że w dniu 16.04.2022 r., w Wielką Sobotę, Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ul. Techników 6 w Jelczu-Laskowicach będzie nieczynny.

PREZES ZARZĄDU
WŁADYSŁAW CZUBAK

Badania językowe na ziemi laskowickiej - Jerzy Samuel Bandtkie

Miejsko-Gminne Centrum Kultury prezentuje sylwetkę kolejnej ważnej postaci, która zapisała się w historii naszego regionu. Jerzy Samuel Bandtkie - starannie wykształcony filolog, bibliotekarz i językoznawca.

Pracował we Wrocławiu jako nauczyciel polskiego w Gimnazjum św. Elżbiety, sprawował funkcję rektora Szkoły św. Ducha i bibliotekarza w bibliotece przy kościele św. Bernardyna. Był tłumaczem przysięgłym języka polskiego i wizytatorem szkół na zlecenie władz pruskich, a także korektorem i redaktorem tekstów polskich wydawanych przez słynne wrocławskie wydawnictwo Kornów. Jako wizytator sprzeciwiał się germanizacji młodzieży szkolnej.

Bandtkie ma na swoim koncie bardzo ważne publikacje książkowe z języka polskiego i historii Polski: „Słownik dokładny języka polskiego i niemieckiego", „Nowy polski elementarz", „Dzieje Królestwa Polskiego" (pierwsze pełne dzieło traktujące o historii Polski) oraz „Gramatykę polską dla Niemców".

Dlaczego jednak jest taki ważny dla naszego regionu? To w Laskowicach oraz Minkowicach prowadził badania terenowe nad udokumentowaniem gwary dolnośląskiej. Spisywał słowa i wyrażenia używane przez polskich Dolnoślązaków, a następnie porównał ten materiał z oficjalną polszczyzną. Przykłady zebrane na ziemi laskowickiej otwierają fragment rozprawy „Wiadomości o języku polskim w Szląsku i o polskich Szlązakach" z 1821, w którym Bandtkie zestawia leksykę dolnośląską z literackim polskim. „Gorlić się" znaczyło „gniewać się", „siąkać tabakę" - „zażywać tabakę", „tabaka kurzona" oznaczała „tytoń", „kiendrozie mięso" - „wieprzowinę", „haniebnie" znaczyło „niezmiernie", mówiło się np. „haniebnie drogi", „stękać" znaczyło „chorować", a „wyrządzić ostudę" - „czynić na złość".

Ponadto w dziele tym znajdziemy uwagi o nazewnictwie, polonizmach w języku niemieckim, pisowni, a także o sytuacji materialnej Ślązaków. „Dla mniey urodzaynych gruntów w górnym Szląsku lud uboższy, w dolnym bogatszy. Wszelako i w górnym Szlasku znayduyą się maiętni Łodnicy, Gburowie i Rzemieślnicy lubo nie mogą się równać z ziomkami swymi w dolnym Szląsku". I jeszcze: „Kuźnie i hamernie i inne huty wiele się przyczyniły do zbogacenia ludu. Wożenie rudy do wielkich pieców i fryszarek licznych, i robota sama daie wielu ludziom pożywienie".

Rozliczne obowiązki, jakie sprawował we Wrocławiu, nie pozwalały mu jednak na stworzenie siłownika gwary dolnośląskiej. Być może na którymś z wyjazdów do Laskowic narodził się pomysł, aby poszukać wśród miejscowych osoby wykształconej, gotowej do wypełnienia tego zadania. I znalazł. Ale o tym już za tydzień.

(KK)

Bandtkie udokumentował gwarę dawnych mieszkańców Laskowic i Minkowic

Szczegółowe informacje na temat projektu i poszukiwań śladów polskości na ziemi laskowickiej na www.mgck-jl.pl oraz w biurze Centrum Kultury, pod numerem telefonu 798 835 516

Wielkanocne warsztaty scrapbooking

Zwyczaj wysyłania kartek wielkanocnych jest nadal żywy i stanowi piękną tradycję. Jednak jeszcze większą przyjemność można sprawić bliskim, jeśli kartka z życzeniami jest zrobiona własnoręcznie. A może chcesz pięknie opakować czekoladę w przygotowane przez siebie pudełeczko?

Miejsko-Gminne Centrum Kultury wraz z Żanetą Fortuną-Orzechowską oraz Magdaleną Obrzanowską zapraszają na wyjątkowe warsztaty scrapbookingu. Instruktorki od wielu lat zajmują się doskonaleniem warsztatu scrapbookingu i są w tym prawdziwymi mistrzyniami. Pod ich profesjonalną opieką i czujnym okiem uczestnicy wykonają rękodzielnicze dzieła sztuki.

Zapisy w biurze Centrum Kultury, pod numerem: 798-960-230 oraz mailowo: biuro@mgck-jl.pl

Wiek: od 15 lat Termin: sobota, 09.04.2022

Godzina: I grupa 9.00
II grupa 12.30
Koszt: 50 zł

(KK)

eprasa.pl c3fbe667f9

JELCZ-LASKOWICE

Sesja RM

Uciekli przed wojną i co dalej? Jak RADZI sobie gmina J-L

Burmistrz Bogdan Szczęśniak przekazał informację, dotyczącą uchodźców w gminie J-L. Radni mieli kilka pytań

facebook.com/wojcice

Przygotowanie miejsc noclegowych to dopiero początek. Wyzwań jest o wiele więcej

Swoją wypowiedź zaczął od wymienienia świetlic wiejskich, które obecnie nie mogą być wynajmowane ze względu na tworzone w nich miejsca dla uchodźców. To obiekty w Nowym Dworze, Dziuplinie, Minkowicach Oławskich, Miłocicach Małych, Wójcicach i Dębinie.

- Mogę potwierdzić, że w schronisku szkolnym w Chwałowicach mamy 45 miejsc, w świetlicy-remizie w Dębinie - 15, w świetlicy-remizie w Wójcicach 15, w Klubie Opty - 34, w remizie OSP J-L - 6, w świetlicy w Miłocicach Małych - 11, a już niebawem będzie gotowa hala sportowa przy ul. Partyzantów, gdzie uda się pomieścić nie mniej niż 50 osób - mówił Szczęśniak. - Dlaczego nie mniej niż 50? Przygotowaliśmy łóżka składane, ale otrzymaliśmy też piętrowe. Możliwości teoretycznie są więc większe, choć to nie jest najlepsze rozwiązanie, by tak wiele osób było w jednym miejscu. Szykujemy też remizę OSP Biskupice Oławskie, gdzie schronienie znajdzie 8 osób, a także OSP Minkowice Oławskie (6 osób), starą szkołę w Miłocicach (8 osób) i świetlicę w Dziuplinie. Obecnie mamy 208 miejsc dla imigrantów z Ukrainy. W pierwszych dniach wojny zakupiliśmy 250 łózek polowych. Z Agencji Rezerw Strategicznych uzyskaliśmy 20 łóżek, 40 koców i 40 prześcieradeł. Zakupiliśmy pralki, lodówki, czajniki i suszarki, by wyposażyć starą halę sportową. Na bieżąco dystrybuujemy materiały informacyjne, przygotowane przez kancelarię prezydenta. Do każdego punktu, przyjmującego uchodźców przekazano płyny dezynfekujące i maseczki. Jednostki OSP z naszej gminy czynnie uczestniczą w działaniach humanitarnych. Szczególnie angażują się przy organizacji miejsc do zakwaterowania, przy transporcie, a także montażu i składaniu łóżek. Z fundacji Ukraina pozyskamy 50 łóżek piętrowych, 100 kołder i poduszek, 100 kompletów pościeli, 4 lodówki i 4 kuchenki elektryczne. (...) Codziennie opieką nad rodzinami uchodźców sprawują wolontariusze, pomagając w całym procesie logistycznym. Na miejscu obecny jest psycholog, który rozmawia w języku ukraińskim. Pracuje w Centrum Sportu i Rekreacji, ale gdy trzeba, to jeździ także do tych punktów, w których wsparcie jest potrzebne. Aby usprawnić wydawanie numerów pesel, zatrudniłem panią, która zna języki polski i ukraiński. Pomaga naszym pracownikom z wydziału ewidencji. Dzięki temu jesteśmy w stanie przyśpieszyć procedurę. Padł też wniosek, by utworzyć specjalny punkt do obsługi pracowników z Ukrainy w filii Powiatowego Urzędu Pracy w Jelczu-Laskowicach. Jedna osoba przy odrębnym stoliku będzie przyjmowała tylko Ukraińców. Do 30 marca wydaliśmy ponad 800 numerów pesel. Nie ma już dużych kolejek, dziennie wydajemy po 13 „numerków", by te osoby, które je otrzymają, miały gwarancję, że zostaną przyjęte. Ci, którym w dany dzień się to nie uda, muszą próbować kolejnego dnia. Przed urzędem postawiliśmy też namiot, w którym są ławki, stolik i można się napić ciepłej herbaty.

Burmistrz mówił też o sytuacji w oświacie. W Publicznej Szkole Podstawowej Podstawowej w Miłoszycach jest 11 dzieci z Ukrainy, w PSP w Miłoszycach - 20, w PSP nr 2 w Jelczu-Laskowicach - 94 (w tym 34 osoby trafią do tak zwanych klas wyrównawczych, gdzie przez sześć godzin tygodniowo będą się uczyły języka polskiego), w PSP nr 3 - 80, w PSP nr 1 - 35, w PSP w Minkowicach Oławskich 5, w PSP w Wójcicach - 8, a w Przedszkolach Publicznych nr 1 i 2 - 8.

*

Do słów Bogdana Szczęśniaka odniósł się Piotr Stajszczyk, radny „Wspólnoty Samorządowej": - Powiedział pan, że nadano około 800 numerów pesel. Proszę o informację, ile wniosków złożyły osoby prywatne przyjmujące obywateli do swoich domów. Druga sprawa - widzimy to, co swego czasu burmistrz na komisjach czy na sesji mówił, że w pewnym momencie pomoc troszkę zelżeje. Ona na pewno od mieszkańców, stowarzyszeń, OSP itd. wciąż jest, ale na pewno wygląda już inaczej niż w pierwszym tygodniu marca czy pod koniec lutego. Chciałbym się dowiedzieć, czy zdarzyły się jakieś incydenty, zarówno po stronie naszych rodaków, jak i po stronie gości z Ukrainy. Panujemy nad tym wszystkim, co niebawem może się stać zjawiskiem wywołującym negatywne emocje? Nie ulega oczywiście wątpliwości, że musimy pomagać i będziemy to robić, ale wiemy, jakie jest życie, czasami różne rzeczy się dzieją...

Odpowiedział burmistrz: - Rozumiem, że chodzi panu o wnioski dotyczące 40 zł na każdego uchodźcę, którego przyjmujemy do swojego domu. Te 40 zł ma pokryć całkowity koszt, tzn. zamieszkanie oraz wyżywienie. Nie wspomniałem o tym wcześniej, więc teraz dopowiem, że Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa przygotowała 5 lokali na 20 osób. Rozmawiałem z panem prezesem i spółdzielnia nie będzie się starała o te pieniądze, ponieważ mają one być przeznaczane m.in. na zapewnienie wyżywienia, a tym SM zajmować się nie będzie. Wracając do pytania, do 31 marca (dzień sesji - przyp. red.) było ich około 30. Niektórzy mieszkańcy przyjmują 1, 2, czasem 3 osoby. Był taki przypadek, że ktoś przyjął aż 10 osób. Dotychczas żadnych incydentów nie zanotowaliśmy. Oczywiście czasem dochodzi do sprzeczek, ale jeśli chodzi o noclegi zapewniane przez gminę, to w każdym obiekcie jest opiekun, który łagodzi ewentualne nieporozumienia.

Powołując się na obowiązujące przepisy Stajszczyk powiedział, że gmina ma miesiąc czasu na weryfikacje wniosku. Zapytał, czy sprawdzenie wnioskującego jest w ogóle możliwe, czy ustawodawca dał samorządom jakiekolwiek narzędzia, by można było wykryć ewentualnych oszustów.

- Nie dał żadnych narzędzi - skwitował Szczęśniak. - Jeśli dostaję od Jana Kowalskiego wniosek, że od 1 do 23 marca miał w domu pięciu uchodźców, którzy już wyjechali, to niewiele mogę zrobić. Wnioski składa się po czasie i wszyscy samorządowcy mają z tym problem. O ile w naszych gminnych obiektach możemy dokładnie raportować, kto i kiedy przyjechał, o tyle w przypadku osób fizycznych, takich możliwości nie ma.

*

Pytania miał również wiceprzewodniczący RM Ireneusz Stachnio z Prawa i Sprawiedliwości: - Prosiłbym o doprecyzowanie wypowiedzi dotyczącej sytuacji w oświacie. Powiedział pan, że w Publicznej Szkole podstawowej nr 2 są trzy oddziały klas przygotowawczych. To prawda, uczniowie chodzą na pierwszą zmianę, jest nauczyciel wspomagający, program jest realizowany. Klasy te funkcjonują od poniedziałku, dzieci zostały bardzo przyjaźnie przyjęte przez polskich uczniów. Wystarczyło kilka dni, by fajnie się zaaklimatyzowało. Miałem już z nimi lekcje i muszę przyznać, że nie znając języka jest to bardzo ciężka praca, nawet przy wsparciu nauczyciela wspomagającego. Stajemy na głowie, by wszystko szło jak należy i myślę, że już niebawem pojawią się pierwsze sukcesy edukacyjne. Tyle jeśli chodzi o Dwójkę. A co z PSP nr 1 i 3? Tam sytuacja lokalowa jest nieco gorsza. Nie można klas przygotowawczych umieścić w szkole, więc trzeba szukać pomieszczeń zastępczych. Czy zostały one już przygotowane? Jak to zostanie zorganizowane? Na którą zmianę będą chodzić uczniowie? Planowane są jakieś remonty?

Głos na ten temat zabrał wiceburmistrz Marek Szponar: - Wraz z dyrektorami szkół podjęliśmy działania, rozszerzające możliwości edukacyjne, biorąc pod uwagę większą liczbę osób, która przyjedzie do naszej gminy. W przypadku Jedynki przygotowujemy byłe salki katechetyczne, gdzie będzie można wykorzystać trzy 3 pomieszczenia. Nie potrzebujemy do tego wielkich nakładów finansowych, więc nie będzie problemu. Jeśli chodzi o Trójkę, to chcieliśmy uniknąć wprowadzenia drugiej i trzeciej zmiany. Wytypowaliśmy więc świetlice socjoterapeutyczne. Niestety, problemem nie jest znalezienie dodatkowych pomieszczeń dla oddziałów przygotowawczych. Największa trudność polega na znalezieniu nauczycieli, którzy chcieliby i mogli w takich oddziałach pracować. Po prostu ich nie mamy, a ci, którzy są, pracują już tak dużo, że nie będą w stanie wziąć na siebie jeszcze dodatkowych godzin. Potrzebujemy też osób do pomocy, znających język ukraiński. W tym przypadku nie jest już wymagane wykształcenie pedagogiczne. Natomiast tak jak mówię, brakuje kadry nauczycielskiej. Uruchomienia oddziałów przygotowawczych w Jedynce i Trójce nie opóźnią kwestie lokalowe.

*

Druga sprawa poruszona przez Stachnię dotyczyła ochrony zdrowia. Radny PiS chciał wiedzieć, jak wygląda sytuacja w przychodniach, ilu uchodźców wyraziło chęć leczenia w placówce publicznej, a ilu w ośrodkach niepublicznych, a także czy w gminie pojawili się ukraińscy lekarze, którzy chcieliby tu pracować.

- Nie wiem, ilu pacjentów zapisało się do Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej, a tym bardziej nie mam takich danych dotyczących placówek niepublicznych - powiedział burmistrz Szczęśniak. - Nic mi również nie wiadomo na temat lekarzy z Ukrainy, mieszkających w naszej okolicy, ale nawet, gdyby tacy się pojawili, to ich zatrudnienie nie będzie takie łatwe. O ile w przypadku prostych prac nie ma żadnego problemu, to lekarz nie może wykonywać zawodu bez nostryfikacji dyplomu. Warunkiem bezwzględnym jest bardzo dobra znajomość języka polskiego, szczególnie w zakresie szeroko rozumianej medycyny. Nie sądzę, by dało się to załatwić szybko i bezproblemowo. Czytałem ostatnio artykuł, że we Wrocławiu przyjęto kilkanaście pielęgniarek, ale z lekarzami jest trudniej.

Odpowiedź uzupełniła radna Janina Hernas z Koalicji 2018-2023, zatrudniona w Przychodni Rejonowo-Specjalistycznej: - Za zaopiekowanie się każdym uchodźcą z Ukrainy płaci NFZ. Ci ludzie nie zostaną więc bez opieki. Pieniędzy nam wystarczy, ponieważ NFZ to wszystko pokrywa. Oczywiście jest to pewne dodatkowe utrudnienie dla pracowników ochrony zdrowia, ale dajemy radę. Martwimy się jednak o to, czy tych ludzi będzie stać na leki. Co do ewentualnego zatrudnienia, to w biuletynach medycznych pojawiają się już ogłoszenia z izb lekarskich i pielęgniarskich o przyjęciach do pracy. Warunkiem w przypadku pielęgniarek jest znajomość języka i przejście szkolenia w języku polskim. Na pewno na początku nie będą pracowały na pierwszej linii, ale na pewno mogą być dla nas dużą pomocą. W przypadku lekarzy wymagana będzie nostryfikacja dyplomu i inne formalności. Nie liczyłabym więc na to.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl c3fbe667f9

Czy Krzysztof Mazurek powinien STRACIĆ mandat radnego?

OŁAWA

Takie pytanie pojawiło się przed sesją Rady Miejskiej 30 marca. Projekt uchwały w tej sprawie przygotowali radni klubu Obywatelska, ale nie uzyskał on poparcia większości

Krzysztof Mazurek nie stracił mandatu

Przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie Krzysztof Mazurek będąc radnym pełni również funkcję dyrektora biura oraz prezesa zarządu związku „Oławskich Przewozów Gminno-Powiatowych", a tym samym - zdaniem radnych opozycji - narusza przepis art. 24 f ust.1 Ustawy samorządzie gminnym. Mówi on, że „radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności".

Biorąc to pod uwagę Klub Radnych „Obywatelska" przygotował wniosek i projekt uchwały w sprawie „stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Krzysztofa Mazurka"

W uzasadnieniu projektu uchwały jej autorzy podnosili m.in. że Związek OPGP, któremu szefuje Krzysztof Mazurek, prowadzi zorganizowaną działalność gospodarczą i w swojej działalności wykorzystuje również mienie gminne, między innymi w postaci środków pieniężnych pochodzących z budżetu gminy na rzecz związku. Nie bez znaczenia jest również fakt, że radny Mazurek będąc prezesem zarządu i dyrektorem biura Związku jest też zatrudniony w oławskim PKS-ie, który jest operatorem realizującym zadania Związku, tj. świadczy usługi w zakresie transportu publicznego. Krzysztof Mazurek odpowiada za zawieranie umów o świadczenie usług publicznych w zakresie publicznego transportu zbiorowego. Co więcej, Krzysztof Mazurek jako przewodniczący Rady Miejskiej Oława, czyli organu stanowiącego i kontrolnego gminy, a tym samym pracę burmistrza, nie jest zupełnie niezależny od burmistrza miasta Oława, choćby z tego powodu, że burmistrz (również wiceburmistrz) jako reprezentanci Gminy Miasta Oława w zgromadzeniu Związku OPG-P współdecydują o wyborze członków zarządu Związku, w którym to Krzysztof Mazurek jest prezesem pełniąc jednocześnie funkcję dyrektora biura tegoż Związku i z tego tytułu pobierając wynagrodzenie. Składowe tegoż wynagrodzenia w sposób pośredni pochodzą między innymi z budżetu miasta Oława, które to w postaci składek członkowskich przekazuje określone kwoty pieniężne na rzecz Związku każdego roku.

Zdaniem wnioskodawców w tej sytuacji wręcz obowiązkiem Rady Miejskiej jest stwierdzenie wygaśnięcia mandatu radnego Krzysztofa Mazurka.

W odniesieniu do projektu uchwały i jej uzasadnienia, wiceprzewodniczący RM Jacek Żydło, który przejął kierowanie Radą na czas dyskusji oraz głosowania nad tym projektem uchwały, odczytał fragment stanowiska wojewody dolnośląskiego w tej sprawie. Stwierdza on, że po przeanalizowaniu nadesłanej dokumentacji oraz wyjaśnień złożonych przez Krzysztofa Mazurka w jego ocenie radny nie naruszył przepisów art. 24 f ust. 1 Ustawy o samorządzie gminnym.

Jak wynikło z dyskusji, stanowisko wojewody w tej sprawie otrzymali też radni Jolanta Górska i Albert Zieliński, którzy w styczniu tego roku skierowali do szefa województwa wnioski w sprawie wygaszenia mandatu radnemu Mazurkowi. Zdaniem Jolanty Górskiej pismo od wojewody po odczytaniu w całości budzi wątpliwości. Według niej ważne jest też m.in. to, co napisano w uzasadnieniu projektu uchwały, czyli że Krzysztof Mazurek został wybrany na stanowisko prezesa zarządu Związku OPGP przez burmistrza i jego zastępcę, a więc nie jest od nich niezależny.

O subiektywności oceny wojewody mówiła też radna Wanda Nosek i dodała, że radni nie znają treści wyjaśnień, jakie radny Mazurek przedstawił wojewodzie, więc chcieliby je poznać. Tego oczekiwała też radna Magdalena Ziołkowska. O tym, że po przeczytaniu w całości pismo wojewody może budzić wątpliwości, mówił również radny Piotr Łuciw.

Innego zdania byli radni koalicji rządzącej. W obronie przewodniczącego RM stanął jego partyjny kolega Paweł Gwiazdowicz (PiS) mówiąc: - Bardzo szczegółowo zapoznałem się z pismem wojewody. Napisał on, że po przeanalizowaniu nadesłanej dokumentacji i wysłuchaniu wyjaśnień radny Mazurek nie naruszył przypisów samorządu gminnego. To istotna wypowiedź i skoro pan Mazurek nie złamał żadnego przepisu, to dalej może być radnym i szefem związku.

O tym, że będą głosować przeciwko wygaszeniu mandatu kierującemu Radą Miejską, oficjalnie poinformował też przed głosowaniem szef klubu radnych BBS Michał Prus. Powiedział, że brak podstaw do innej decyzji.

W dyskusji uczestniczył też prawnik Urzędu Miejskiego Marcin Zmórzyński, który (podobnie jak w swoim stanowisku wojewoda) starał się wytłumaczyć m.in. to, że Związek OPGP nie jest jednostką prowadzącą działalność gospodarczą, bo jego celem nie jest osiąganie zysków, więc radny Mazurek nie zarządza takim podmiotem. Dodał też, że radny, który jest przedmiotem postępowania, ma prawo się wypowiedzieć, ale nie jest to jego obowiązek, tak samo jak odpowiadanie na pytania radnych.

Mimo to Krzysztof Mazurek zabrał głos. Nie odpowiedział na pytania. Poinformował jedynie, że zanim został prezesem Związku, zaczerpnął porad prawników, a ci stwierdzili, że nie będzie to kolidowało z pełnioną przez niego funkcją radnego i nie naruszy przepisów, które teraz radni podają jako powód do wygaszenia mu mandatu radnego. - Ten temat był już omawiany na sesji RM 3 lutego 2020 roku i radca prawny tłumaczył wtedy, że nie łamię zakazu - mówił Mazurek. - Wydawało mi się, że już wszytko w tym temacie zostało wyjaśnione. Tymczasem wojewoda przysłał mi informację, że 20 i 23 stycznia wpłynęły do niego pisma od radnego Zielińskiego i od radnej Górskiej, w których stwierdzili, że naruszyłem powyższy przepis. Poprosił mnie o wyjaśnienia i takie złożyłem. Wojewoda je ma. Skoro radni donieśli na mnie, to niech teraz zwrócą się do wojewody o to, by im je pokazał. Są jawne. Nie znalazł podstaw naruszenia zakazu, a ja nic więcej w tej sprawie nie mam do dodania, oprócz tego, że staram się wykonywać mandat radnego zgodnie z prawem.

Radni opozycji wciąż jednak mieli inne zdanie na ten temat, więc dyskusja była długa. W końcu wiceprzewodniczący RM Jacek Żydło zarządził głosowanie. Za wygaszeniem mandatu radnemu Mazurkowi głosowało 4 radnych - Jolanta Górska, Wanda Nosek, Przemysław Pawłowicz i Magdalena Ziołkowska. Przeciwko było 10 radnych BBS i PiS. Piotr Łuciw wstrzymał się od głosu, a Krzysztof Mazurek nie wziął udziału w głosowaniu. Po powrocie na miejsce zajmowane przez przewodniczącego Rady podziękował za taki wynik głosowania.

TEKST I FOT.:
WIOLETTA KAMIOŃSKA
wkaminska@gazeta.olawa.pl

STANOWISKO WOJEWODY W SPRAWIE WYGASZENIA MANDATU RADNEGO KRZYSZTOFA MAZURKA

Zgodnie z dyspozycją art. 24f ust. 1 Ustawy o samorządzie gminnym radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności.

Zgodnie z art. 72a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz.U. z 2020 r. poz. 920 ze zm.) powiaty mogą tworzyć związki z gminami, tworząc związek powiatowo-gminny wyłącznie w celu wspólnego wykonywania zadań publicznych. Oznacza to, że związek - z woli zrzeszonych w nim powiatów i gmin - wyręcza je w realizacji powierzonych mu zadań. Jego pozycja, oceniana pod kątem przedmiotu działalności, nie jest więc odmienna od pozycji zrzeszonych jednostek samorządu terytorialnego. Nie jest on też „jednostką wyspecjalizowaną", zawodowo trudniącą się wykonywaniem powierzonych zadań, lecz organizacją powiatów i gmin umożliwiającą im połączenie sił w celu łatwiejszego i o większej skali zaspokajania zbiorowych potrzeb wspólnot samorządowych. Aktywność wykonywana w sferze użyteczności publicznej pozbawiona jest charakteru gospodarczego, gdyż jej celem nie jest zysk, lecz realizacja zadań własnych samorządów - w konsekwencji ex lege nie jest to działalność gospodarcza (...). Poprzez pojęcie „przedsiębiorca" rozumie się przedsiębiorcę w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców (Dz.U. z 2019 r. poz. 1292 ze zm.), a także m.in. osobę prawną, organizującą lub świadczącą usługi o charakterze użyteczności publicznej, które nie są działalnością gospodarczą w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców. Z przepisu § 2 Statutu Związku wynika, iż Związek wykonuje zadania w zakresie powiatowo-gminnych przewozów pasażerskich - zgodnie z art. 4 pkt l0 a ustawy z dnia 16 grudnia 2010 r. o publicznym transporcie zbiorowym (Dz.U. z 2021 r. poz. 1371 ze zm.). Przepis ten stanowi, że pojęcie „powiatowo-gminne przewozy pasażerskie" oznacza przewóz osób w ramach publicznego transportu zbiorowego wykonywany w granicach administracyjnych gmin i powiatów, które utworzyły związek powiatowo-gminny. Ponadto - zgodnie z oświadczeniem złożonym przez Główną Księgową Związku, Panią Beatę Dębską - „Związek „OPGP" nie prowadzi działalności zarobkowej (...). Ponieważ Związek „OPGP" nie prowadzi działalności gospodarczej tym samym nie występuje wyodrębnienie tego typu działalności w księgach rachunkowych Związku". Natomiast - z uwagi na brak jakichkolwiek działań mogących wskazywać na ewentualne naruszenie przepisu art. 24f ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym - poza przedmiotowym postępowaniem wyjaśniającym pozostaje kwestia zatrudnienia Pana Krzysztofa Mazurka w Przedsiębiorstwie Komunikacji Samochodowej w Oławie S.A. (...).

eprasa.pl c3fbe667f9

OŁAWA
Oświata

Popandemiczna, WIĘC podwójna. O Igrzyskach WIĘDZĄ wszystko

Reprezentacja Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego wygrała Powiatowy Turniej Wiedzy Olimpijskiej

Uczestnicy turnieju wraz z organizatorami

arch. szkoły

W zmaganiach pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego, które 28 marca zorganizowano w Zespole Szkół im. Zjednoczonej Europy, uczestniczyły trzy szkoły ponadpodstawowe z powiatu oławskiego. Ze względu na COVID-19 w 2020 i 2021 roku imprezę zawieszono, dlatego tegoroczna edycja była podwójną - czwartą i piątą.

Rywalizowały: Zespół Szkół im. Jana Kasprowicza z Jelcza-Laskowic, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego im. Tadeusza Kościuszki w Oławie oraz gospodarze - Zespół Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie. Zdecydowano się na formułę drużynową - każdą z ekip reprezentował sześcioosobowy zespół. Gościem honorowym była Marietta Gotfryd, oławska olimpijska z Pekinu 2008.

O kwestie organizacyjne i przebieg turnieju dbali nauczyciele: Piotr Kołodziej, Przemysław Jagła i Bogdan Maciej Olejnik. Uczniów zaznajomiono z elementami, charakteryzującymi ceremoniał olimpijski, a symbolicznego otwarcia imprezy dokonała dyrektor Jadwiga Braniewska. - Życzę wam wielu sukcesów i rywalizacji przebiegającej w duchu walki fair-play - mówiła do zgromadzonych.

Głos zabrał także pomysłodawca Bogdan Maciej Olejnik. Poprosił o uczczenie minutą ciszy zmarłych oławskich dziennikarzy, którzy w swojej pracy niejednokrotnie zajmowali się sportem: Krzysztofa Trybulskiego z „Gazety Powiatowej" i Andrzeja Szczepaniaka z Oławskiej Telewizji Kablowej. Olejnik przekazał też pozdrowienia od Katarzyny Debern, olimpijki z Pekinu, sprawującej obecnie funkcję dyrektor działu kultury i edukacji olimpijskiej Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Turniej składał się z części edukacyjnej i quizu. W tzw. międzyczasie zebrani wysłuchali koncertu uczniów - Jana Matyli i Krzysztofa Karasia. Podczas części edukacyjnej odbyły się dwie prelekcje. Pierwsza dotyczyła starożytnych igrzysk olimpijskich oraz roli sportu w świecie antycznym (przygotowana i wygłoszona przez nauczyciela historii Piotra Kołodzieja), a druga - igrzysk nowożytnych i najwybitniejszych polskich olimpijczyków (przygotowana i wygłoszona przez Bogdana Macieja Olejnika). W trakcie quizu drużyny mogły wybierać pytania podzielone na trzy kategorie: łatwe - za jeden punkt, średnie - za pięć punktów i trudne - za piętnaście punktów. Po godzinie okazało się, że najwięcej poprawnych odpowiedzi udzieliła reprezentacja CKZiU, którą tworzyli Marcelina, Kinga, Michał, Mateusz, Łukasz i Szymon. Opiekunką tego zespołu była Monika Grzybowska. Drugie miejsce zajął Zespół Szkół z Jelcza-Laskowic, przegrywając zaledwie o jeden punkt. Trzecie przypadło gospodarzom z ZS im. Zjednoczonej Europy. Najlepsi otrzymali puchary, medale, dyplomy i certyfikaty, ufundowane przez Starostwo Powiatowe i Polski Komitet Olimpijski. Świetną robotę wykonali także uczniowie klasy 1A, którzy jako wolontariusze pomogli w przygotowaniu, organizacji i przeprowadzeniu zawodów.

- Cieszę się, że wielokrotnie przekładany Powiatowy Turniej Wiedzy Olimpijskiej w Oławie mógł się wreszcie odbyć - mówi Bogdan Maciej Olejnik. - Dziękuję wszystkim uczestnikom oraz instytucjom, dzięki którym można było obdarować uczestników nagrodami: Starostwu Powiatowemu w Oławie oraz Polskiemu Komitetowi Olimpijskiemu. Moje szczególne podziękowania kieruję na ręce pani Katarzyny Deberny z PKOL, za okazaną pomoc i wsparcie. Tegoroczny turniej był pierwszym po wprowadzeniu reformy oświatowej, dlatego zabrakło w nim reprezentantów szkół gimnazjalnych, ale mam nadzieję, że ich miejsce w kolejnych edycjach zajmą reprezentacje szkół podstawowych. To z myślą o nich planowany jest konkurs plastyczny dla uczniów klas 1-3 oraz quiz dla reprezentacji z klas 4-8. Gratuluję i dziękuję wszystkim uczestnikom oraz ich opiekunom, czyli koleżankom i kolegom nauczycielom za wspaniałe przygotowanie drużyn i udział. Przede wszystkim dziękuję za wprowadzenie w życie dewizy Pierrea de Coubertina, mówiącej o tym, że istotą igrzysk nie jest zwycięstwo, ale sam udział.

(KT)

REKLAMA

eprasa.pl c3fbe667f9

Historia

Z dziejów ziemi oławskiej

Takie powozy produkow

Wyglądały jak rodem z Dzikiego Zachodu, ale służyły tu, na wschodzie Europy, do przewozu chleba

Za czasów mojej młodości ten kawałek Oławy nazywano Trójkątem Bermudzkim. Chodzi o obszar pomiędzy ulicami Młyńską, dzisiejszą ulicą ks. Jana Jankowskiego (wtedy była Szpitalną, później Przyjaciół Żołnierza Polskiego), ogrodami, na których obecnie jest ulica 3 Maja i kawałkiem ulicy Bolesława Chrobrego do ulicy Młyńskiej.

Dlaczego „Bermudzki"? Powód był jeden - w tym rejonie po zmierzchu nie było ani przyjemnie, ani bezpiecznie. Zabudowa domów na tym obszarze była bez składu i ładu. Z jednej strony były budynki, w których mieścił się zakład weterynaryjny, dzisiejszy kościółek św. Józefa był nieczynny i zdewastowany, mieliśmy tu Spółdzielnię Ogrodniczą z Wrocławia, Zakłady Mechaniczne, w ogrodach pomiędzy dzisiejszą ulicą św. Rocha a Żołnierza Polskiego stała stodoła. Do dziś nie ustaliłem, czy była tam ulica, czy tylko deptak dla pieszych przez ogrody - dziś jest to odcinek ulicy 3 Maja (jeżeli ktoś ma wiedzę lub zdjęcia na temat tego odcinka - proszę o kontakt z redakcją).

Dalej było sporo budynków mieszkalnych, a w domu pod ówczesnym adresem ul. Bolesława Chrobrego 15 na parterze była Rozlewnia Wód Gazowych i Piwa, prowadzona przez WSS Społem. Dalej na ulicy Młyńskiej było Kino Odra, a naprzeciw cała lewa strona ulicy to koszary Armii Radzieckiej.

I właśnie przy ul. Młyńskiej (dziś to byłby drugi wjazd za kinem Odra, od strony Chrobrego) od 1952 roku funkcjonowały Mechaniczne Zakłady Produkcyjne PZGS, do których wjazd był również od ulicy Bolesława Chrobrego, naprzeciw dzisiejszej ul. św. Rocha. Zakład był pilnowany przez strażników, ale na terenie zakładu były też budynki mieszkalne. Ponieważ nie miałem przepustki, a mieszkał tam mój kolega, miałem duże problemy z wejściem, gdy chciałem go odwiedzić.

W kronice, znajdującej się w Bibliotece „Koronka", znalazłem parę zapisów dotyczące tego zakładu, cytuję:

Luty 1952 - uruchomiony został Zakład Remontowo-Montażowy Wojewódzkiego Zarządu Gminnych Spółdzielni we Wrocławiu. Zakład prowadzi remonty urządzeń młynarskich i usług w zakresie chłodnictwa dla całego województwa wrocławskiego, zatrudnia około 120 pracowników.

*

14 VI 1958 Mechaniczne Zakłady Produkcyjne WZGS Wrocław zaniechały produkowania i remontów w zakresie chłodziarstwa i urządzeń młynarskich. Zakład rozpoczął produkcję wozów ogumionych dla potrzeb rolnictwa oraz furgony trakcji konnej do przewozu pieczywa. Zatrudnionych jest około 70 pracowników.

Zaznaczam, że w kronice jest nieścisłość, co do roku 1958 w drugiej notatce. Na zdjęciach, jakimi dysponuję, jest mały Józio, który miał wtedy 4 lata, a zdjęcia były robione w 1954 roku i już wtedy było w tym miejscu kilkanaście furgonów. Z tego wniosek, że ich produkcję rozpoczęto znacznie wcześnie niż w roku zapisanym w kronice.

W tym zakładzie produkowano furgony od podstaw, na miejscu kowale wykuwali w kuźni detale do furmanek. Była też duża stolarnia, gdzie wykonywano elementy drewniane.

Nie udało mi się ustalić, ile furmanek i furgonów wykonywano rocznie, ale produkcja musiała być duża. Renia Tkaczyk, córka Jana Komorowskiego, który jest na kilku zdjęciach, opowiadała mi, że jej kuzynka, która wtedy mieszkała na ul. Bolesława Chrobrego tuż przed mostem, naliczyła jednorazowo kilkadziesiąt gotowych furgonów. Nie było to jednak przy Młyńskiej, ale właśnie przy Chrobrego nieopodal mostu, wchodziło się na to podwórze przez dużą bramę (budynek stoi do dziś, ale brama jest zamurowana). Prawdopodobnie był to magazyn wyrobów gotowych, a wykonane furgony nie mieściły się przy Młyńskiej.

Na początku lat 70. zakład ten z ul. Młyńskiej przeniesiono do pomieszczeń pomiędzy ulicami 1 Maja a Spacerową - dziś to blisko pomnika 100-lecia Niepodległości. W zakładzie tym produkowano też stoliki i krzesła do gastronomii, regały do sklepów i obudowy na samochody dostawcze żuk do przewozu pieczywa.

Gdy tekst na temat furgonów zaniosłem już do redakcji, w tzw. międzyczasie odbyło się kolejne spotkanie nieformalnej grupy Poszukiwaczy Zaginionej Historii Oławy, na które pierwszy raz przyszła moja koleżanka Aleksandra Ulatowska. Obejrzałem wówczas zdjęcia, które przyniosła i zapowiedziała, że za kilka dni przyjdzie do biblioteki z albumem, w którym ma tych zdjęć znacznie więcej. W czasie ich oglądania, ku mojemu zadowoleniu, zobaczyłem piękne zdjęcie furgonu do wożenia chleba - najlepsze, jakie do tej pory widziałem. Oczywiście natychmiast zadzwoniłem do Oli i dowiedziałem się, że pochodzi z około 1957 roku, a zrobiono je na placu, który wówczas nazywał się Jedności Narodowej - dziś ten plac byłby przy ulicy 3 Maja. W furgonie widzimy, jak na miejscu woźnicy siedzą dzieci. To Ola i jej brat Marian Polerowicz, danych trzeciego dziecka nie udało nam się ustalić.

Takim waśnie furgonem wożono po Oławie chleb. Po południu woźnica zostawiał go przy spichlerzu, a sam zabierał konia do stajni w innym miejscu. Dzieci miały doskonałe miejsce do zabawy na takim furgonie.

Przypomnijmy, że jesteśmy w okolicach 1957 roku, kiedy nie było jeszcze Osiedla Bolesława Chrobrego, nie było też w tym miejscu ulicy 3 Maja, nie było też dworca autobusowego. Gdzieś tu był spichlerz, do którego okoliczni rolnicy dowozili zboże w ramach obowiązkowych dostaw. Ceny takiego zboża w skupie były dużo niższe niż na rynku. Około 1968 roku spichlerz zlikwidowano, a budynek przekazano firmom, które rozpoczęły budowę Osiedla Bolesława Chrobrego.

*

Dziękuję Józefowi Jakubowskiemu za udostępnienie zdjęć z terenu zakładu przy ul. Młyńskiej, także Gienkowi Chorosteckiemu za pomoc w opisach do zdjęć i Reni Tkaczyk za wspomnienia.

LESŁAW MAZUR

Z albumu Aleksandry Ulatowskiej

Furgon do przewożenia chleba - na miejscu woźnicy siedzą Ola Polerowicz, jej brat Marian. Danych trzeciego dziecka nie udało się ustalić

Ola i jej brat Marian Polerowicz - w tle część spichlerza, zdjęcie z roku 1952, z albumu Aleksandry Ulatowskiej

Grupa pracowników - wśród nich Jan Komorowski i Władysław Jakubowski, dziecko to Józef Jakubowski, za nimi na tle budynku Kina Odra stoją gotowe furgony

eprasa.pl c3fbe667f9

Ocalić wspomnienia

vano w Oławie

Po prawej część budynku Kina Odra, w głębi budynek z wysokim kominem - ówczesny adres to ulica Bolesława Chrobrego 15 - to tam na parterze była Wytwórnia Wód Gazowych i Rozlewnia Piwa prowadzona przez WSS Społem. W budynku po lewej były na piętrze biura i mieszkania, a na parterze magazyn podręczny. Po prawej stoi kilka gotowych furgonów. Na deskach siedzi Jan Komorowski

Na tle furgonu grupa pracowników, wśród nich mamy Władysława Jakubowskiego, Jana Komorowskiego. Jest też mały Józio Jakubowski

Na zdjęciu w tle furgon do przewożenia chleba. Był to wóz konny, obudowany, zazwyczaj ciągnął go jeden koń. Drzwi do załadunku były z prawej strony, odsuwane. Furman siedział w budce z daszkiem, po bokach miał okienka, aby mógł lepiej widzieć. Na dachu furgonu można było przewozić puste opakowania, powierzchnia służąca do przewozu opakowań była zabezpieczona prętami. Aby wejść na dach, po prawej stronie była przymocowana na stałe drabinka. Furgon był na gumowych pompowanych kołach i miał resory, oczywiście z przodu był dyszel. Na zdjęciu rozpoznałem tylko Jana Komorowskiego (drugi z prawej). Po prawej na zdjęciu widać furgony już pomalowane na biało

To zdjęcie zrobiłem w 1972 roku. Widać nową wówczas ulicę 3 Maja. Po prawe spichlerz, za którym budowany jest dworzec Autobusowy. Dziś tego budynku już nie ma

Na zdjęciu plac, na którym były Zakłady Mechaniczne przy ulicy Młyńskiej. Największy budynek to Kino Odra od podwórka. Zdjęcie zrobiono w 1954 roku - dziś to miejsce wygląda całkowicie inaczej, daszki z lewej i prawej nie istnieją, a budynek podniesiony jest wyżej. Po prawej w głębi widzimy budynek koszar. Na pierwszym planie kuźnia w budowie, po prawej była stolarnia, do której pod koniec lat 50. dobudowano halę produkcyjną, gdzie lakiernicy szpachlowali, szlifowali i lakierowali gotowe wyroby

Ulica Bolesława Chrobrego w 1968 roku - drugi budynek od Odry miał dużą bramę wjazdową (dziś jest zamurowana) - tu mieszkała kuzynka pani Reni Tkaczyk, która zapamiętała, że na podwórku stało bardzo dużo nowych furgonów do przewożenia chleba. Z tego wynika, że tu mógł być magazyn gotowych furgonów

Na początku lat 70. Mechaniczne Zakłady Produkcyjne przeniesiono z ulicy Młyńskiej do obiektów pomiędzy ul.1 Maja a ulicą Spacerową. Dziś w pobliżu mamy pomnik 100-lecia Niepodległości

eprasa.pl c3fbe667f9

arch. autora

Piloci 2. Pułku Lotnictwa w Krakowie na tle samolotu PZL-7, pierwszy z lewej major Antoni Wczelik

Major Antoni Wczelik

HISTORIA

Nauczycielka i lotnik

W kwietniu mijają kolejne rocznice śmierci Janiny Drelichowskiej z domu Wczelik i jej brata mjr pil. Antoniego Wczelika

Pani Janina to wspaniała nauczycielka - doskonale znana starszemu pokoleniu oławian, a szczególnie mieszkańcom Zwierzyńca. Urodziła się na Kresach 25 czerwca 1905 r. w Papierni, powiat Trembowla. Po ukończeniu szkoły podstawowej w Kalinowszczyźnie (pow. Czortków) rozpoczęła naukę w Seminarium Nauczycielskim w Czortkowie - mieście malowniczo położonym w jarze Seretu. Ukończyła je w 1923 roku. Pracowała w szkołach w Zwiniaczu i Kosowie.

13 kwietnia 1940 r. została deportowana do Kazachstanu. Szczęśliwie udało się jej wrócić do Polski w 1946 r. Zamieszkała w Oławie i tu, na Zwierzyńcu, rozpoczęła pracę w Szkole Podstawowej nr 3, w której też wraz z rodziną zamieszkała. Nauczała w klasach 1-3 będąc również wychowawczynią tych klas.

Miałem szczęście być jej uczniem w klasach 2 i 3. Tu powinienem opisać mnóstwo jej zalet, ale zapewne nie sprostałbym temu - było ich zbyt wiele. Wspomnę jedynie o dwóch faktach, które trwale zadomowiły się w mej pamięci. „Nasza Pani" obchodziła imieniny 24 czerwca, tuż przed wakacjami. Uczniowie kilka dni wcześniej biegali po Zwierzyńcu wypatrując, w którym ogródku są najładniejsze kwiaty i rezerwowali je u właścicieli - nie było ich dużo, a kwiaciarni nie było. Nie wszystkim udawało się je zdobyć. Pozostawał kwitnący w tym czasie głóg, ale przecież był kłujący. Pani Janina ten głóg z rozczuleniem przyjmowała, jakby to były najpiękniejsze storczyki czy róże.

Osobiście odczułem jej dobroć, gdy jesienią 1949 powrócił z internowania w Szwajcarii mój Ojciec, którego nigdy wcześniej nie widziałem, a miałem już 9 lat. Z tej okazji Pani Janina zwolniła mnie na dwa dni z zajęć lekcyjnych.

Niedawno w przypadkowej rozmowie dowiedziałem się, że moja wychowawczyni miała brata - wspomnianego na początku - Antoniego Wczelika, który zginął w połowie kwietnia 1942 r., a więc dokładnie 80 lat temu.

Osobom znającym „moją Panią" i jej potomnym, a także tym nielicznym, którzy wiedzieli nieco o losie jej brata, zależało, by o jego krótkim życiu napisać wspomnienie. Grono osób związanych z biblioteką „Koronka" zasugerowało, bym zrobił to ja. Zgodziłem się, nie będąc pewnym, czy podołam zadaniu. Argumentem, by podjąć ten temat, było to, iż uznałem, że będzie to wyraz hołdu i podziękowania za trud nauczania i wychowania złożony „Naszej Pani", a pośrednio jej bratu.

*

Pan Antoni urodził się 4 października 1906 roku w Kalinowszczyźnie. W wieku 20 lat został przyjęty do Szkoły Oficerskiej Lotnictwa w Dęblinie. Ukończył ją w roku 1929 z drugą lokatą i jako podporucznik trafił do pułku lotniczego we Lwowie. Pierwsze loty wykonywał na Breuegtach i Potezach. Od 1932 roku służył w 2. Pułku Lotnictwa w Krakowie. Pełnił funkcję dowódcy klucza, a później eskadry, latając na samolotach P-7 i P-11.

We wrześniu 1939 roku jako kapitan brał udział w obronie Dęblina. 17 września przekroczył granicę z Rumunią i trafił do obozu dla internowanych. Uciekł z niego do Bukaresztu, skąd - zaopatrzony przez polską ambasadę w paszport - wyjechał do Paryża. Z niego trafił do Polskiej Bazy Lotniczej w Lyon-Bron. Pełniąc tu służbę brał udział w wielu lotach bojowych, zestrzeliwując kilka samolotów wroga. W połowie czerwca 1940 roku odpłynął do Anglii, a już w sierpniu został pilotem Dywizjonu 302, wykonując wiele lotów osłaniających konwoje morskie. Często zajmował się szkoleniem młodych pilotów.

1 kwietnia 1941 roku odznaczono go Krzyżem Walecznych, 1 sierpnia mianowano majorem, a 30 sierpnia został dowódcą Dywizjonu 306.

Feralnego 14 kwietnia 1942 roku dywizjon pod dowództwem mjr Wczelika wystartował jako osłona 12 samolotów „Boston", które miały zbombardować elektrownię w Mondeville. W drodze powrotnej został zaatakowany przez Messerschmitty. Inni piloci dywizjonu widzieli spadający do wód kanału La Manche samolot ich dowódcy.

Swój ostatni lot wykonywał na samolocie Supermarine Spitfire. Na liście Bajana zajmuje 112 pozycję z kilkoma zestrzelonymi lub uszkodzonymi samolotami wroga.

*

Szanowni Czytelnicy, Pani Janina nigdy nie usiłowała upowszechniać bohaterskich dokonań brata, ale znający ją są przekonani, że przypomnienie żołnierskiej, lotniczej życiowej drogi brata byłoby miłe jej sercu.

„Nasza Pani" całe powojenne życie zawodowe poświęciła młodzieży i jej nauczaniu. Była żoną Stanisława Drelichowskiego, kierownika Szkoły Podstawowej nr 3. Wychowała dwóch synów. Romana i Janusza - absolwentów Politechniki Wrocławskiej. Cały czas troskliwie opiekowała się swoim ojcem Zygmuntem Wczelikiem.

Boleśnie przeżyła moment, gdy jako emerytka musiała opuścić swoje mieszkanie w budynku szkoły. No cóż, nie wszystkie decyzje władz w subiektywnej ocenie są zasadne, choć formalnie zgodne z prawem i realiami.

ZYGMUNT PISKOZUB
Sulejówek kwiecień 2022

Koniec roku szkolnego 1949/50 w Szkole Podstawowej nr 3. Wśród siedzących trzecia z lewej to właśnie pani Janina Drelichowska

eprasa.pl c3fbe667f9

Nasza sonda

Czy wciąż robisz zakupy w firmach, które nie wycofały się z Rosji? Czy kupujesz rosyjskie produkty, które wciąż są w sklepach?

?

PRZYGOTOWAŁA: JULIA HEJNO

Dorota (44):
- Myślę, że powinno się wycofać takie produkty i firmom powinno być wstyd. Dla mnie te firmy przykładają rękę do mordowania ludzi. Takie jest moje zdanie. Oni sprzedają, dorabiają się w Rosji, tym samym mordują ludzi w Ukrainie. Dlatego potem ludzie muszą uciekać ze swoich domów.
Staram się nie kupować produktów rosyjskich, ale też nie ma informacji, które produkty są z tego kraju. Nie widzę ich wiele w sklepach.

Roman (66):
- Nie kupuję produktów firm, które nie wycofały się z Rosji, nie wspieram ich. Uważam, że powinny się jak najszybciej stamtąd wycofać. W ogóle też nie kupuję rosyjskich produktów

Małgorzata (62):
- Przestałam w takich firmach robić zakupy. Nie kupuję rosyjskich produktów, ale też nigdy nie wiedziałam, które z nich były takiej produkcji. Obecnie jednak zdecydowanie jest zauważalny ich brak na półkach

Sebastian (45): - Myślę, że polskie firmy powinny zaprzestać współpracy i działalności w Rosji. Nie robię zakupów w firmach rosyjskich ani tych, które wciąż tam działają.

W ogóle nie kupuje produktów rosyjskich. Zależy mi, by były to produkty polskie.

SŁOWNICZEK POLSKO-UKRAIŃSKI

1. Dzień dobry	Добрий день (Dobryy den)
2. Do widzenia	До побачення (Do pobachennya)
3. Przepraszam	Перепрошую (Pereproshuyu)
4. Dziękuje	Дякую (Dyakuyu)
5. Taxi	Таxсі (taksi)
6. Bilet	Білет (Bilet)
7. Paszport	Паспорт (Pasport)
8. Dowód osobisty	Паспорт (внутрішній)(Pasport vnutrishniy)
9. Autobus	Автобус (Avtobus)
10. Przystanek	Зупинка (Zupynka)
11. Samochód	Легкова машина (Lehkova mashyna)
12. Jechać	Їхати (Yikhaty)
13. Dojazd	Доїзд (Doyizd)
14. Pociąg	Потяг (Potyah)
15. Peron	Перон (Peron)
16. Dworzec autobusowy	Автовокзал (Avtovokzal)
17. Dworzec kolejowy	ЖД вокзал (ZHD vokzal)
18. Droga	Дорога (Doroha)
19. Jedzenie	Їжа (Yizha)
20. Obiad	Обід (Obid)
21. Restauracja	Ресторан (Restoran)
22. Stacja benzynowa	Автозаправна станція (Avtozapravna stantsiya)
23. Sklep	Магазин (Mahazyn)
24. Centrum	Центр (Tsentr)
25. Poczta	Пошта (Poshta)
26. Urząd (miejski)	Райдержадміністрація (Міська рада) (Misska rada)
27. Szpital	Лікарня (Likarnya)
28. Lekarz	Лікар (Likar)
29. Policja	Поліція (Politsiya)
30. Apteka	Аптека (Apteka)
31. Hotel	Готель (Hotel')
32. Galeria handlowa	Торговий центр (Torhovyy tsentr)
33. Sklep spożywczy	Продуктовий магазин (Produktovyy mahazyn)
34. Godzina	Година (Hodyna)
35. Pieniądze	Гроші (Hroshi)
36. Bankomat	Банкомат (Bankomat)
37. Pomoc	Допомога (Dopomoha)
38. Telefon	Телефон (Telefon)
39. Dzwonić	Телефонувати (Telefonuvaty)
40. Praca	Робота (robota)
41. Pracować	Працювати (Pratsyuvaty)
42. Mieszkanie	Квартира (Kvartyra)
43. Dom	Дім (Dim)
44. Szkoła	Школа (Shkola)
45. Przedszkole	Садок (Sadok)
46. Wiadomości	Повідомлення (СМС) (Povidomlennya)
47. Psycholog	Психолог (Psykholoh)
48. Weterynarz	Ветеринар (Veterynar)
49. Punkt szczepień	Пункт щеплень (Punkt shcheplen')
50. Internet	Інтернет (Internet)

eprasa.pl c3fbe667f9

Zapraszamy na Spotkanie Autorskie z Tomaszem Duszyńskim

możliwość zakupu książek podczas spotkania

FENOMEN Z WARSZAWY TOMASZ DUSZYŃSKI

Autorem kryminałów z historią w tle.

8 kwietnia godzina 16.30
Centrum Kultury i Czytelnictwa Gminy Domaniów
Domaniów 16

JEDEN JARMARK - TRZY SAMORZĄDY

MIASTO OŁAWA GMINA OŁAWA GMINA DOMANIÓW

JARMARK WIELKANOCNY 2022

9-10 kwietnia

RYNEK W OŁAWIE

NA STOISKACH DO NABYCIA:
RĘKODZIEŁO, OZDOBY ŚWIĄTECZNE, PRODUKTY LOKALNE, TRADYCYJNE POTRAWY WIELKANOCNE, TRADYCYJNE POTRAWY KUCHNI UKRAIŃSKIEJ

KONKURS KULINARNY MAZUREK WIELKANOCNY

KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZĄ PALMĘ WIELKANOCNĄ

DEGUSTACJA: BYSTRZYCKA GROCHÓWKA Z KOTŁA

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONACH:
www.um.olawa.pl
www.GminaOlawa.pl
www.gminadomaniow.pl

9 KWIETNIA (SOBOTA, 10:00-18:00)
13:00 - ROZPOCZĘCIE KONKURSU KULINARNEGO: MAZUREK WIELKANOCNY,
14:15 - ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU KULINARNEGO: MAZUREK WIELKANOCNY,
12:00-14:00 - DEGUSTACJA BYSTRZYCKIEJ GROCHÓWKI Z KOTŁA
OPRAWA MUZYCZNA: SZKOŁA WOKALNA IZABELI SMOLEŃ, OŁAWSKA SZKOŁA MUZYCZNA IM. JADWIGI SZAJNY-LEWANDOWSKIEJ, OŁAWSKI KLUB SENIORA PRZY OCRS

10 KWIETNIA (NIEDZIELA, 10:00 - 17:00)
13:00 - ROZPOCZĘCIE KONKURSU NA NAJPIĘKNIEJSZĄ PALMĘ WIELKANOCNĄ
14:30 - ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU NA NAJPIĘKNIEJSZĄ PALMĘ WIELKANOCNĄ

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

KAŻDA WPŁATA WSPIERA UCHODŹCÓW Z UKRAINY, KTÓRYCH GOŚCIMY W POWIECIE OŁAWSKIM!

POWIAT OŁAWSKI
SOLIDARNY Z UKRAINĄ
POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ODDZIAŁ REJONOWY W OŁAWIE
ul. 11 Listopada 25/2u, 55-200 Oława
NR KONTA:
BS Oława 57 9585 0007 0010 0010 9309 0001
Z DOPISKIEM "POMOC DLA UKRAINY - DAROWIZNA"

Allianz

OŁAWA, ul. BRZESKA 13
CZYNNE PON. - PT: 9.00 - 17.00 TEL. 605 837 775, 71 303 25 89,
bozena.rzadkowska@port.allianz.pl

ZADZWOŃ DZISIAJ I UBEZPIECZ Z NAMI SWOJE ŻYCIE W 2022 r.

W pakiecie Ty i Twoi bliscy zyskujecie dostęp do prywatnej opieki zdrowotnej po wypadku

Assistance organizuje prywatną opiekę rehabilitacyjną!

SU nawet 250 000 zł w wyniku śmierci w wypadku

SU 70 000 zł w wyniku śmierci naturalnej

Składki już od 28 zł/miesięcznie

UBEZPIECZENIE INDYWIDUALNE - NA WARUNKACH GRUPOWEGO!

W razie gdyby Cię zabrakło

W razie konieczności leczenia w szpitalu

Z myślą o dziecku

WYBIERZ ZAKRES I WARIANT — Dla Ciebie, Dla Ciebie i Dzieci, Dla Ciebie i rodziny, Dla Ciebie 70+

DODATKOWO MOŻESZ WYBRAĆ PAKIETY — Onkologiczny, kardiologiczny, Dla aktywnych, Komunikacyjny, Twoje Dzieci, Senior (opcja niedostępna w zakresie Dla Ciebie 70+)

ZAKRES OCHRONY POTWIERDZIMY W POLISIE — Możesz go zmienić w każdą rocznicę polisy

W razie wypadku

W razie poważnego zachorowania

Przez całą dobę, 7 dni w tygodniu

REKLAMA

eprasa.pl c3fbe667f9

fot. archiwum organizatora

Stardance Festiwal to impreza pełna efektownych tańców

arch. organizatorów

Interesujące będą też pokazy towarzyszące

JELCZ-LASKOWICE

Impreza

EUROPEJSKI POZIOM, efektowne tańce, duże emocje

Już 10 kwietnia w Centrum Sportu i Rekreacji odbędzie się Stardance Festival

To jedna z największych imprez taneczno-kulturalnych w Europie. Coroczny cykl turniejów, z uczestnictwem kilkuset par tanecznych, renomowanym gronem sędziowskim, liczną, żywiołowo reagującą publicznością. Wyjątkowe święto tańca, gdzie w podczas pokazów mistrzowskich, można podziwiać na żywo największe, międzynarodowe gwiazdy tańca towarzyskiego. W poprzednich edycjach występowali m.in. Michał Malitowski i Joanna Leunis, Riccardo Cochci i Yulia Zagoruychenko, Sergey Surkov i Agnieszka Melnicka, Sergiu Rusu i Dorota Makar oraz Maurizio Vescovo i Nino Langella.

Do tej pory odbyło się dziesięć niezapomnianych festiwali. Przed nami kolejna, XI edycja. Będzie to nie tylko turniej taneczny, wydarzenie sportowe i kulturalne lecz także forum spotkania i wymiany doświadczeń biznesowych, licznego grona komercyjnych partnerów festiwalu. Podczas bieżącej edycji zorganizowane zostaną Puchar Świata oraz Otwarte Mistrzostwa Wrocławia w Tańcach Latynoamerykańskich i Standardowych. O najwyższy poziom rywalizacji, zadba grono najbardziej doświadczonych sędziów z Polski i zagranicy.

Taneczne zmagania zwieńczy uroczysta gala, którą poprowadzi, znakomita tancerka i osobowość medialna, doskonale znana szerokiej publiczności ze szklanego ekranu, Iwona Pavlović. Turniej odbędzie się we współpracy z Polskim Towarzystwem Tanecznym, założoną w latach 50. przez prof. Mariana Wieczystego, organizacją taneczną o najdłuższych tradycjach w Polsce, zrzeszającej ponad 7000 członków.

Twórcą festiwalu Stardance jest Michał Skawiński, wybitny polski tancerz, instruktor i sędzia międzynarodowy. Uczestnik najważniejszych konkursów tanecznych w Polsce i za granicą. Po zakończeniu kariery sportowej występował jako partner taneczny Patrycji Markowskiej, Agnieszki Włodarczyk i Aleksandry Kwaśniewskiej w pierwszych edycjach niezwykle popularnego telewizyjnego show „Taniec z Gwiazdami TVN". Doświadczenie zdobyte podczas startów na najważniejszych światowych parkietach w połączeniu z udziałem w wielkiej produkcji telewizyjnej, stało się inspiracją do indywidualnego projektu, tanecznego turnieju, przygotowanego i zrealizowanego według najlepszych wzorów. W 2010 miał miejsce pierwszy StarDance Festival. W trakcie swoich dziesięciu edycji impreza zbudowała renomę jednego z najważniejszych turniejów tańca towarzyskiego w Europie.

***

W turnieju mogą wziąć udział zawodnicy z kraju i z zagranicy, uprawiający sportowy taniec towarzyski rekreacyjnie i profesjonalnie, solo lub w parach. Turniej ma charakter indywidualny, premium, open, ogólnopolski i międzynarodowy.

Oprócz zmagań sportowych, w ramach festiwalu, organizatorzy przygotowali kilka dodatkowych, poza tanecznych atrakcji. Ciekawym dodatkiem będzie występ artystów akrobatów. Na Stardance Festival akrobaci przygotowali dwa występy artystyczne: grupowy pokaz szarfowy oraz akrobatyczno-taneczny występ grupy wyczynowej. Grupa Magnifica powstała 9 lat temu. Organizuje zajęcia z akrobatyki sportowej, akrobatyki powietrznej oraz tańca dla dzieci, młodzieży i dorosłych Oławie i Bielanach Wrocławskich.

W części kuluarowej obiektu festiwalowego, wernisaż swoich prac, zaprezentuje Joanna Patron, artystka plastyk, właścicielka zamojskiej galerii Zamojskie Centrum Rękodzieł „W Ramach Sztuki".

***

- Kochani, 17 lutego pozyskaliśmy honorowy patronat konsula Ukrainy we Wrocławiu Jurija Tokara - mówi twórca imprezy Michał Skawiński. - Spodziewaliśmy się obecności bardzo licznej grupy ukraińskich zawodników sportowego tańca towarzyskiego. Szacowaliśmy, że będzie ich nawet 200-300 osób, co uczyniłoby ze Stardance Festival jedną z tegorocznych polskich imprez sportowych o największym udziale ukraińskich zawodników. Jednak wydarzenia z 24 lutego boleśnie zweryfikowały nasze plany. Rosyjska agresja zmieniła wszystko. Dlatego dołączamy do działań pomocy uchodźcom, organizowanych przez naszego partnera strategicznego - miasto i gminę Jelcz-Laskowice. W gminie J-L jest już liczne grono uchodźców, a kolejne miejsca są szykowane. Dlatego uruchomiono w Banku Spółdzielczym w Oławie rachunek pomocniczy (nr 09 9585 0007 2005 0209 7563 0038), gdzie można wpłacać darowizny na pomoc uchodźcom z Ukrainy, do czego serdecznie zachęcamy.

***

Ceny biletów są zróżnicowane, ich wysokość zależy od tego, jak wiele chcemy zobaczyć. Można je kupować przez portal: biletyna.pl/inne/XI-Stardance-Festiwal. W dniu festiwalu możliwy będzie także zakup stacjonarny, w Centrum Sportu i Rekreacji.

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

eprasa.pl c3fbe667f9

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie". Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

OGŁOSZENIE NABORU WNIOSKÓW

Podejmowanie działalności gospodarczej

Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna" ogłosiło nabór wniosków w ramach wdrażania Strategii Rozwoju Lokalnego kierowanego Przez Społeczność (Lokalna Strategia Rozwoju) na lata 2016-2022 obszaru Brzesko-Oławskiej Wsi Historycznej. Wnioski o przyznanie pomocy będą przyjmowane w siedzibie Stowarzyszenia w Krzyżowicach 72 (gm. Olszanka) **od dnia 20.04.2022 roku do dnia 09.05.2022 roku**, przy czym w ostatnim dniu naboru, wnioski będą przyjmowane do godziny 12:30. Poniżej prezentujemy szczegóły ogłoszonego naboru:

Nabór nr BOWH/O/19/2022 Podejmowanie działalności gospodarczej, w tym podnoszenie kompetencji osób realizujących operacje.

Pomoc na jedną operację będzie przyznawana w wysokości 100 000,00 zł, która jest wypłacana w dwóch transzach, tj.: 80 000 zł w formie premii na początku realizacji operacji, a 20 000 zł jest wypłacane po realizacji biznesplanu w formie refundacji poniesionych wydatków.

Dostępna wysokość środków wynosi **252 458,96 EUR**, a indykatywnie w przeliczeniu po kursie 4,00 PLN/EUR limit środków wynosi **1 009 835,84 PLN**. Oznacza to, iż w zależności od kursu EURO pomoc zostanie przyznana dla dziesięciu lub jedenastu osób z obszaru objętego LSR.

O pomoc w w/w zakresie mogą ubiegać się:

- pełnoletni obywatele UE zamieszkujący obszary wiejskie objęte LSR;
- osoby, które w przeciągu 3 miesięcy na dzień złożenia wniosku nie prowadziły działalności gospodarczej;

Pomoc jest przyznawana na założenie działalności gospodarczej w myśl rozumieniu ustawy z dnia 6 marca 2018 r. - Prawo przedsiębiorców, a premię można przeznaczyć na nowe rzeczy, a w szczególności na:

1) zakupu robót budowlanych lub usług,

2) zakupu lub rozwoju oprogramowania komputerowego oraz zakupu patentów, licencji lub wynagrodzeń za przeniesienie autorskich praw majątkowych lub znaków towarowych,

3) najmu lub dzierżawy maszyn, wyposażenia lub nieruchomości,

4) zakupu nowych środków transportu, z wyłączeniem zakupu samochodów osobowych przeznaczonych do przewozu mniej niż 8 osób łącznie z kierowcą,

5) zakupu nowych rzeczy.

Wszystkie wydatki powinny być uzasadnione zakresem operacji, niezbędne do osiągnięcia jej celu oraz racjonalne.

Bardziej szczegółowe informacje na temat naborów oraz doradztwo w zakresie przygotowania wniosków o przyznanie pomocy można uzyskać w siedzibie Stowarzyszenia w Krzyżowicach 72, 49-332 Olszanka.

Zachęcamy również do zapoznania się z dokumentacją konkursową zamieszczoną na stronie internetowej www.wieshistoryczna.pl oraz do kontaktu telefonicznego pod numerem telefonu 77 412 90 21. **Wkrótce zostaną opublikowane na profilu Stowarzyszenia na Facebooku, informacje na temat planowanych spotkań informacyjno-promocyjnych w zakresie przygotowania Wnioskodawców do naboru.**

ZAPRASZAMY
ZARZĄD STOWARZYSZENIA

(TEKST SPONSOROWANY)

Materiał opracowany przez Lokalną Grupę Działania Stowarzyszenie „Brzesko-Oławska Wieś Historyczna".

Jelcz-Laskowice 2022.03.29

BURMISTRZ JELCZA-LASKOWIC
ogłasza I ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości

Oznaczenie, położenie nieruchomości /nr działki, AM, obręb ewidencyjny, KW /	Pow. /m²/	Cena wywoławcza /zł/	Wadium /zł/	Minimalne postąpienie /zł/	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości w mpzp
działka nr 516, AM-4 obręb ewidencyjny **Miłocice** WR1O/00050346/6 Miłocice ul. Główna	600	17 600	900	180	Działki o kształcie regularnym położone przy drodze asfaltowej w centrum wsi, uzbrojone w sieć energetyczna, wodociągową i kanalizacyjną. Działka nr 516 zabudowana budynkami, zniszczonymi po pożarze nie przedstawiającymi żadnej wartości.	Dla przedmiotowej nieruchomości brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Jelcz-Laskowice, nieruchomość położona jest na terenie oznaczonym na rysunku studium jako UP- tereny usług publicznych- zainwestowane
działka nr 758, AM-4 obręb ewidencyjny **Miłocice** brak księgi wieczystej Miłocice ul. Główna	200					

- **Przetarg odbędzie się 10 maja 2022 roku o godz. 12.00** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 11a.
- Warunkiem udziału w przetargu jest **wpłata wadium do 04.05.2022 r. na konto Gminy Jelcz-Laskowice nr 39 9585 0007 0020 0209 7563 0002**
  - prowadzone przez w Banku Spółdzielczym w Oławie O/Jelcz-L-ce
  - w tytule wpłaty wadium należy podać nr działki.
  - za dokonanie wpłaty wadium przyjmuje się datę uznania na koncie gminy.
  - wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości.
  - osobom, które nie wygrały przetargu, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
- Uczestnicy przetargu winni przedłożyć Komisji Przetargowej:
  - dokument stwierdzający tożsamość uczestnika przetargu,
  - pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego do wzięcia udziału w przetargu gdy osoba fizyczna lub osoba prawna działa przez pełnomocnika,
  - osoby prawne zobowiązane są do okazania aktualnego wypisu z rejestru sądowego sporządzonego nie wcześniej niż 3 dni przed datą przetargu oraz dokumentu - upoważniającego do działania w jej imieniu,
  - pisemne oświadczenie uczestnika przetargu o zapoznaniu się z warunkami przetargu oraz ze stanem prawnym i faktycznym nieruchomości.
- Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
- Cena sprzedaży nie uwzględnia kosztów okazania granic nabywanej nieruchomości.
- W przypadku uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium ulegnie przepadkowi.
- Miejsce i termin zawarcia umowy notarialnej zostanie wyznaczone w ciągu 21 dni od daty zamknięcia przetargu. Termin dokonania wpłaty ceny sprzedaży upływa w dniu zawarcia umowy sprzedaży, przed jej podpisaniem. Za dokonanie wpłaty przyjmuje się datę uznania na rachunku bankowym gminy.
- Przy sprzedaży mają zastosowanie przepisy o podatku od towarów i usług.
- Koszty notarialne oraz opłaty sądowe związane z nabyciem nieruchomości ponosi Nabywca.
- Informacje w sprawie przetargu udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach ul. Witosa 24 – pok. nr 13, tel. 71 381-71-56.
- Burmistrz Miasta i Gminy zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.

Z up. Burmistrza
Romuald Piórko - Zastępca Burmistrza

OGŁOSZENIE PŁATNE

eprasa.pl c3fbe667f9

Będzie MGIEŁKA

UM Oława

OŁAWA

Jak informuje Urząd Miejski w Oławie, przy skateparku na Miasteczku zamontowano instalację emitującą wodną mgiełkę. Oryginalny kształt instalacji wykonano według projektu studentki Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. W upalne dni wypoczywający na Miasteczku będą mogli się schłodzić pod orzeźwiającą mgiełką.

(CK)

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

♦ Mam na imię Nina, mam 67 lat. Przyjechałam z Ukrainy. Specjalność - technolog branży spożywczej. Będę zadowolona z każdej pracy. Tel. 511-388-692

♦

♦ Mam na imię Mariia, mam 60 lat. Szukam pracy jako opiekunka dla dzieci, może być sprzątanie, gotowanie. Tel 575-023-233

♦

♦ Mam na imię Kateryna, mam 37 lat. Będę zadowolona z każdej pracy. Tel 575-023-031

♦

♦ Mam na imię Antonina, mam 40 lat. W Ukrainie pracowałam jako księgowa. Szukam pracy. Będę zadowolona z każdej. Mój numer tel. 666-589-384

♦

♦ Mam na imię Nataliia, mam 38 lat. W Ukrainie byłam księgową. Szukam pracy w Oławie i okolicach (Marcinkowice, Stanowice). Będę zadowolona z każdej. Mój numer tel. 733-397-389

♦

♦ Mam na imię Jevgeniia, mam 34 lata. Szukam pracy w Oławie. Chcę pracować, będę zadowolona z każdej pracy. Mój numer tel. 536-042-673

♦

♦ Mam na imię Yulia, mam 49 lat. Szukam pracy w Oławie. Chcę pracować, będę zadowolona z każdej pracy. Mój numer tel. 536-042-679

♦

♦ Mam na imię Mariia, mam 26 lat. Szukam pracy w Oławie. Mogę być pomocnikiem w kuchni, sprzątać, pakować towary. 733-138-597

♦

♦ Nazywam się Ganna, mam 33 lata, przyjechałam do Polski z Ukrainy. Pracowałam na produkcji, także w administracji. Chcę pracować, będę zadowolona z każdej pracy. Mój nr telefonu 507-793-027

♦

♦ Mam na imię Julia, mam 35 lat. Przyjechałam z rodziną z Ukrainy, mieszkamy niedaleko Jelcza-Laskowic. Naprawdę chcę znaleźć pracę. Na Ukrainie pracowałam jako asystentka laboratoryjna w szpitalu dla chorych na gruźlicę, ale będę zadowolona z każdej pracy. Nie znam polskiego, ale będę się uczyć. Tel. 729-670-332

♦

♦ Witam, mam na imię Lilia, mam 32 lata, pochodzę z Kijowa, mam 10 lat doświadczenia w hipermarkecie, praca z towarami, kontrola jakości, kalkulacja i inwentaryzacja. Mam także 5 lat doświadczenia jako mistrz manicure i pedicure wszelkiego rodzaju usług (przyjechałam bez narzędzi i materiałów). Jestem bardzo uważna i szybko się uczę. Jestem bardzo sumienna i schludna. Język polski znam na poziomie rozumienia. Mieszkam w Oławie, tel. 788306826

♦

♦ Dobry dzień. Mam na imię Julia, mam 31 lat. Przyjechałam z trzyletnią córką i 57-letnią babcią. Obecnie jesteśmy w miejscowości Jelcz-Laskowice. Gotowa jestem do każdej pracy. Z wykształcenia jestem ekologiem. Posiadam również umiejętności w branży cukierniczej, mogę przyjmować zamówienia na urodziny (pieczenie tortów świątecznych), dowolny rodzaj wypieków, posiadam również doświadczenie w zakresie urody - wizażystka (ślub, urodziny, sesja zdjęciowa). Nie mówię po polsku, mówię po angielsku na poziomie średnio-zaawansowanym. Mój numer telefonu +48539616120, Viber +380680733909.

♦

♦ Witam, nazywam się Ludmiła, mam 37 lat. Z wykształcenia jestem wychowawczynią. Wcześniej już pracowałam w Polsce przy markowych opakowaniach odzieży (ARVATO LPP), na produkcji gwoździ (RAWPLUG), opakowaniach dietetycznego pieczywa ryżowego (SONKO) oraz instalatorem wyłączników przemysłowych (ABB). Mówię po polsku na poziomie podstawowym. Obecnie jestem we Wrocławiu, szukam również mieszkania. Mój nr kontaktowy 795 782 351.

♦

♦ Dzień dobry! Nazywam się Lena, mam 35 lat, przyjechałam do Polski z rejonu Charkowa. Jestem manikiurzystką z 2-letnim stażem Chcę pracować, będę zadowolona z każdej pracy. Mój nr telefonu +48 696 914 672

♦

♦ Dzień dobry Nazywam się Natalia, przyjechałam do Oławy z córkami w wieku 13 i 4 lat, szukam pracy, szybko się uczę, ostatnio pracowałam jako sprzedawca. Sprzątanie, pranie, praca w terenie. Mój nr kontaktowy 575 692 666

♦

♦ Mam na imię Kasia, mam 33 lata, do Polski trafiłam z Kijowa, z córką (9 lat). Mam doświadczenie jako specjalista w pracy z klientami (sprzedaż surowców dla branży kosmetycznej i perfumeryjnej). Rozważę wszystkie możliwe propozycje. Nie mówię po polsku. Mój numer 739674958.

♦

♦ Mam na imię Olga, mam 35 lat. Przyjechaliśmy z synem do Jelcza-Laskowic. Szukam pracy. Mam doświadczenie w restauracji i handlu. Chętnie rozważę jakiekolwiek oferty pracy. Szybko się uczę i dobrze dogaduje się z ludźmi. Jestem pracowitą i przyzwoitą osobą. Uczę się polskiego. Tel. 733323340

♦

♦ Nazywam się Wiaczesława, mam 31 lat i 9 lat doświadczenia na siłowni jako instruktor/choreograf wychowania fizycznego. Jestem również trenerem akrobatyki sportowej (kategoria: kandydat na mistrza sportu). Mam doświadczenie jako trener fitness. Przyjechałam z dwiema córkami 4 i 2 lata. Planuję uczęszczać na lekcje języka polskiego. Mój nr kontaktowy 883971409

♦

♦ Nazywam się Anna, mam 34 lata, doświadczenie radcy prawnego - 12 lat, mile widziana wszelka praca z dokumentami, komputerem, praca z archiwum, szycie dokumentów, praca biurowa, ewentualnie praca online. Nie mówię po polsku, ale mogę się porozumieć za pomocą tłumacza na telefonie. Mój nr kontaktowy 733397750

♦

♦ Nazywam się Irina, mam 42 lata. Przyjechałam do Polski z Ukrainy razem z babcią i trzema córkami (18, 18 i 11). Mieszkamy w Jelczu-Laskowicach. Szukam pracy. Jestem schludna, porządna, szybko się uczę. Poszukuję również mieszkania. Zaczęłam uczyć się języka polskiego. Mój nr telefonu: +48 732 194 677

♦

♦ Nazywam się Lena, mam 46 lat. Jestem w mieście Oława. Pracowałam w drukarni. Mam doświadczenie w pracy na przenośniku taśmowym - zakładzie do produkcji rur PE. Potrzebuję pracy. Wszystkie opcje są brane pod uwagę.Mój numer to 574257283

♦

♦ Mam na imię Nina, mam 30 lat. Moja mama ma na imię Marina, ma 49 lat. Poszukujemy pracy w Oławie i okolicach miasta. Rozważymy wszystkie możliwe propozycje, takie jak sprzątanie, praca w gospodarstwie, w polu. Nie mówimy po polsku, ale trochę rozumiemy i potrafimy mówić po angielsku. Mój numer 723697877

♦

♦ Mam na imię Alona, mam 41 lat. Do Jelcza-Laskowic przyjechałam 2 marca z dziećmi. Syn 16, córka 7 lat. Jestem mistrzynią manicure. Mój telefon 574 042 192

♦

♦ Mam na imię Alla, mam wykształcenie pedagogiczne, spore doświadczenie zawodowe. Chcę pracować w żłobkach ukraińsko-językowych, przedszkolach, szkołach. Najlepiej w Oławie lub Jelczu-Laskowicach. Nie mówię po polsku. Rozważę i inne oferty pracy. Potrzebuję też mieszkania, dla mnie i mojego syna. Mój telefon 48795640361

♦

♦ Mam na imię Ola, przyjechałam do Polski razem z dwójką dzieci. Mam 30 lat. Szukam jakiejkolwiek pracy. Mój numer telefonu 733145034

♦

♦ Nazywam się Svetlana, przyjechałam z synem z miasta Sumy, pracowałam tam jako sprzedawca, szukam jakiejkolwiek pracy na pół etatu, może sprzątaczki . Mój nr 536 042 637

♦

♦ Mam na imię Nina, mam 36 lat. Rozpatrzę wszystkie oferty. Nie mówię po polsku. Mój numer 884381884

♦

♦ Mam na imię Ania, mam 34 lata. Z zawodu jestem nauczycielem języka niemieckiego i angielskiego. Szukam pracy w niepełnym wymiarze godzin, online (korepetytor), bo mam dzieci i nie ma miejsca w przedszkolu. Moja druga praca to aerodesign oraz dekorowanie ślubów i przyjęć dla dzieci - mogę pracować jako asystent. Mieszkam w Miłoszycach. Telefon +380668168614 Viber /Telegram

♦

♦ Nazywam się Julia, rozważę każdą pracę, sprzątanie, opieka nad dziećmi. Mój nr kontaktowy 888 029 502

♦

♦ Nazywam się Olga, szukam pracy jako fryzjer, rozważę też inne propozycje. Mój nr kontaktowy 574 256 487

♦

♦ Nazywam się Valentyna, szukam pracy jako sprzedawca, pracownik na kuchni, opiekunka dla dzieci niepełnosprawnych. Mój nr telefonu 574 256 485

♦

♦ Mam na imię Larysa, mam 61 lat. Jestem nauczycielką języka ukraińskiego i rosyjskiego. Będę zadowolona z każdej pracy. Tel. 698-278-313

eprasa.pl c3fbe667f9

OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

- słowo w kolorze czarnym (trzy znaki i więcej) - 0,75 zł brutto
- słowo w kolorze czerwonym (trzy znaki i więcej) - 1,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia - 11,50 zł brutto
- ramka do ogłoszenia na żółtym tle - 25,50 zł brutto
- nekrolog prasowy - 22.00 zł brutto

Cennik - życzenia i podziękowania

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,75 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7,00 zł brutto

powiatowa

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biuro ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka), tel./fax 71-313-35-57, e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl

PRACA

Dam pracę

► Przyjmę operatora koparki na pół etatu Tel. 510 075 832

ZATRUDNIĘ
SAMODZIELNEGO DEKARZA,
CIEŚLĘ LUB POMOCNIKA
TEL. 601 815 059

► Firma „Karaś" zatrudni mężczyzn na produkcję oraz warsztat mechaniczny. Tel. Kontaktowy 509828672, 713133021 do godz. 15.00

PRACA NA DACHACH
30-35 ZŁ NA GODZINĘ.
JELCZ-LASKOWICE
TEL. 508 744 506

► Pani z doświadczeniem podejmie się sprzątania domu, mieszkania, biura. Chętnie stała współpraca Tel. 723 392 980

► Lokale do wynajęcia w nowoczesnym budynku. Zlokalizowane w Oławie przy ul. Sportowej. Umiejscowione w sercu osiedla przy Targu miejskim, co zapewnia ogromną bazę potencjalnych klientów. Lokal o łącznej powierzchni 28,5 m² (≈15m²,≈12m²). Możliwość dowolnej aranżacji przestrzeni. Do dyspozycji łazienka, kuchnia, magazyn oraz poczekalnia dla klientów. Bardzo dobre doświetlenie lokali dzięki dużym i nowoczesnym przeszkleniom. Dużo miejsc parkingowych. Tel. 698 201 974

► Ogłoszenie uchodźcy: pani z doświadczeniem podejmie się sprzątania domu, mieszkania, biura. Chętna stała współpraca Tel. 723 392 980

„ZATRUDNIĘ KSIĘGOWĄ
(FIRMA USŁUGOWA
ZATR. 30 OSÓB)
- WYSTAWIANIE F-R, OBSŁUGA
KASY, PODSTAWY OBSŁUGI
KADROWEJ, ZNAJOMOŚĆ
SUBIEKTA MILE WIDZIANA.
WYNAGRODZENIE
OD 3500 NETTO."
TEL. KONTAKTOWY 660760335
MIEJSCE PRACY
JELCZ-LASKOWICE

► Zatrudnimy do ochrony w Oławie mężczyzn/ kobiety, praca w systemie. Zmianowym, wynagrodzenie do 2 500,00zł. Netto miesięcznie, umowa o prace lub zlecenie. Tel. 698 949 615

Termy Jakuba

Oławski Park Wodny „Termy Jakuba" zatrudnią pracownika na stanowisko:

TECHNIK UTRZYMANIA RUCHU

Miejsce pracy: Oława, ul. 1 Maja 33a, zespół basenów miejskich

Twój zakres obowiązków:

- utrzymanie w pełnej sprawności urządzeń w zakresie funkcjonowania obiektów basenowych
- utrzymanie i konserwacja obiektów budowlanych
- usuwanie awarii i usterek maszyn i urządzeń
- dokonywanie drobnych napraw
- utrzymywanie w czystości niecek basenowych
- przeprowadzanie przeglądów maszyn i urządzeń
- prowadzenie dokumentacji zgodnych z procedurami

Nasze wymagania:

- wykształcenie techniczne, preferowane kierunkowe z zakresu hydrauliki, elektryki i/lub mechaniki
- mile widziane doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- praktyczna wiedza z zakresu mechaniki, automatyki i hydrauliki
- umiejętność pracy w zespole
- samodzielność oraz możliwość wykazywania się inicjatywą i wiedzą merytoryczną
- gotowość do pracy w systemie zmianowym
- uprawnienia SEP 1kV

To oferujemy:

- wynagrodzenie adekwatne do posiadanych umiejętności
- umowę o pracę na pełen etat lub pół etatu
- bardzo dobrą atmosferę w pracy
- pakiet socjalny m.in. premia świąteczna, ZFŚS, karnety na baseny kryty/odkryty dla pracownika i najbliższej rodziny

CV (z dopiskiem: „Technik utrzymania ruchu") prosimy składać po przez e-mail na adres **biuro@termyjakuba.olawa.pl** lub osobiście w siedzibie Term Jakuba, która mieści się w budynku **Oławskiego Parku Wodnego przy ul. 1 Maja 33a, 55-200 Oława**.

Do CV należy dodać zapis: *Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu tej oraz przyszłych rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz. Ustaw z 2018, poz. 1000) oraz zgodnie z Rozporzdzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO)).*

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport Tel. 661-515-308

► Kupię: starocie, szable, bagnety, zegarki, odznaki, Tel. 502-627-675

► Kupię ciągniki i przyczepy oraz maszyny rolnicze, Tel. 53 513 55 07

► Kupię starocie, meble, porcelanę, monety i inne Tel. 663 624 214

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasecie – 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

► Osobom z pozwoleniem broń palną krótką, wiele modeli Tel. 502 627 675

KURKI NIOSKI
OD 7 TYG. OD 15 ZŁ
SZCZEPIONE, RÓŻNE KOLORY
STANOWICE 89D;
SMARCHOWICE ŚLĄSKIE.
TEL. 603058754, 534535954

► Łóżka hotelowe Tel. 505 900 394

► Sprzedam klej do styropianu. Beton konstrukcyjny. Zaprawa tynkarska. Górażdże Cement Multi firm: Dublet, Atlas, Mapei, 10 zł za worek, odbiór osobisty Tel. 695 961 985

SKŁAD OPAŁU
JELCZ-LASKOWICE
TEREN POLMOZBYTU
(za stacją lotos)
DOBRA JAKOŚĆ
W DOBREJ CENIE
TRANSPORT GRATIS!
(do 15 km)
RATY, GOTÓWKA
Tel. 607-566-802
Tel. 607-566-803

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAŻOWE
POMIESZCZENIA GOSPODARCZE
STAL BLACH
WIATY
KONSTRUKCJE STALOWE
605-059-235
603-809-850

► Sprzedam słomę w małych kostkach i ziemniaki paszowe Tel. 504 923 819

ZDROWIE

Lekarskie

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent", ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00
TEL. 71 303 43 24

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYNICKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHORÓB SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

CENTRUM MEDYCZNE
AGA-MED W OŁAWIE
PRZY UL. S. ŻEROMSKIEGO 3 D.
OFERUJEMY SZEROKI ZAKRES
KONSULTACJI LEKARSKICH:
1. CHIRURGII OGÓLNEJ,
2. CHIRURGII NACZYNIOWEJ,
3. ORTOPEDII,
4. REHABILITACJI MEDYCZNEJ,
5. NEUROLOGII,
6. LECZENIA CHORÓB
WEWNĘTRZNYCH,
7. ULTRASONOGRAFII (USG),
DOPPLER KOŃCZYN DOLNYCH,
8. LECZENIA CHORÓB TARCZYCY,
9. DIETETYKA KLINICZNEGO.
10. PROWADZIMY TERAPIĘ W
ZAKRESIE NIETRZYMANIA MOCZU,
JAK RÓWNIEŻ TERAPIĘ KOBIET
CHCĄCYCH PRZYGOTOWAĆ SIĘ DO
PORODU, W CIĄŻY I PO PORODZIE.
11. FIZJOTERAPIA: ZAPEWNIAMY
ZABIEGI Z ZAKRESU NAJNOWSZEJ
FIZJOTERAPII. USTALAMY PROCES
LECZENIA I REHABILITACJI
POD NADZOREM LEKARZA
REHABILITACJI MEDYCZNEJ
I OSTEOPATY.
12. PROWADZIMY REHABILITACJĘ
POCOVIDOWĄ.
ZAJMUJEMY SIĘ RÓWNIEŻ
WYPOŻYCZANIEM SPRZĘTU
MEDYCZNEGO, MIĘDZY INNYMI
KONCENTRATÓW TLENU.
ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI
POD NUMEREM TELEFONU
71 313 31 86 ORAZ 601 092 188,
BĄDŹ POD ADRESEM E-MAIL:
info@agamedolawa.pl
DLACZEGO WARTO WYBRAĆ
PRZYCHODNIĘ AGA-MED:
KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA,
ZAPEWNIAMY FACHOWE
KONSULTACJE, W NAJKRÓTSZYM
MOŻLIWYM TERMINIE,
SPRAWDZONY ZESPÓŁ LEKARZY
I SPECJALISTÓW.

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

► LEKARZ WETERYNARII JERZY GIGOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zaciszna 17, środa godz 16-18 Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczyk specjaliści kardiolodzy. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

DIETETYK KLINICZNY
AGNIESZKA BERNATOWICZ
TEL. 782 279 341
www.ambernatowicz.pl

PRYWATNY
GABINET INTERNISTYCZNY
PRZY UL RÓŻANEJ 8 W OŁAWIE
LEK. MAŁGORZATA
ZAREMBA-WOJTAL
CZYNNY WE WTORKI
- REJESTRACJA TEL. 533 693 009
MOŻLIWOŚĆ USTALENIA WIZYTY
DOMOWEJ

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

► CAPRI – NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, balkon, Hirszfelda – 308tys, BN 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, centrum, miejsce garażowe ,nowe, 3-pok, 74m2- cena 400tys BN Prosperhome 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, nowy blok, balkon, piętro I 460tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 2 pokoje 47 m kw., ogród, garaż, 330 tys do negocjacji, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie z ogrodem, na wsi, 105 m2, piętro I- 240 tys, www.prosperhome.pl, 506540120

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw,Ip, po generalnym remoncie – 350tys, BN 506540120

► Działka budowlana Chwałowice, 1600m2- 176 tys Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Dębina, 1378m2- 125 tys, Prosperhome 506540120

► Działka budowlana Jelcz-Laskowice, 951m2- 162 tys, Prosperhome 506540120

► Sprzedam grunty orne o pow. 4,30 ha w dwóch kawałkach. Tel kon. 602 699 857

► Sprzedam mieszkanie 52 m kw., wyższy parter, Oława Tel. 505 312 866

► Pawilon handlowy na targu w Jelczu-Laskowicach. Tel. 607 135 112

► Działka budowlana BYSTRZYCA, pow. 4 ary. Tel. 600 340 145

► Sprzedam mieszkanie 49 m. kw. w Oławie Tel. 668 390 655

Kupię

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

KUPIĘ
DOM, LOKAL
MIESZKANIE
RÓWNIEŻ UDZIAŁY
Stan prawny dowolny.
Spłacę zadłużenie.
502 055 702

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

► Kupię działkę na Zwierzyńcu Tel. 502 627 675

► Kupię działkę budowlaną na terenie Oławy o powierzchni 10 arów lub więcej. Tel. 601 550 089 Oferty proszę przesyłać na adres e-mail dzialka.olawa@hotmail.com

► Kupię działkę budowlaną, Oława - okolice Tel. 665 639 401

TELEFONY

TELEFONY W DOMANIOWIE

Urząd Gminy	- 71-301-77-35
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-301-77-23
Parafia Nawiedzenia NMP	- 71-301-77-42
Gminne Centrum Kultury	- 71-301-78-79

TELEFONY W GMINIE OŁAWA

Urząd Gminy	- 71-313-30-44
Gminny Zespół Oświaty	- 71-313-46-57

TELEFONY ZAUFANIA

Telefon Zaufania Anonimowych Alkoholików i Grup Rodzinnych	- 71-321-84-03
Policyjny Telefon Zaufania	- 800-120-226
Telefon Zaufania Młodzieżowy	- 71-998
Telefon Zaufania dla Uczennicy i Ucznia	- 71-372-04-86
Niebieska linia - dla ofiar przemocy w rodzinie	- 801 120 002
Pomarańczowa linia - pomoc rodzinom, których dzieci piją	- 801 14 00 68
Zielona linia - porady i informacje na temat HIV i AIDS	- 22 621 33 67

TELEFONY DO SZPITALA

dyrektor	- 71-301-13-13
zastępca dyrektora	- 71-301-13-14
sekretariat dyrektora	- 71-301-13-11
	- fax: - 71-301-13-12
naczelna pielęgniarka	- 71-301-13-91

ODDZIAŁ DZIECIĘCY

ordynator	- 71-301-13-40
izba przyjęć	- 71-301-13-96
dyżurka lekarska	- 71-301-13-39 lub 58
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-37
gabinet zabiegowy	- 71-301-13-97

ODDZIAŁ WEWNĘTRZNY

ordynator	- 71-301-13-22
sekretariat	- 71-301-13-54
izba przyjęć	- 71-301-13-35
dyżurka lekarska	- 71-301-13-34
USG:	- 71-301-13-84
EKG	- 71-301-13-85
sala "R"	- 71-301-13-32

ODDZIAŁ CHIRURGICZNY

ordynator	- 71-301-13-20
sekretariat	- 71-301-13-55
izba przyjęć:	- 71-301-13-47
dyżurka lekarska	- 71-301-13-44 lub 45
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-42 lub 43
sala "R"	- 71-301-13-46

ODDZIAŁ GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

ordynator	- 71-301-13-21
sekretariat	- 71-301-13-53
izba przyjęć	- 71-301-13-89
dyżurka lekarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-1351
dyżurka lekarska - porodówka	- 71-301-13-52
dyżurka pielęgniarska - ginekologiczno-położnicza	- 71-301-13-49
dyżurka pielęgniarska - porodówka	- 71-301-13-50

ODDZIAŁ NEONATOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-56
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-57

ODDZIAŁ LARYNGOLOGICZNY

ordynator	- 71-301-13-23
dyżurka lekarska	- 71-301-13-61
dyżurka pielęgniarska	- 71-301-13-60
sala operacyjna	- 71-301-13-62

RÓŻNE

laboratorium	- 71-301-13-64
blok operacyjny	- 71-301-13-24
POZ	- 71-301-13-26

PORADNIE SPECJALISTYCZNE

pogotowie-dyspozytor	- 71-301-13-92
rehabilitacja	- 71-301-13-68
RTG - pracownia	- 71-301-13-87
ruch chorych	- 71-301-13-78
centrala	- 71-301-13-00

centralna rejestracja do poradni specjalistycznych
- 71-301-13-00
- 71-301-13-75
- 71-301-13-76

eprasa.pl c3fbe667f9

Posiadam do wynajęcia

► Wynajmę nowe w pełni wyposażone jednoosobowe pokoje dla osób prywatnych z miejscem parkingowym, Marcinkowice, tel. 535-080-816, 794-469-150

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Wynajmę mieszkanie, pokój z aneksem kuchennym, łazienka, przedpokój, dla jednej osoby, Oława Tel. 605 030 484

► Garaż do wynajęcia, Oława Tel. 698 981 618

► Garaż do wynajęcia Tel. 606 968 004

► Wynajmę lokal przy ul. Chrobrego 33a, usługi lub handel Tel. 788 017 441

TELEFONY

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe	- 999
Straż Pożarna	- 998
Straż Miejska	- 986
Komenda Powiatowa Policji	- 997
Pogotowie Wod. - Kan.	- 994
Pogotowie Gazowe	- 992
Sanepid	- 71-313-38-21
Zagrożenie epidemią	- 600-779-259

TELEFONY OŁAWSKIE

Komenda Powiatowa Policji	- 47-872-72-22
Szpital Powiatowy	- 71-301-13-11
Straż Miejska	- 71-301-12-22
Straż Miejska Patrol zmotoryzowany	- 601-146-905
Straż Gminna	- 71-313-25-83
Kom. Powiatowa PSP	- 71-313-40-45
Pogotowie Energet.	- 71-313-29-06
Zakł. Wod. i Kan.	- 71-303-95-21
Zakład Gazownictwa	- 71-313-23-61
Dom Pomocy Społecz.	- 71-313-01-10
Dzienny Dom Pobytu	- 71-313-29-91
Polski Czerwony Krzyż	- 71-313-23-25
Dworzec PKS Oława	- 71-313-72-32
Ośrodek Kultury	- 71-313-28-29
Kąpielisko OCKF	- 71-313-21-89
Dom Dziecka	- 71-313-20-51
Punkt Konsultacyjny Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie	- 71-313-25-17
Miejski Zespół Ekonomiczno -Administracyjny Szkół	- 71-313-25-70
Inf. LOT	- 801-703-703

URZĘDY POCZTOWE

UP nr 1, ul. 1 Maja	- 71-318-71-21
UP nr 3, ul. Wrocławska	- 71-318-71-17
UP nr 4, ul. B. Chrobrego	- 71-318-71-18
UP nr 5, ul. Iwaszkiewicza	- 71-318-71-19

PARAFIE

MB Pocieszenia	- 71-313-22-41
MB Różańcowej	- 695-630-418
Miłosierdzia Bożego	- 71-313-86-88
Św. Ap. Piotra i Pawła	- 71-313-27-23

URZĘDY W OŁAWIE

Starostwo Powiatowe	- 71-301-15-22
Powiatowy Urząd Pracy	- 71-313-90-33
Prokuratura	- 71-313-40-11
Sąd Rejonowy	- 71-313-24-44
Urząd Skarbowy	- 71-303-94-39
Informacja podatkowa	- 71-303-94-33
Urząd Miejski Oława	- 71-303-55-01/02
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-313-38-58
Powiatowy Zarząd Drogowy	- 71-303-30-19
Sanepid	- 71-313-38-21
ZUS	- 71-303-98-00

TELEFONY W J-L

Jednostka Ratowniczo - Gaśnicza PSP	- 71-318-81-62
Komisariat Policji	- 71-318-15-97

URZĘDY

Urząd Miasta i Gminy	- 71-381-71-22
Urząd Stanu Cywilnego	- 71-381-71-12
Powiatowy Urząd Pracy	-71-318-33-46
Zakład Gospodarki Komunalnej	- 71-303-52-31
Zakład Gospodarki Mieszkaniowej TBS	- 71-318-81-47
Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół	- 71-712-09-88

PARAFIE

NMP Królowej Polski	- 71-318-81-03
Stanisława Biskupa	- 71-318-15-55
Maksymiliana Kolbego	- 71-318-13-74

URZĘDY POCZTOWE

UP ul. Folwarczna	- 71-318-71-07
UP ul. Liliowa	- 71-318-71-08
UP ul. Wrocławska	- 71-318-71-09
UP ul. Techników	- 71-318-71-10

INNE

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - Jelcz-Laskowice	- 71-318-22-89
- Oława	- 71-313-51-11

DO WYNAJĘCIA
LOKALE BIUROWO USŁUGOWE
O POW.15,28 MKW, 21,85 KW
I 20,36 MKW
W OŁAWIE UL. WIOSENNA 2
KONTAKT:
km@domaxdevelopment.pl,
TEL. 691 696 38

Zamienię

► Zamienię mieszkanie 30 m2 po kapitalnym remoncie pokój , kuchnia, łazienka na większe w Oławie może być zadłużone. Tel. 53 820 09 20

USŁUGI

Usługi różne

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Geodezja - mapy D/C projektowych, tyczenia, inwentaryzacje, wskazania granic, tel. Tel. 604 957 359

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Pity 604-441-548

► Profesjonalne Mediacje. Tel. 605 335 511

WYWÓZ SZAMBA 601-873-290

► Złota rączka - naprawy domowe Tel. 882 087 150

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl

Stolarstwo

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► BDB MEBLE- wykonawca mebli, na wymiar, na zamówienie, na każdą kieszeń , pomiar - projekt - wycena - montaż - serwis, Marcin Ostrowski - Oława - ul. Iwaszkiewicza 48. Zapraszamy Tel. 500 108 785, www.bdbmeble.net

SCHODY I DRZWI Z DREWNA,
PROJEKT Z WIZUALIZACJĄ
GRAFICZNĄ
605 741 606

powiatowa

Nie wychodź z domu!

Zamów ogłoszenie drobne przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl
lub ogloszenia@gazeta.olawa.pl
albo wejdź na stronę:
http://tuolawa.pl (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817, 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI,
PL. ZAMKOWY 19
TEL. 508-267-478, 71-301-42-71

SERWIS AGD
TEL. 603-835-219

Elektronika RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV – SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

Czyszczenie

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Profesjonalne pranie dywanów, kanap. Tel. 53 567 93 46

► Dora-Max usługi sprzątania 694808282

Transport

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI
TEL. 501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

► Bus + przyczepa, transport Tel. 507 053 028

Hydrauliczne

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan

USŁUGI HYDRAULICZNE
Przeglądy instalacji i urządzeń gazowych.
ODBIORY, PROTOKOŁY
Tel. 602 236 330

Tel. 503 609 482

► Instalatorstwo. Junkersy, naprawa, wymiana, montaż, serwis, instalatorstwo gazowe i hydrauliczne, elektryka. Tel. 790 421 226

Budowlane

ETKA-PROJEKT.
OŁAWA, UL. CHROBREGO 17/3.
PROJEKTOWANIE I KIEROWANIE
BUDOWAMI.
10 000 PROJEKTÓW TYPOWYCH
DOMÓW DO WYBORU.
www.etka.pl
TEL. 603 685 925 , 71 303 28 05

► Malowanie, tapetowanie, panele, regipsy, papa termozgrzewalna, Tel. 698 623 537

► Łazienki, płytki podłogowe, przeróbki hydrauliczne, klinkier, Tel. 698 623 537

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Remonty mieszkań, łazienek, regipsy, kafle, gładzie, panele, tapetowanie, malowanie: wnętrz, elewacji, dachów + mycie Tel. 889 312 688

► Dar-Bud usługi brukarskie, usługi kopako-ładowarką Tel. 665 289 776

► Zgrzewanie papy, naprawy dekarskie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882 087 150

► Malowanie, tapetowanie gładź, regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia Tel. 729 677 185

► Firma Miet-Rem. Kompleksowe usługi remontowo-wykończeniowe, solidnie w rozsądnych cenach. Dwadzieścia lat doświadczenia, Oława i najbliższe okolice 696-390-032 Mietek

► Wykonam remont (szpachlowanie, malowanie, panele). Kontakt: tel. 724473851

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski gratis, Tel. 604-421-959

Videofilmowanie

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD. 3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

Zespoły

► Dj Robi - wesela, integracje, plenery, scena - doświadczenie - ponad 20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► ZGRANA PARA, Tel. 692-717-384

► For You, Tel. 604-421-959

TŁUMACZENIA

► Tłumacz przysięgły j. niemieckiego JAKUB MOŻEJKO, briefy, dokumenty, Tel. 502-125-909

BIURO TŁUMACZEŃ ETO.
TŁUMACZENIA
ZWYKŁE I PRZYSIĘGŁE,
OŁAWA, PLAC MARSZAŁKA
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO 1/1U/B
TEL. 501-621-443, 71-318-10-50

► Mgr EWA JÓŹKÓW – tłumacz przysięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysięgłe i zwykłe wszystkie języki. Oława, ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40 www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► S-Computers komputery, kasy fiskalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel. 792 502 051

► Pogotowie i serwis komputerowy, rozwiążę każdy problem, dojazd do klienta, 10-letnie doświadczenie, tanio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► Romicom: komputery, telefony komórkowe, E-papierosy, serwis telefonów, drukarek, komputerów. Regeneracja tuszy i tonerów, ul. B. Chrobrego 20f Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche i czyste. Możliwość stałego cotygodniowego odbioru w Oławie i w Jelczu-Laskowicach. Do spalenia, pakowania. Odbiór własnym środkiem transportu. Informacja pod numerami telefonów: 660 618 206, 535 989 435.

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 5000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

► Blacharstwo, lakiernictwo i inne. Stefan Rolka, Oława, ul. Turkusowa 2 (Nowy Otok), Tel. 508-287-203 71-303-80-21

KUPIĘ KAŻDE AUTO.
NAJLEPSZE CENY W REGIONIE
TEL. 781-306-420

SKUP SAMOCHODÓW
DO KASACJI
- ZA KAŻDY PŁACIMY GOTÓWKĄ,
TRANSPORT SAMOCHODU
GRATIS,
WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA
NIEZBĘDNE DO
WYREJESTROWANIA
W WYDZIALE KOMUNIKACJI
I FIRMIE UBEZPIECZENIOWEJ.
OŁAWA UL. ZWIERZYNIECKA 11
TEL. 505-045-414, 509-582-251,
TEL/FAX 7131-33-024,

AKUMULATORY
ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe
AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330
www.akuolawa.pl
ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

GUZ CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

tuOlawa.pl

P.H.U. FOSPOL
OŁAWA
"KWADRACIAK"
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

www.fospol.eu
ŻALUZJE
ROLETY
SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV
czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

eprasa.pl c3fbe667f9

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie"
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, adiustacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności i nie zwraca materiałów niezamówionych.

(TS) - tekst sponsorowany

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
Małgorzata Najgebaur,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,
e-mail: gosia@gazeta.olawa.pl,
czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie wtedy, gdy gazeta jest patronem medialnym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

NAKŁAD: 7000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Co zmieni REMONT dworca PKP?

UM Oława

Podpisywanie porozumienia

WARSZAWA

4 kwietnia burmistrz Tomasz Frischmann podpisał porozumienie, dzięki któremu będzie możliwy remont oławskiego dworca PKP

PKP S.A. zobowiązały się do przeprowadzenia inwestycji w Oławie pod warunkiem wynajęcia przez lokalne samorządy przestrzeni na dworcach po zakończeniu przedsięwzięć. Taka współpraca pozwoli na połączenie na dworcach funkcji obsługi podróżnych z usługami dla mieszkańców. Jak kilkukrotnie zapowiadał burmistrz, na dworcu powstanie m.in. bar szybkiej obsługi prowadzony przez Zakład Aktywności Zawodowej przy Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom „Tęcza" oraz posterunek Straży Miejskiej. Projekt przebudowy dworca obejmie poprawę estetyki, funkcjonalności oraz umożliwi dostosowanie budynków do współczesnych standardów obsługi podróżnych, w tym osób z niepełnosprawnościami. Dzięki instalacji nowoczesnych systemów monitoringu i przeciwpożarowych nastąpi poprawa bezpieczeństwa na dworcu i w jego otoczeniu. Wszystkie prace, z uwagi na to, że obiekty są objęty ochroną konserwatorską, będą prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków. Wstępnie planowany termin zakończenia inwestycji to 2025 rok.

Dzień po konferencji poseł Paweł Hreniak pochwalił się na swoim profilu FB , że wspólnie z burmistrzem Oławy wziął udział w podpisaniu porozumienia i udostępnił zdjęcia z planów. Wyraźnie widać, ile z dworca kolejowego będzie przeznaczone na potrzeby gminy miejskiej Oława, m.in dla straży miejskiej. Będzie też punkt krwiodawstwa. Najciekawsze jest jednak to, że poczekalnię dworcową zaplanowano w innym miejscu, niż jest obecnie, bo całkiem z prawej strony (patrząc od frontu). Tam też będzie odtworzone historyczne wejście, które ma być tym głównym do części dworcowej.

(CK)

eprasa.pl c3fbe667f9

OŁAWA
Kultura

Wygraj konkurs, zagraj koncert

Odważ się i weź udział w eliminacjach do Letniej Sceny Muzycznej. To już ostatni moment!

Niewiele czasu zostało do zakończenia pierwszego etapu konkurs na organizację plenerowych koncertów „Letnia scena muzyczna". Tylko do 13 kwietnia zainteresowane zespoły/artyści mogą zgłaszać swój udział poprzez przesłanie formularza zgłoszeniowego.

Do 19 kwietnia na stronie kultura.olawa.pl i profilu facebookowym Centrum Sztuki w Oławie opublikujemy kolejność występów poszczególnych wykonawców, którzy zaprezentują się szerszej publiczności 1 maja podczas Oławskiej Majówki na scenie plenerowej na terenach zielonych za Ośrodkiem Kultury. Do 10 maja nastąpi ogłoszenie maksymalnie pięciu finalistów, którzy z pełnym programem koncertowym wystąpią w lipcu i sierpniu na scenie letniej w Parku Miejskim obok PKP. Po realizacji koncertów jury wybierze spośród finalistów zwycięzcę konkursu, któremu zostanie przyznana nagroda główna w wysokości 5 tys. złotych (brutto)! Dodatkowo przyznana zostanie nagroda publiczności, którą jest organizacja przez Centrum Sztuki w Oławie koncertu w sali Ośrodka Kultury wraz z jego rejestracją audio-video. Nagroda publiczności zostanie przyznana za pomocą głosowania na wybranego finalistę w formie SMS w terminie od dnia pierwszego koncertu do 31 sierpnia. Ogłoszenie zwycięzców oraz nagrody publiczności konkursu nastąpi 6 września.

Szczegółowy regulamin i formularz zgłoszenia znajdziecie na: www.kultura.olawa.pl. Zachęcamy do udziału!

(KT)

Natalia Kukulska

fot. materiały Centrum Sztuki

Nowy album i koncert u nas

Oława Kultura Natalia Kukulska już niedługo zagra w Ośrodku Współpracy Europejskiej „Odra"

11 marca miała miejsce premiera singla „Decymy", zapowiadająca album „Kukulska MTV Unplugged". Wydawnictwo ukaże się 22 kwietnia, a już dzień później Natalia Kukulska - jedna z najbardziej znanych i cenionych polskich wokalistek - wystąpi na koncercie w Oławie.

Artystka na koncie ma wiele nagród i aż 12 nominacji do Fryderyków, którą w 2019 roku nagrodzony został akustyczny album „Szukaj w snach". W ubiegłym roku wokalistka obchodziła 25-lecie pracy artystycznej, co uczciła wyjątkowym wydawnictwem „Jednogłośna". Kwietniowy koncert w Oławie to niepowtarzalna okazja by usłyszeć utwory takie jak „Decymy", „Pół na pół", „Im więcej Ciebie tym mniej" czy „Piosenka światłoczuła" w zupełnie nowych aranżacjach!

Centrum Sztuki zaprasza w sobotę 23 kwietnia o godz. 19:00 do OWE Odra. Bilety w cenie 85 zł dostępne w kasie OWE Odra i online na kultura.olawa.pl.

(KT)

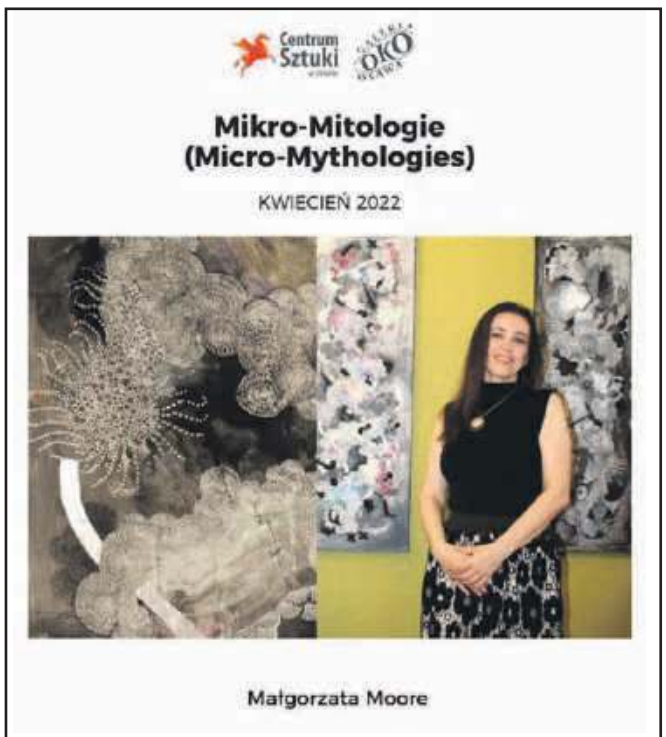

Z Nowego Jorku do Galerii OKO

OŁAWA
Kultura

Kwietniową porą w Galerii OKO Centrum Sztuki zaprasza na wyjątkową wystawę Małgorzaty Moore „Mikro-Mitologie" (Micro-Mythologies)

Dlaczego wyjątkową? Bo przyleciała do Oławy aż ze Stanów Zjednoczonych, a konkretnie z Nowego Jorku, gdzie obecnie mieszka. Pochodząca z Oławy Małgorzata Moore od 1987 roku mieszka w USA. Uzyskała tytuł licencjata w Studio Sztuk Pięknych na Uniwersytecie Południowej Florydy i jest członkiem-założycielem „Performance Lab Network". Od lat pracuje jako kuratorka pokazów sztuki, a jej prace były wystawiane m.in. w: Art Basel w Miami, Tampa Museum of Arts i Chicago`s Jubilation Show.

Prezentowane na wystawie dzieło, Mikromitologie, jest w pewnym sensie poematem i reprezentuje jeden z ostatnich ukończonych projektów. To sztuki wizualne stanowią główne artystyczne kreacje i zainteresowania artystki. Autorka specjalizuje się ołówku, farbie olejnej, kolażu i sztuce cyfrowej - każde z nich przyczynia się do jej sposobów ekspresji i artystycznych poszukiwań.

Oprócz wystawy „Mikro-Mitologie" Małgorzaty Moore w Galerii OKO (Ośrodek Kultury, ul. 11 Listopada 27), którą można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00.

Oławska instytucja kultury zaprasza także do zwiedzania pozostałych kwietniowych wystaw:

* „Neurografika" - wystawa prac dzieci uczęszczających na warsztaty plastyczne w Centrum Sztuki, pod kierunkiem Bożeny Myszkowskiej,

* „Linoryt i akryl - przegląd prac" - wystawa prac dzieci uczęszczających na zajęcia Akademii Małego Artysty oraz biorących udział w feriach zimowych w Centrum Sztuki, pod kierunkiem Bożeny Myszkowskiej;

* „Jesień" i „Zima" – dwa cykle z wystawy „4 pory roku" autorstwa Ewy Mróz.

(KT)

eprasa.pl c3fbe667f9

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

Ważny krok s. 30

Fatalny weekend s. 31

Dostrzeżeni

fot. arch. klubu

Młodzi siatkarze „Volleya”

SIATKÓWKA

Szansa

Trzech młodzików IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice uczestniczyło w pierwszej tegorocznej konsultacji szkoleniowej kadry Dolnego Śląska rocznika 2007

To Jakub Janus, Brono Jabłoński i Antoni Stankiewicz. Konsultacje odbyły się w Ząbkowicach Śląskich. Kadra szykuje się do imprezy docelowej - Turnieju Nadziei Olimpijskich.

Włodarze klubu przyznają, że są dumni z licznej reprezentacji zawodników aspirujących do kadry.

(KT)

CIĘŻARY

Sukces

Nasi na podium

26 marca w Konstantynowie Łódzkim odbył się Międzynarodowy Puchar Polski Masters. Dobrze spisali się najstarsi zawodnicy trenujący w LKS Polwica Wierzbno pod wodzą trenerki Katarzyny Kraski

fot. arch. klubu

Są powody do radości

Dwa pierwsze miejsca padły łupem zawodników z Wierzbna. Minimalnie wygrał Adam Kraska przed Radosławem Małeckim, a różnica punktowa to zaledwie 0,7 pkt.

Adam uzyskał 141 kg w rwaniu i 165 kg w podrzucie, co dało 380,8 punktów sinclaira. Radek będąc o 30 kg lżejszym zawodnikiem uzyskał 118 kg w rwaniu i 157 kg w podrzucie, czyli 380,1 pkt. Trzeci był Dariusz Kopczyński z Opola, który uzyskał 119 kg w rwaniu i 150 kg w podrzucie (358,8 pkt).

Dziewiąty był debiutant z Polwicy Wierzbno. W kategorii Masters Sebastian Konon uzyskał 274,4 pkt. **(KT)**

Klasa „A” seniorów

Wyniki XIX kolejki, z 3 kwietnia, grupa III

Polonia Miłoszyce - Burza 1:2 (Mateusz Rolka - Wojciech Kuś oraz Marcin Chorzępa), KS Łozina - Polonia Wrocław 4:0, Widawa Kiełczów - Piast Nadolice 4:1, Dąb - KS Brochów 1:1, KS Dobroszów - Widawa Bierutów 0:2, WKS Wilczyce - Pogoń 1:4, Długołęka 2000 - Iskra 1:1, Czarni Chrząstawa - Borowianka 2:2.

TABELA PO XIX KOLEJCE:

1. POGOŃ SYCÓW	19	42	58:25
2. DŁUGOŁĘKA 2000	19	41	66:32
3. KS ŁOZINA	19	39	53:22
4. WIDAWA KIEŁCZÓW	19	38	40:29
5. BURZA BYSTRZYCA	**19**	**37**	**46:29**
6. POLONIA WROCŁAW	19	31	42:39
7. POLONIA MIŁOSZYCE	**19**	**30**	**31:27**
8. BOROWIANKA BOROWA	19	28	39:40
9. CZARNI CHRZĄSTAWA	19	25	34:38
10. WIDAWA BIERUTÓW	19	24	32:38
11. WKS WILCZYCE	19	22	30:57
12. KS BROCHÓW	19	20	21:41
13. PIAST NADOLICE	19	19	27:53
14. KS DOBROSZÓW	19	18	24:37
15. DĄB DOBROSZYCE	19	13	24:41
16. ISKRA PASIKUROWICE	19	12	35:54

W następnej XX kolejce, rozgrywanej w niedzielę 10 kwietnia, o godzinie 13.00 Burza Bystrzyca podejmie Widawę Kiełczów, a KS Brochów zagra z Polonią Miłoszyce.

Grupa IV

Wyniki XIX kolejki, z 3 kwietnia

Burza-Dombud - Polonia Jaksonów 3:2 (bramki dla „Burzy” zdobyli: Rafał Woźniak - 2 oraz Mateusz Ilmak), Korona Pęcz - Sokół II 0:4 (bramki dla „Sokoła” zdobyli: Tomasz Rudolf - 2, Łukasz Muszyński oraz Jakub Kulej), Wicher - Nefryt 3:6, Esthetic - Strzelinianka 1:4, FMS Strzelin - Polonia Jaszowice 2:1, Gromnik - Kolektyw 0:5, Ognisko - Energetyk 0:3.

Mecz Świteź - Lider został przełożony.

TABELA:

1. STRZELINIANKA STRZELIN	19	45	56:16
2. SOKÓŁ II M-CE	**19**	**37**	**41:17**
3. KOLEKTYW RADWANICE	19	36	43:30
4. POLONIA JAKSONÓW	19	34	47:34
5. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	19	33	40:33
6. POLONIA JASZOWICE	19	31	51:30
7. ENERGETYK SIECHNICE	19	29	32:36
8. KORONA PĘCZ	19	27	30:32
9. FMS STRZELIN	19	27	26:26
10. LIDER BORÓW	18	25	30:31
11. ŚWITEŹ WIĄZÓW	18	25	30:40
12. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	19	25	37:36
13. WICHER DOMASŁAW	19	22	43:41
14. OGNISKO PRZEWORNO	19	14	24:59
15. BURZA-DOMBUD CH.	**19**	**12**	**34:67**
16. GROMNIK KUROPATNIK	19	9	16:52

W następnej XX kolejce, rozgrywanej w niedzielę 10 kwietnia, o godzinie 15.00 Energetyk Siechnice podejmie Burzę Chwalibożyce, a Sokół II Marcinkowice zagra z Esthetic Ludów Śl.

(DCZ)

SZACHY

Dolnośląska Liga Juniorów

Szczepan wygrywa

W Kudowie-Zdroju odbyły się rozgrywki DLJ. W gronie szesnastu rywalizujących drużyn, była też ekipa MGLKS Parnas Oława

Oławianie zajęli siódme miejsce, a najjaśniejszym punktem zespołu był Szczepan Wilgosz. Zdobył sześć punktów z siedmiu partii, wygrywając na trzeciej szachownicy. Do pełni szczęścia zabrakło 0,5 punktu, który przyniósł by „małą normę” i upragnioną pierwszą kategorię. Trzeba jednak przyznać, że ten junior zalicza regularne postępy, więc awans jest kwestią czasu.

Pozytywnie zaprezentowali się również Piotrech Chybalski (na pierwszej szachownicy) oraz Michał Kopestyński (na drugiej). Na „męskiej” czwartej szachownicy jak burza przez większą część turnieju szła Paulina Prędkiewicz. Ostatecznie zdobyła pięć punktów. Zadowolone mogą być także Natalia Miarecka (3,5 pkt) oraz Amelia Górska (4,5 pkt).

(KT)

arch. klubu

Uczestnicy turnieju

eprasa.pl c3fbe667f9

SIATKÓWKA
II liga

IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice - MUKS Ziemia Milicka Milicz 3:0 (25:16, 25:22, 25:17)

Bielski dyrygował, Milicz był bezradny

Z własną publicznością pożegnali się w najlepszym możliwym stylu

2 kwietnia zespół IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice podejmował w Centrum Sportu i Rekreacji ekipę MUKS Ziemia Milicka. I choć to gospodarze byli zdecydowanym faworytem, wszyscy spodziewali się trudnego i zaciętego spotkania. Milicz zajmował bowiem ostatnie miejsce w lidze, tracąc do bezpośredniego rywala (Hetmana Włoszczowa) dwa punkty. Aby uratować się przed spadkiem potrzebował zwycięstwa i to najlepiej 3:0 lub 3:1. Biorąc pod uwagę fakt, że szósty w tabeli „Volley" nie mógł już diametralnie poprawić lub pogorszyć swojej sytuacji, wygrana zdeterminowanych miliczan wydawała się możliwa. W klubie z Jelcza-Laskowic słychać było jednak zdecydowane głosy, że o żadnej taryfie ulgowej mowy nie będzie, a fakt, że ktoś mógł sugerować „podłożenie się" jeszcze mocniej motywował gospodarzy.

Siatkarze z J-L ostatni mecz rozegrali 19 marca w Rząśni.

Kamil Tysa

Najlepszym zawodnikiem meczu został Mateusz Bielski. Ten młody zawodnik bardzo rozwinął się w tym sezonie. Zaczynał go jako wchodzący na zmiany taktyczne rezerwowy, a kończy jako pierwszy „sypacz"

Wtedy dwa pierwsze sety padły łupem gospodarzy, a w dwóch kolejnych lepsi byli przyjezdni. Niestety w tie-breaku to Czarni Rząśnia spisali się lepiej. Jeśli chodzi o bezpośrednie starcie z sobotnim rywalem, to w mieście słynącym z hodowli karpia, „Volley" wygrał 3:0 (25:17, 25:10, 25:13) i teraz chciał to powtórzyć.

Już na początku pierwszego seta podopieczni Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawy wypracowali przewagę. Prowadzili 6:3, a potem 9:6 i 13:9. Bardzo dobrze funkcjonował blok, piłki świetnie rozprowadzał rozgrywający Mateusz Bielski, zdarzały się też asy serwisowe i trudne zagrywki Mariusza Gacy, po których rywale długo nie byli w stanie zmienić ustawienia. Kilka ładnych ataków ze środka zaliczył Oskar Spychała, skuteczny był także Mateusz Paszkowski. Pierwszy set zakończył się wynikiem 25:16.

Drugą partię lepiej rozpoczęli miliczanie. Wynik 3:1 oznaczał ich pierwsze prowadzenie w tym meczu. Radość nie potrwała jednak długo. IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice szybko odrobił stratę, a po technicznej zagrywce Mateusza Paszkowskiego zaczął budować przewagę. Kolejny serwis został przyjęty, Milicz wyprowadził atak, ale obronili się gospodarze. Wyprowadzili kontrę w której bezwzględny był Maciej Cierniak. Było 6:4, 8:6 i 9:7. Gracze Janczaka i Pilawy konsekwentnie konstruowali akcje, ale nie potafili uciec na bezpieczny dystans. Przy 10:8 punkt z zagrywki zdobył Mateusz Bielski. Potem stan meczu się wyrównał (11:11). Znów nie trwało to zbyt długo, bo po kilku minutach tablica wyników pokazywała 14:11. Trzypunktowy dystans udało się utrzymać do końca. Jelczanie wygrali 25:22, odbierając tym samym miliczanom nadzieję na utrzymanie w II lidze.

Trzecia część spotkania zaczęła się od gry punkt za punkt. Było 5:5, 6:6 i 8:8. Przy 9:9 „Volley" przejął inicjatywę. Po serii dobrych akcji było 14:9. Przy 15:10 efektownie z przechodzącej piłki uderzył Mariusz Gaca. Utrzymywała się przewaga miejscowych, którzy pewnie zmierzali po ostateczny tryumf. Po drugiej stronie motywacja gasła, więc pojedynek zrobił się bardzo jednostronny. Jelczanie zwyciężyli 25:17, a w całym meczu 3:0.

*

MVP spotkania został wybrany rozgrywający Mateusz Bielski.

***

Ostatni mecz w tym sezonie IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice rozegra 9 kwietnia na wyjeździe. Przeciwnikiem będzie KS Bielawianka-Bester Bielawa.

TABELA II LIGI

1. WKS WIELUŃ	21	56	61:15
2. AZS CZĘSTOCHOWA	21	49	54:22
3. AZS STOELZLE CZĘST.	21	40	50:32
4. KS BIELAWIANKA-BESTER	21	39	47:34
5. LKS CZARNI RZĄŚNIA	21	36	45:37
6. IM FAURECIA VOLLEY J-L	**21**	**35**	**44:36**
7. CHEŁMIEC WAŁBRZYCH	21	28	35:43
8. SCIENCE MKS IKAR LEGNICA	21	22	32:48
9. LEGION SKALMIERZYCE	21	20	30:52
10. SMS PZPS II SPAŁA	21	20	28:50
11. HETMAN WŁOSZCZOWA	21	19	28:51
12. MUKS ZIEMIA MILICKA	21	14	22:56

KAMIL TYSA
ktysa@gazeta.olawa.pl

Drugoligowa drużyna IM Faurecia Volley Jelcz-Laskowice prowadzona przez trenerów Krzysztofa Janczaka i Krzysztofa Pilawę zaprasza na trening otwarty zawodników występujących na pozycjach rozgrywającego, przyjmującego i środkowego. Siatkarze proszeni są o wcześniejsze przesłanie zgłoszenia (CV + materiały video) na adres: biuro@tsvolley.pl. Trening odbędzie się 12 kwietnia o godz. 19.30.

LKS „Foto-Higiena" Błyskawica Gać - KS „Karkonosze" Jelenia Góra 1:3

Punkty stracone w doliczonym czasie

PIŁKA NOŻNA
III liga

Podopieczni Krystiana Pikausa stracili dwie bramki w końcówce, które zdecydowały o porażce w meczu z Karkonoszami

1:0 - ŁUKASZ ORZECHOWSKI (W 9 MIN., Z RZUTU KARNEGO)
1:1 - PRZEMYSŁAW KOCOT (60)
1:2 - MATEUSZ BASZAK (90+, Z RZUTU KARNEGO)
1:3 - MATEUSZ CZERWIŃSKI (90+, Z RZUTU KARNEGO)

GAĆ
3 KWIETNIA 2022 ROKU. STADION GMINNY. WIDZÓW OK. 70.

SĘDZIOWALI
RADOSŁAW KASPRZYK Z WROCŁAWIA - GŁÓWNY ARBITER, ORAZ ASYSTENCI LINIOWI - MARCIN FAJFER ORAZ DAMIAN DUMYCZ (KS DZPN WROCŁAW).

ŻÓŁTE KARTKI
MICHAŁ SKOWRON (W 30 I 50 MIN.), PAWEŁ NIEMIENIONEK (47), PRZEMYSŁAW KOCOT (62), KRZYSZTOF WALIŚ (70), ADRIAN DĄBROWSKI (73), KAROL OSIECKI (76), KACPER SZCZUDLIŃSKI (78), PIOTR WOJCIECHOWSKI (90+) - WSZYSCY ZA FAULE

CZERWONA KARTKA
MICHAŁ SKOWRON (W 50 MIN.) - ZA DWIE ŻÓŁTE KARTKI.

Dominik Czerenda

Łukasz Orzechowski (w zielonym trykocie) strzałem z rzutu karnego dał prowadzenie Foto-Higienie, lecz nie wystarczyło to, by zdobyć punkty w meczu z Karkonoszami Jelenia Góra

LKS „FOTO-HIGIENA"
WOJCIECHOWSKI (3) - RADKEVICH (4), PABINIAK (4), ŁUCZKIEWICZ (4), ORZECHOWSKI (5) - SKOWRON (2), TROCHANOWSKI (4) - BUJAKIEWICZ (4) (88 SZYMCZYK - NIESKLASYFIKOWANY), SZEMIS (3) (68 JARZĘBOWSKI - 1), TELATYŃSKI (4) (58 OSIECKI - 1) - WALIŚ (3)

KS „KARKONOSZE"
FOŚCIAK – KUŹNIEWSKI, WAWRZYNIAK (74 CZERWIŃSKI), KOCOT (74 BĘBENEK), GIL (63 SIUDAK), SZCZUDLIŃSKI, TOURE, DRYJA, BASZAK, NIEMIENIONEK (63 DĄBROWSKI), KULCHAWY.

W 9 minucie Dawid Gil sfualował we własnym polu karnym Pawła Bujakiewicza, a sędzia wskazał na 11 metr. Do piłki podszedł Łukasz Orzechowski i pewnym strzałem dał gospodarzom prowadzenie. Czternaście minut później silnym uderzeniem zza pola karnego popisał się Ilya Radkevich, ale piłka poszybowała tuż obok bramki Wojciecha Fościaka. Potem Marcin Szemis z 16 metrów huknął w poprzeczkę bramki gości.

W 50 minucie po faulu przed polem karnym rywali, Michał Skorwon obejrzał żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę, która był bardzo odczuwalna w zespole Foto-Higieny. W 60 minucie Paweł Niemienionek wyłożył piłkę Przemysławowi Kocotowi, a ten pewnym strzałem zza pola karnego w stronę dalszego słupka wyrównał stan meczu. Z minuty na minutę ataki gości nasilały się. W 90 minucie w polu karnym Foto-Higieny sfaulowany został Nikodem Siudak, a arbiter spotkania podyktował rzut karny, który na bramkę zamienił Mateusz Baszak. W czwartej minucie doliczonego czasu gry Mateusz Kulchawy zagrał za obronę Foto-Higieny do wychodzącego Baszaka. Piotr Wojciechowski wybiegł z bramki, zatrzymał przeciwnika rękami w sposób nieprzepisowy i sędzia podyktował kolejny już w tym meczu rzut karny. Piłkę na „wapnie" ustawił Mateusz Czerwiński i ustalił wynik meczu.

DOMINIK CZERENDA
sport@gazeta.olawa.pl

Tabela III ligi - grupa III

Wyniki spotkań XXII kolejki, rozgrywanej 2-3 kwietnia

Foto-Higiena - Karkonosze 1:3, Piast - Warta 0:3, Odra - Carina 1:3, Ślęza - Stal 1:0, Pniówek - Rekord 3:2. Mecze Miedź II - LKS Goczałkowice, Polonia - Górnik II, MKS Kluczbork - Zagłębie II oraz Gwarek - Lechia zostały przełożone.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. ZAGŁĘBIE II LUBIN	14	5	2	47	52:23
2. ŚLĘZA WROCŁAW	12	6	4	42	47:23
3. POLONIA BYTOM	13	3	5	42	34:19
4. LKS GOCZAŁKOWICE	12	6	3	42	29:16
5. MIEDŹ II LEGNICA	12	5	4	41	38:22
6. REKORD BIELSKO-BIAŁA	10	6	6	36	37:29
7. GÓRNIK II ZABRZE	9	5	7	32	25:24
8. GWAREK TARNOWSKIE GÓRY	7	10	4	31	30:27
9. ODRA WODZISŁAW ŚL.	8	5	9	29	27:38
10. CARINA GUBIN	8	4	10	28	29:29
11. PNIÓWEK PAWŁOWICE	6	9	7	27	30:36
12. STAL BRZEG	7	3	12	24	26:31
13. PIAST ŻMIGRÓD	6	4	12	22	30:47
14. WARTA GORZÓW WLKP	5	6	11	21	27:34
15. LECHIA ZIELONA GÓRA	5	5	11	20	24:31
16. MKS KLUCZBORK	5	4	12	19	23:40
17. KARKONOSZE JELENIA GÓRA	6	1	15	19	24:44
18. FOTO-HIGIENA GAĆ	**3**	**5**	**14**	**14**	**17:36**

*

W XXIII kolejce, rozgrywanej w sobotę 9 kwietnia, Foto-Higiena zagra w Brzegu, z tamtejsza Stalą. Początek spotkania w Gaci o godzinie 16.00.

Zestaw pozostałych par XXIII kolejki: Gwarek - Piast (0:2), Lechia - Pniówek (2:0), Rekord - MKS Kluczbork (3:1), Zagłębie II - Ślęza (2:5), Karkonosze - Polonia (1:2), Górnik II - Odra (1:2), Carina - Miedź II (3:1), LKS Goczałkowice - Warta (2:0).

W nawiasach wyniki spotkań z rundy jesiennej.

(DCZ)

eprasa.pl c3fbe667f9

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Pierwsze zwycięstwo „Moto-Jelcza" w rundzie wiosennej, a dopiero czwarte w tym sezonie

GKS Mirków/Długołęka - MGKS „Moto-Jelcz" Oława 1:2

Ważny krok ku utrzymaniu się w lidze

Jacek Polasz

Mateusz Gancarczyk (w białej koszulce) wywalczył rzut karny w meczu z GKS Mirków/Długołęka

Mecz ten miał ogromne znaczenie dla obu drużyn. GKS Mirków/Długołęka miał przewagę pięciu punktów nad „Moto-Jelczem" i w przypadku wygranej mógł opuścić strefę spadkową. Porażka oławian oznaczałaby coraz trudniejszą sytuację w walce o utrzymanie się w lidze. Takie spotkanie określa się mianem „za sześć punktów".

Po słabej postawie oławskiej defensywy w meczu z AKS „Granit" Strzegom, trener Waldemar Tęsiorowski na treningach zwrócił szczególną uwagę na ten element gry. Poskutkowało to w Mirkowie, gdzie obrona „Moto-Jelcza" była szczelna do 86 minuty. Chwilę wcześniej boisko musiał opuścić Marcin Petyniak, który został ukarany drugą żółtą kartką, a w konsekwencji czerwoną. Gospodarze bezbłędnie wykonali rzut wolny, a Marcin Kisiel zdobył kontaktowego gola. Końcówka meczu była nerwowa w wykonaniu naszych zawodników, a sędzia doliczył jeszcze pięć minut. Ostatecznie oławianie obronili korzystny wynik, który pozwolił się im przybliżyć do innych drużyn również zagrożonych degradacją do klasy okręgowej. Oławianie do miejsca bezpiecznego tracą cztery punkty.

Boisko w Mirkowie było lepiej przygotowane do gry niż przed tygodniem w meczu z „Sokołem" Marcinkowice. Podopieczni Waldemara Tęsiorowskiego od początku przejęli inicjatywę i często gościli pod bramką rywala. Brakowało jednak cierpliwości w wykończeniu akcji i dokładnego dogrania na pole karne. Oba gole dla oławian strzelono z rzutów karnych. W 19 minucie sfaulowano Mateusza Gancarczyka na polu karnym, a „jedenastkę" wykorzystał jego brat Waldemar. Drugi rzut karny pewnie wykonał Paweł Kohut w 68 minucie.

MGKS „MOTO-JELCZ" OŁAWA
LUBECKI - PETYNIAK, SHCHENIAVSKYI, CHODOR, SKRZYSZOWSKI - M.GANCARCZYK, P.KOHUT, SKORŁUTOWSKI, W.GANCARCZYK, DOBKOWSKI - ZATORSKI (77 WYRZYKOWSKI).

*

Najbliższy mecz „Moto-Jelcz" ponownie rozegra na wyjeździe, a tym razem rywalem będzie MKP Wołów. W tym sezonie oławianie lepiej grają na wyjazdach niż na własnym stadionie. Miejmy nadzieję, że i znów to potwierdzą.

Wciąż na ostateczną decyzję sądu czekają bracia Gancarczykowie - Janusz i Krzysztof, którzy nadal zawieszeni są „w próżni" i nie można ich zarejestrować do gry w „Moto-Jelczu". Sami zawodnicy oraz kibice oczekują ich wsparcia w walce o utrzymanie się w IV lidze.

(POL)

Tabela IV ligi - grupa wschodnia

Wyniki XX kolejki, rozgrywanej 2 kwietnia

GKS Mirków - Moto-Jelcz 1:2, Słowianin - Sokół 4:2, AKS - MKP 1:1, Barycz - Piast Nowa Ruda 0:0, WKS Wierzbice - Bielawianka 2:2, Piast Ż. - Polonia/Stal 1:1.

Mecze Lechia - Polonia T. oraz Orzeł - Pogoń zostały przełożone.

MIEJSCE DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŻKI	PUNKTY	BRAMKI
1. LECHIA DZIERŻONIÓW	19	0	0	57	63:11
2. POLONIA/STAL ŚWIDNICA	14	4	2	46	47:18
3. SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	13	2	5	41	55:24
4. BARYCZ SUŁÓW	10	3	7	33	33:27
5. POLONIA TRZEBNICA	9	4	6	31	28:28
6. BIELAWIANKA BIELAWA	8	3	9	27	39:39
7. MKP WOŁÓW	7	6	7	27	27:29
8. ORZEŁ ĄBKOWICE ŚL.	7	5	7	26	28:24
9. SOKÓŁ MARCINKOWICE	7	4	9	25	47:42
10. PIAST NOWA RUDA	6	6	8	24	27:36
11. AKS STRZEGOM	6	5	9	23	34:39
12. WKS WIERZBICE	5	4	11	19	21:42
13. POGOŃ OLEŚNICA	5	2	12	28:64	
14. GKS MIRKÓW	4	5	12	17	22:38
15. PIAST ŻERNIKI	4	4	12	16	23:43
16. MOTO-JELCZ OŁAWA	4	3	13	15	19:37

W XXI kolejce, rozgrywanej w sobotę 9 kwietnia, o godzinie 16.00 Sokół Marcinkowice podejmie Orzeł Ząbkowice Śląskie, a MKP Wołów zagra z Moto-Jelczem Oława.

Pozostałe pary XXI kolejki: „Słowianin" - GKS Mirków, „Pogoń" - „Piast" Ż., „Polonia/Stal" - WKS Wierzbice, „Bielawianka" - „Barycz", „Piast" Nowa Ruda - „Lechia", „Polonia" T. - AKS Strzegom.

(DCZ)

PIŁKA NOŻNA
Klasa „O"

Podopieczni trenera Grzegorza Grafa w rundzie rewanżowej jeszcze nie wygrali i w niedzielne popołudnie bardzo chcieli przełamać złą passę. Cel został osiągnięty, a losy tego zaciętego pojedynku rozstrzygnęły się w początkowych dziesięciu minutach

MKS „Czarni" J-L – KS Żórawina 2:0

Pierwsze wiosenne zwycięstwo

Od pierwszego gwizdka wrocławskiego arbitra Pawła Kucharczyka dominowali gospodarze. Opanowali środek pola i dłużej utrzymywali się przy piłce. W 6 minucie Radosław Florek obsłużył Patryka Szczebelskiego prostopadłym podaniem, ten wbiegł między obrońców i strzałem w długi róg otworzył rezultat spotkania. Cztery minuty później było już 2:0 dla jelczan. Szybki atak ponownie rozpoczął Florek, podając sprytnie do Łukasza Grzelaka, ten dośrodkował do Dominka Chruściela, który wpakował piłkę do siatki, płaskim uderzeniem z kilkunastu metrów. Miejscowi nie zwalniali tempa. Mocny strzał Chruściela z dystansu obronił Jakub Wróbel, natomiast Grzelak strzelił obok słupka, z ostrego kąta, finalizując efektowną indywidualną akcję. Podopieczni trenera Jacka Imianowskiego próbowali kontratakować, jednak czynili to chaotycznie i bez pomysłu. Jelczańska defensywa bez trudu oddalała niebezpieczeństwo. Po zmianie stron gra była bardziej wyrównana, jednak groźniejsze sytuacje stwarzali „Czarni". Najpierw zza pola karnego kąśliwie uderzył Florek, jednak Wróbel nie dał się zaskoczyć. Następnie Szczebelski ograł obrońcę, wpadł na pole karne gości, jednak trafił w słupek. Kilka minut później Grzelak także „obił" słupek w zamieszaniu podbramkowym, po dośrodkowaniu Szczebelskiego z rzutu rożnego. Przyjezdni sporadycznie kontratakowali, ale bez efektu bramkowego. W końcówce aktywny Szczebelski dwukrotnie przegrał pojedynek sam na sam z golkiperem przyjezdnych. Rezultat już się nie zmienił i ten „quasi-derbowy" pojedynek zakończył się zasłużonym zwycięstwem jelczan.

Czarni J-L: Lipiec – Kuźma, Tarasewicz, Żurawski, Wojnarski (70 Tryhub) – Hałapacz, Kucharczyk – Chruściel, Florek, Grzelak (85 Capar) – Szczebelski.

Bramki: Patryk Szczebelski (w 6 min.) i Dominik Chruściel (10).

(TN)

NT

Prawoskrzydłowy „Czarnych" J-L Łukasz Grzelak (na fot. pierwszy z lewej, w białej koszulce) zaliczył asystę przy drugim golu, zdobytym przez Dominika Chruściela

Klasa „O" seniorów

Wyniki XIX kolejki, rozgrywanej 2 i 3 kwietnia

CZARNI J-L - KS ŻÓRAWINA	**2:0**
ORZEŁ MARSZOWICE - ZENIT MIĘDZYBÓRZ	**1:2**
(GOLA DLA „ORŁA" STRZELIŁ: MARCIN JÓZEFOWICZ)	
RAPID DOMANIÓW - POLONIA BELANY WR.	**0:2**
GALAKTICOS SOLNA - ORZEŁ PAWŁOWICE	1:1
WIWA GOSZCZ - POLONIA ŚRODA ŚL.	1:3
CZARNI BIAŁKÓW - ORZEŁ PRUSICE	2:8
GKS KOBIERZYCE - ODRA LUBIĄŻ	1:5
BŁYSK KUŹNICZYSKO – WRATISLAVIA	1:1

TABELA PO XIX KOLEJCE

1. GALAKTICOS SOLNA	19	52	65:14
2. ORZEŁ PAWŁOWICE	19	39	48:27
3. POLONIA ŚRODA ŚL.	19	34	49:23
4. ORZEŁ MARSZOWICE	19	33	43:37
5. POLONIA BIELANY WR.	19	30	48:28
6. GKS KOBIERZYCE	19	29	44:33
7. BŁYSK KUŹNICZYSKO	19	28	49:40
8. **CZARNI J-L**	**19**	**28**	**47:49**
9. WIWA GOSZCZ	19	28	48:43
10. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	19	28	32:27
11. ODRA LUBIĄŻ	19	27	38:34
12. ORZEŁ PRUSICE	19	22	35:62
13. KS ŻÓRAWINA	19	21	32:40
14. WRATISLAVIA	19	20	47:40
15. CZARNI BIAŁKÓW	19	8	23:85
16. RAPID DOMANIÓW	19	4	8:74

W następnej kolejce, w sobotę 9 kwietnia, „Orzeł" Marszowice zagra na wyjeździe z KS Żórawina. Początek tego meczu zaplanowano na godz. 15.00. Czarni Jelcz-Laskowice też na wyjeździe zmierzą się z „Odrą" Lubiąż. Pierwszy gwizdek o godz. 16.00. Natomiast „Rapid" Domaniów podejmie u siebie GKS Kobierzyce. Początek spotkania o godz. 17.00.

(TN)

eprasa.pl c3fbe667f9

KP „Słowianin” Wolibórz - LKS „Sokół” Marcinkowice 4:2

Niezasłużona porażka

PIŁKA NOŻNA

IV liga

„Sokół” Marcinkowice rozegrał najlepszy mecz w rundzie wiosennej, ale punktów nie zdobył

Piłkarze walczyli na sztucznym boisku w Nowej Rudzie. Nie przeszkodziło to podopiecznym Marcina Krzykowskiego w prowadzeniu otwartej gry z trzecią drużyną w tabeli. W składzie „Sokoła” zabrakło trzech podstawowych zawodników. Kapitan Piotr Ficoń i Adrian Pytlik doznali kontuzji w meczu z GKS Mirków/Długołęka, a Tomasz Rudolf pauzował za kartki. Ich brak wymusił zmiany w ustawieniu.

W 11 minucie gospodarze objęli prowadzenie po strzale Grzegorza Derenia, który wykorzystał dokładne podanie od Arkadiusza Majewskiego. Wyrównał główką Krzysztof Bialik w 20 minucie. Kilka minut później Grzegorz Dereń ponownie wyprowadził gospodarzy na prowadzenie, z podania Łukasza Szczepaniaka. W 39 minucie Jakub Pięta strzałem na raty pokonał bramkarza „Słowianina”.

Po przerwie goście wypracowali kilka sytuacji podbramkowych, ale zabrakło im skuteczności. Inaczej było u miejscowych, którzy w stu procentach wykorzystali swoje okazje. W 68 minucie Łukasz Szczepaniak celnie główkował po podaniu od Brazylijczyka Caique Dias da Cruz. Do końca meczu przyjezdni dążyli do odwrócenia wyniku, ale nadziewali się na kontry. W ostatniej minucie gospodarze ustalili wynik na 4:2, ale w tej sytuacji mieli dużo szczęścia. Bramkarz „Sokoła” Kacper Kubacki wypuścił piłkę po dośrodkowaniu Łukasza Kamińskiego. Piłka trafiła w Łukasza Szczepaniaka, który skorzystał z prezentu.

KP „SŁOWIANIN” WOLIBÓRZ

BRANDL - MAJEWSKI (90 KIERKIEWICZ), BARSKI, WOJTAL, KRZYMIŃSKI - DEREŃ (63 SARKOWICZ), ADAMCZYK (75 KAMIŃSKI), CAIQUE, PIERZCHALSKI (46 FATIANOV), BOŃKOWSKI - SZCZEPANIAK.

LKS „SOKÓŁ” MARCINKOWICE

KUBACKI - JANKOWSKI, BIJAN, OLANIN, ANTAS - WNĘK (82 GÓRAL), SPIROV, WROŃSKI (82 POŁOMKA), OBERC - PIĘTA, BIALIK.

(POL)

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Tylko trzy zwycięstwa zanotowały zespoły z powiatu oławskiego, spośród dwunastu grających w tej kolejce. Pozostałe doznały porażek

W grupie IV rozegrano lokalne derby, w których Widawa Grędzina zwyciężyła z Pogonią Kopalina i nadal traci pięć punktów do KS Zbytowa. Piast Miłocice zdobył gola już w 1 minucie i przez 40 minut prowadził w pojedynku z liderem. Ostatecznie przegrał 1:4, ale należy się im pochwała, że „postraszyli” najlepszą drużynę tej grupy. Porażką zakończył się pojedynek Burzy Dębina z UKS Academy Kiełczów. Spośród ośmiu zespołów z powiatu oławskiego, występujących w grupie V, tylko dwa wywalczyły punkty w tej kolejce. Czarni Sobocisko pokonali oławskiego Rzemieślnika, choć początkowo przegrywali 0:2. Zwycięstwo odnieśli też Błękitni Siedlce ze Spartą Wrocław. Dwa gole stracone w końcówce sprawiły, że Zalesie Wójcice uległo Orłowi w Świętej Katarzynie. Zawiodła Jankowianka, która nie poradziła sobie na własnym boisku z zespołem MKS Siechnice. Rezerwa Czarnych Jelcz-Laskowice została rozgromiona przez lidera.

Pogromem zakończył się wyjazd Zorzy Niemil do Starego Śleszowa. Podopieczni Artura Kozyry stracili aż 11 goli. Drugi reprezentant powiatu oławskiego - Korona Osiek nie zagrał w Wiązowie, bo gospodarze przełożyli mecz na 27 kwietnia.

Fatalny weekend DLA NASZYCH drużyn

Grupa IV

Wyniki z 3 kwietnia

POGOŃ KOPALINA - WIDAWA GRĘDZINA 0:2

Gole: Grzegorz Kuras i Maciej Pawłowski.

BURZA DĘBINA - UKS KIEŁCZÓW 1:2

Bramka dla Dębiny: Yurij Kravchuk.

PIAST MIŁOCICE - KS ZBYTOWA 1:4

Gol dla Piasta: Maciej Miller.

MIRKÓW/DŁUGOŁĘKA - BURZA G. 4:0
WKS KĄTNA - LZS SOLNIKI MAŁE 0:2
PAUZOWALI: BŁĘKITNI KRZECZYN I KP 99 ŚLIWICE

TABELA PO XVI KOLEJCE

1. KS ZBYTOWA	40	50:10
2. WIDAWA GRĘDZINA	**35**	**59:16**
3. LZS SOLNIKI MAŁE	31	56:24
4. BŁĘKITNI KRZECZYN	24	35:27
5. GKS II MIRKÓW/DŁ.	21	40:21
6. WKS KĄTNA	21	27:19
7. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	21	37:40
8. POGOŃ KOPALINA	**18**	**26:23**
9. KP 99 ŚLIWICE	10	23:41
10. BURZA GODZIESZOWA	7	12:56
11. BURZA DĘBINA	**4**	**13:50**
12. PIAST MIŁOCICE	**2**	**9:60**

*

W następnej kolejce, w niedzielę 10 kwietnia o godz. 11.00, zagrają Burza Godzieszowa z Piastem, a o godz. 16.30: Mirków/Długołęka - Pogoń. Widawa Grędzina i Pogoń Kopalina będą pauzowały.

Grupa V

Wyniki z 3 kwietnia

CZARNI SOBOCISKO - RZEMIEŚLNIK 6:2

Strzelcy: Jarosław Gajda - 2, Marcel Chajdziony, Tomasz Duszeńko, Dawid Bochenek i gol samobójczy - dla gospodarzy, a dla gości - Kamil Porada i Fabian Kaczor.

SKRA WOJNOWICE - CZARNI II J-L 8:1

Gole: Patryk Jarosz - 3, Konrad Mądry i Łukasz Tarka - po 2 oraz Szymon Mądry - dla Skry, a dla Czarnych - Konrad Witek.

SPARTA WROCŁAW - BŁĘKITNI SIEDLCE 3:5

Bramki dla Błękitnych: Sebastian Kozina i Mateusz Jabłoński - po 2 oraz Jacek Filipiak.

ORZEŁ ŚW.KATARZYNA - ZALESIE W. 3:2

Strzelcy: Michał Czekuć, Adam Frasz i Sebastian Krajewski - dla miejscowych, a dla przyjezdnych - Przemysław Krzesiński i gol samobójczy.

JANKOWIANKA W. - MKS SIECHNICE 2:4

Bramki: Rafał Bogunia i Radosław Sopata - dla Wierzbna, a dla Siechnic - Ireneusz Pawłowski, Jakub Zińczuk, Tomasz Kozimor i Sebastian Kamiński.

SZALUNA ZĘBICE - POLONIA GODZIK. 1:0
PAUZOWAŁA ZORZA ZABARDOWICE

TABELA PO XVI KOLEJCE

1. SKRA WOJNOWICE	45	107:17
2. CZARNI SOBOCISKO	**37**	**51:17**
3. BŁĘKITNI SIEDLCE	**34**	**62:29**
4. ORZEŁ ŚW.KATARZYNA	31	34:31
5. ZALESIE WÓJCICE	**30**	**44:24**
6. SZALUNA ZĘBICE	22	25:36
7. JANKOWIANKA W.	**20**	**31:34**
8. CZARNI II J-L	**17**	**23:41**
9. MKS SIECHNICE	16	27:43
10. SPARTA WROCŁAW	15	31:43
11. POLONIA GODZIKOWICE	**9**	**16:50**
12. ZORZA ZABARDOWICE	**4**	**13:58**
13. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	**1**	**16:57**

*

W następnej kolejce, w niedzielę 10 kwietnia o godz. 11.00, zagrają: Rzemieślnik - Zalesie, Czarni II - Jankowianka, Polonia - Skra, MKS - Czarni, Zorza - Szaluna, Sparta - Orzeł.

Grupa VI

Wyniki z 3 kwietnia

LKS STARY ŚLESZÓW - ZORZA NIEMIL 11:0
KP 86 BOREK STRZEL. - ZRYW CHOCIWEL 1:4
KWARCYT JEGŁOWA - FENIKS PŁAWNA 12:1
CZARNI KONDRATOWICE - KS KURÓW 2:0
ŚWITEŹ II WIĄZÓW - KORONA OSIEK - PRZEŁOŻONO NA 27 KWIETNIA.
PAUZOWAŁ ORZEŁ BIAŁY KOŚCIÓŁ

TABELA PO XIII KOLEJCE

1. CZARNI KONDRATOWICE	32	39:13
2. KWARCYT JEGŁOWA	28	51:13
3. ZRYW CHOCIWEL	25	37:20
4. KORONA OSIEK	**22**	**26:13**
5. KS KURÓW	22	25:28
6. LKS STARY ŚLESZÓW	18	57:25
7. FENIKS PŁAWNA	10	15:60
8. ORZEŁ BIAŁY KOŚCIÓŁ	8	22:35
9. KP 86 BOREK STRZEL.	7	16:32
10. ZORZA NIEMIL	**7**	**21:50**
11. ŚWITEŹ II WIĄZÓW	5	14:34

*

W następnej kolejce, w niedzielę 10 kwietnia o godz. 15.00, zagrają: Korona - Kwarcyt oraz Zorza - Czarni.

JACEK POLASZ
sport@gazeta.olawa.pl

Piłkarskie nadzieje

IV liga okręgowa juniorów młodszych

AP SYCÓW - UNIA WROCŁAW 2:1
SOKÓŁ SMOLEC - POLONIA II W-W 6:5
PAUZOWAŁ FMS STRZELIN

TABELA PO III KOLEJCE

1. AP SYCÓW	6	8:3
2. FMS STRZELIN	6	7:4
3. OLYMPIC II JUNIOR	6	7:4
4. SOKÓŁ SMOLEC	3	11:13
5. UNIA WROCŁAW	1	4:5
6. POLONIA II WROCŁAW	1	8:14
7. SOKÓŁ MARCINKOWICE	**0**	**2:4**

V liga okręgowa juniorów młodszych

SILESIA-GAJ W-W - AP FOOTBALL W-W 8:1
MKP WOŁÓW - ORZEŁ PRUSICE 6:0
PAUZOWALI: UKS GMINY MIĘKINIA I FOTO-HIGIENA GAĆ

TABELA PO III KOLEJCE

1. MKP WOŁÓW 9	28:2	
2. ORZEŁ PRUSICE	6	11:7
3. SILESIA-GAJ WROCŁAW	3	8:1
4. FOTO-HIGIENA GAĆ 02:14		
5. AP FOOTBALL WROCŁAW	0	1:13
6. UKS GMINY MIĘKINIA	0	1:14

VI liga okręgowa juniorów młodszych

LIDER BORÓW - ODRA LUBIĄŻ 2:1
PAUZOWAŁ MŁODZIK PRZEWORNO

TABELA PO III KOLEJCE

1. LIDER BORÓW	7	5:3
2. PIAST WROCŁAW-ŻERNIKI	6	7:1
3. BARYCZ MILICZ	4	3:2
4. TĘCZA BRZEZIA ŁĄKA	3	8:5
5. RAPID DOMANIÓW	**3**	**6:4**
6. MŁODZIK PRZEWORNO	0	1:5
7. ODRA LUBIĄŻ 0	4:14	

I liga wojewódzka trampkarzy U-14

MOTO-JELCZ OŁAWA - PARASOL W-W - PRZEŁOŻONY NA 13 KWIETNIA.
ŚLĘZA WROCŁAW - OLYMPIC JUNIOR 1:3
MIEDŹ LEGNICA - CHROBRY GŁOGÓW 1:0

GÓRNIK NM WAŁBRZYCH - ŚLĄSK W-W 1:11
*

LIDEREM PO I KOLEJCE JEST ŚLĄSK WROCŁAW, PRZED OLYMPIC JUNIOR I MIEDZIĄ LEGNICA.

III liga okręgowa trampkarzy

PIAST ŻMIGRÓD - MOTO-JELCZ OŁAWA 0:3
GOLE: KACPER LEJA - 2 I ALEKSANDER PIOTROWSKI.
POLONIA TRZEBNICA - POLONIA ŚRODA ŚL. 2:2 MECZ ZALEGŁY
WKS ŚLĄSK W-W - FC III ACADEMY 1:0

TABELA PO III KOLEJCE

1. MOTO-JELCZ OŁAWA	7	8:1
2. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	6	5:1
3. SOKÓŁ SMOLEC	4	4:1
4. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	4	7:8
5. POLONIA TRZEBNICA	4	6:7
6. FC III WROCŁAW ACADEMY	3	4:2
7. FORZA WROCŁAW	0	3:8
8. PIAST ŻMIGRÓD	0	1:10

VI liga okręgowa trampkarzy

CZARNI J-L - BARYCZ MILICZ 1:1
GOL DLA CZARNYCH: BARTOSZ KOZŁOWSKI.
POLONIA BIELANY WR. - PARASOL W-W 3:0
WKS ŚLĄSK II W-W - POLONIA W-W 1:1
POGOŃ CIESZKÓW - WKS WIERZBICE 9:4
*

LIDEREM PO I KOLEJCE JEST POGOŃ CIESZKÓW, PRZED POLONIĄ BIELANY WROCŁAWSKIE.

VII liga okręgowa trampkarzy

MKS SIECHNICE - SOKÓŁ MARCINK. 5:3
BRAMKI DLA SOKOŁA: FILIP GÓRSKI, KAROL TOPOREK I DAWID BERG.

III liga okręgowa młodzików

POGOŃ OLEŚNICA - PIAST ŻMIGRÓD 3:2
ŚLĘZA II WROCŁAW - FORZA WROCŁAW 3:1

TABELA PO III KOLEJCE

1. ŚLĘZA II WROCŁAW	9	13:2
2. POGOŃ OLEŚNICA	7	12:6
3. MOTO-JELCZ OŁAWA	6	5:0
4. FC III WROCŁAW ACADEMY	3	3:2
5. PIAST ŻMIGRÓD	3	3:5
6. ŚLĘZA III WROCŁAW	1	5:7
7. FORZA WROCŁAW	0	1:11
8. OLYMPIC III JUNIOR	0	1:10

IV liga okręgowa młodzików

AP JEDENASTKA KĄTY - PARASOL IV W-W 1:0

TABELA PO III KOLEJCE

1. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	9	19:0
2. PARASOL IV WROCŁAW	6	19:1
3. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	6	10:0
4. AP BRZEG DOLNY	3	3:4
5. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	3	2:4
6. STRZELINIANKA	0	1:11
7. AP OLEŚNICA	0	0:17
8. MOTO-JELCZ II OŁAWA	0	0:17

VI liga okręgowa młodzików

UKS MILICZ - PIAST II ŻMIGRÓD 6:1
OLYMPIC V JUNIOR - MKS SIECHNICE 1:4
MKP WOŁÓW - ŚLĘZA V WROCŁAW 0:7
AP FOOTBALL - PARASOL V WROCŁAW 4:4
FC IV ACADEMY - ŚLĘZA IV WROCŁAW 3:0
PAUZOWAŁA POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA

TABELA PO II KOLEJCE

1. ŚLĘZA V WROCŁAW	6	15:0
2. MKS SIECHNICE	6	14:1
3. PARASOL V WROCŁAW	4	10:5
4. UKS AS MILICZ	3	6:1
5. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	3	6:2
6. FC IV ACADEMY	3	4:2
7. JAPN ORZEŁ J-L	3	2:1
8. AP FOOTBALL WROCŁAW	1	4:4
9. ŚLĘZA IV WROCŁAW	0	0:3
10. PIAST II ŻMIGRÓD	0	3:12
11. PKS ŁANY	0	0:10
12. OLYMPIC V JUNIOR	0	1:12
13. MKP WOŁÓW	0	1:13

VII liga okręgowa młodzików

RAPID DOMANIÓW - MKS II SIECHNICE 4:3
CZARNI JELCZ-LASKOWICE - LIDER BORÓW 1:4
FMS STRZELIN - STRZELINIANKA II 1:3
MECZ ZALEGŁY
SOKÓŁ MARCINKOWICE - AKADEMIA FK 2:0

TABELA PO II KOLEJCE

1. LIDER BORÓW	3	11:1
2. STRZELINIANKA II	3	8:3
3. KOLEKTYW RADWANICE	3	4:1
4. SOKÓŁ MARCINKOWICE	3	2:0
5. RAPID DOMANIÓW	3	4:3
6. JAPN ORZEŁ II J-L	3	3:2
7. FMS STRZELIN	3	3:3
8. MKS III SIECHNICE	0	2:3
9. AKADEMIA FIRST KICK	0	0:2
10. MKS II SIECHNICE	0	3:6
11. POGOŃ KOWALÓW	0	2:5
12. CZARNI JELCZ-LASKOWICE	0	2:8
13. MŁODZIK PRZEWORNO	0	0:7

(POL)

I liga wojewódzka juniorów

Wyniki z 2/3 kwietnia

CHROBRY GŁOGÓW - FC WROCŁAW ACADEMY	4:3
POLONIA-STAL ŚWIDNICA - ŚLĘZA WROCŁAW	2:0
PARASOL WROCŁAW - KS ŻÓRAWINA	3:1
PIAST NOWA RUDA - MIEDŹ LEGNICA	3:1
KARKONOSZE JELENIA GÓRA - BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	4:0
LECHIA DZIERŻONIÓW - WKS ŚLĄSK WROCŁAW	2:5

PAUZOWAŁ MOTO-JELCZ OŁAWA

TABELA PO XVIII KOLEJCE

1. CHROBRY GŁOGÓW	49	87:27
2. MIEDŹ LEGNICA	42	76:25
3. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	39	75:35
4. PARASOL WROCŁAW	38	55:25
5. LECHIA DZIERŻONIÓW	34	56:41
6. KARKONOSZE JG	31	56:37
7. ORZEŁ ZĄBKOWICE ŚL.	31	40:40
8. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	27	36:42
9. ŚLĘZA WROCŁAW	25	40:39
10. PIAST NOWA RUDA	22	24:67
11. FC W-W ACADEMY	20	34:40
12. MOTO-JELCZ OŁAWA	**17**	**28:35**
13. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	17	25:69
14. ŁUŻYCE LUBAŃ	16	36:76
15. KS ŻÓRAWINA	6	16:94
16. GÓRNIK POLKOWICE	39	73:65*

*

Zespoły Miedzi Legnica i Górnika Polkowice awansowały do nowo powstałej Ligi makroregionalnej juniorów. Legniczanie wystawili w zamian do rozgrywek młodszy rocznik, a wyniki polkowiczan w rundzie wiosennej wliczono do tabeli jako walkowery dla rywali.

*

W następnej kolejce, w niedzielę 10 kwietnia o godz.11.00, zespół Moto-Jelcz Oława gościć będzie Lechię Dzierżoniów na stadionie OCKF przy ulicy Sportowej.

(POL)

eprasa.pl c3fbe667f9

Twórzmy wspólnie FOTOGRAFICZNĄ historię Oławy (48)

Dziś zdjęcie z albumu Renaty Luch

Na fotografii rodzice pani Luch - Maria Ryczkowska z domu Herba i Jan Ryczkowski. Zdjęcie zrobiono około 1955 roku nad rzeką Oława - w głębi po lewej kładka, wówczas nie było mostu łączącego ulicę Strzelną z pl. Zamkowym. Po prawej charakterystyczny domek, który jest również na przedwojennej widokówce. Za domem po prawej jest budynek przy pl. Zamkowym 23A - to dom rodzinny pani Marii. Po lewej za kładką nad rzeką widać domy przy ulicy Roli-Żymierskiego, dziś to ulica Władysława Andersa.

Następne zdjęcie zrobiłem w 2022 roku - widać na nim most nad rzeką Oława. Po prawej domów przy rzece Oława dziś już nie ma. Po wojnie wiele się zmieniało - bezpośrednio za rzeką Oława był warsztat stolarski, sklep z zabawkami, pomieszczenia magazynowe i usługowe Wielobranżowej Spółdzielni Pracy, domy mieszkalne - dziś stoi w tym miejscu zespół budynków pod adresem pl. Zamkowy 24 A, B, C. Minęło kilka lat od ich wybudowania. Dziś wkomponowały się w teren tak, że gdy stoję na skrzyżowaniu na światłach, mam wrażenie, że te domy stały tam zawsze. W głębi widać domy tak jak na poprzednim zdjęciu przy ulicy Władysława Andersa.

Trzecie zdjęcie to przedwojenna widokówka, na której jest widoczny charakterystyczny domek - ten sam, który jest na pierwszym zdjęciu - to widokówka ze zbiorów Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

LESŁAW MAZUR
autor Albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura"

Maria Ryczkowska z domu Herba i Jan Ryczkowski

To moje zdjęcie z 2022 roku, a na nim most nad rzeką Oława - po prawej nowe domy

Przedwojenna widokówka, na której jest widoczny charakterystyczny domek - ten sam co na pierwszym zdjęciu. Widokówka ze zbiorów Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej

PS
O ciekawych zdjęciach, jakie macie w swoich albumach rodzinnych, a którymi chcielibyście się podzielić z czytelnikami, można zawiadomić redakcję, nr. tel. 605-996-556, a my chętnie zgłosimy się po zdjęcie i informacje na jego temat.

Od dłuższego czasu namawiamy mieszkańców Oławy, aby przekazali swoje zdjęcia i dokumenty z początków zamieszkania w Oławie do Biblioteki Publicznej w Oławie - Izba Muzealna Ziemi Oławskiej w Rynku, w ratuszu, gdzie zostaną skopiowane i - jeżeli będzie taka wola - zostaną zwrócone właścicielowi. Jeżeli ktoś chce przekazać swoje zdjęcia, dokumenty, a z różnych powodów sam nie może dostarczyć ich do biblioteki, można zadzwonić pod numer biblioteki 71 301 07 42, a pracownicy biblioteki zgłoszą się.

BARAN
(21.03-20.04)

Uporasz się z kłopotami finansowymi. Rozpocznij porządkowanie dokumentów i spraw urzędowych. Pomogą w tym bliscy, zwłaszcza członkowie rodziny. Nie podchodź zbyt impulsywnie do wszystkich potknięć partnera, każdy ma prawo do błędu. Mimo to warto porozmawiać o bardziej sprawiedliwym podziale obowiązków, to wyeliminuje wiele powodów do kłótni.

BLIŹNIĘTA
(22.05-21.06)

Gwiazdy będą sprzyjać zakochanym, teraz poczują, że ich miłość jest w pełni odwzajemniona. Będziesz cieszyć się każdą chwilą. Masz szansę na ekscytujące doznania. Po intensywnych przeżyciach w tygodniu, w niedzielę dopadnie cię melancholia. Gorszy nastrój minie po spotkaniu z życzliwą osobą.

LEW
(23.07-22.08)

Kolejne kroki ku poprawie sytuacji finansowej przyniosą raczej niewielkie efekty. Nie przejmuj się, lepiej powiedzie się w uczuciach. Ktoś okaże wiele miłości i przywiązania. Doceń to, nie bądź obojętny. Przestań zamykać się na nowe znajomości, poznani teraz ludzie okażą się wyjątkowi. Wiadomość z daleka - w weekend.

WAGA
(23.09-23.10)

Tydzień upłynie spokojnie pod znakiem odpoczynku i niewielkich prac domowych. Sprawy rodzinne zaprzątną twoją uwagę aż do niedzieli. Przy odrobienie dobrej woli uda ci się załagodzić zadawnione spory. W sobotę - odwiedziny. Nowe wieści ci poprawią humor i pozwolą zapomnieć o kłopotach.

STRZELEC
(23.11-21.12)

Początek tygodnia raczej spokojny, bez niespodzianek. Obowiązki zawodowe i domowe nie sprawią większych trudności. Nareszcie odnajdziesz równowagę między pracą zawodową, a życiem osobistym, przekonasz się, że dobra organizacja działa cuda. Możesz pozwolić sobie na małe szaleństwa finansowe, ale w granicach normy.

WODNIK
(21.01-20.02)

Będziesz rozwiązywać różne problemy, nie tylko swoje. Uda ci się pomóc pewnym osobom, wszyscy będą zadowoleni. W życiu uczuciowym - sukces, radość i wiele przyjemnych chwil. Przekonasz się, że jesteś najważniejszy dla swojej ukochanej osoby i nic nie jest w stanie tego zmienić. Masz szansę na przeżycie przygody.

BYK
(21.04-21.05)

Zmiany w życiu zawodowym spowodują dużo zamieszania w twoim życiu. Ze wszystkim sobie poradzisz, nowo poznani ludzie będą służyć pomocą. W weekend uda ci się zakończyć dawno rozpoczęte przedsięwzięcie. Potem odpoczniesz, wyciszysz się i uspokoisz. Gwiazdy sprzyjają w grach losowych. Spróbuj szczęścia. Zapomnij o dawnych urazach.

RAK
(22.06-22.07)

Tydzień dobry na poszukiwania nowych szans. Wykorzystaj je z podniesioną głową i pełen entuzjazmu. Nie bój się teraz odważnych kroków w życiu zawodowym, wszystko będzie sprzyjać twoim działaniom. Bliscy i przyjaciele także dostarczą propozycji do przemyślenia. Poprawi się sytuacja finansowa oraz zdrowie.

PANNA
(23.08-22.09)

Dużo pracy, zwłaszcza w piątek i poniedziałek. Zaplanuj dobrze czas, bo możesz mieć kłopoty. Strata lub gorsza wiadomość - we wtorek. Uważaj na drodze, pilnuj portfela. Koniec tygodnia przyniesie miłe odwiedziny lub napływ gotówki. Stosunki z najbliższymi po niedawnych spięciach znowu będą serdeczne i szczere.

SKORPION
(24.10-22.11)

Radość w miłości i przyjaźni oraz niepowodzenia w interesach i finansach. Tydzień upłynie na sprzecznych uczuciach - od euforii do przygnębienia. Powody do radości nie zdołają przyćmić kłopotów z gotówką. Poprawa nastąpi, jednak niezbyt szybko. Zdrowie będzie dopisywać.

KOZIOROŻEC
(22.12-20.01)

Masz szanse na awans, pochwałę lub poprawę finansów, ale wszystko zależy wyłącznie od ciebie. Przyłóż się do swoich obowiązków a nagroda na pewno cię nie ominie. Dobry czas na podjęcie ważnych decyzji. W miłości odrobinę zamieszania, będzie to spowodowane twoją niepewnością co do uczuć partnera.

RYBY
(21.02-20.03)

Udane będą zwłaszcza poniedziałek i wtorek. Pozostałe dni upłyną szybko, bo obowiązków nie zabraknie. Rodzina i przyjaciele uaktywnią się w weekend. Skorzystaj z ich propozycji. W miłości - radosne oczekiwanie na coś nowego. Osoby w stałych związkach poczują ochotę na przygodę, ale lepiej zachować ostrożność, w ostateczności konsekwencje mogą być zbyt poważne.

eprasa.pl c3fbe667f9